Z Instytutu Zoologicznego
Uniwersytetu Warszawskiego.

Prace
Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.
III. — Wydział nauk matematycznych i przyrodniczych.
Travaux de la Société des Sciences de Varsovie.
III. Classe des sciences mathématiques et naturelles.

№ 18.

JANUSZ DOMANIEWSKI.

FAUNA PASSERIFORMES OKOLIC SARATOWA.

PASSERIFORMES DER UMGEGEND VON SARATOW.

POL. PAŃST. MUZEUM PRZYRODNICZE
DZIAŁ ZOOLOGICZNY

WYDANE Z ZAPOMOGI KASY POMOCY DLA OSÓB PRACUJĄCYCH
NA POLU NAUKOWEM IMIENIA D-ra JÓZEFA MIANOWSKIEGO.

WARSZAWA.
NAKŁADEM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO.
Skład główny w księgarni E. Wende i S-ki.

1916.

Dodatek do „Sprawozdań z posiedzeń" T. N. W.

http://rcin.org.pl

TRAVAUX
DE LA SOCIÉTÉ DES SCIENCES DE VARSOVIE.
III. Classe des sciences mathématiques et naturelles.
№ 18.—1916.

Janusz Domaniewski: Passeriformes der Umgegend von Saratow.

http://rcin.org.pl

Z Instytutu Zoologicznego
Uniwersytetu Warszawskiego.

Prace
Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.
III. — Wydział nauk matematycznych i przyrodniczych.

Travaux de la Société des Sciences de Varsovie.
III. Classe des sciences mathématiques et naturelles.

№ 18.

POL. PAŃSTW. MUZEUM PRZYRODNICZE
DZIAŁ ZOOLOGICZNY

JANUSZ DOMANIEWSKI.

FAUNA PASSERIFORMES OKOLIC SARATOWA.

PASSERIFORMES DER UMGEGEND VON SARATOW.

Polskie Państw. Muzeum Przyrodnicze
DZIAŁ ZOOLOGICZNY
Biblioteka. № inwent. 11017

P. 1062
1601

WYDANE Z ZAPOMOGI KASY POMOCY DLA OSÓB PRACUJĄCYCH NA POLU NAUKOWEM IMIENIA D-ra JÓZEFA MIANOWSKIEGO.

WARSZAWA.
NAKŁADEM TOWARZYSTWA NAUKOWEGO WARSZAWSKIEGO.
Skład główny w księgarni E. Wende i S-ki.

1916.

Dodatek do „Sprawozdań z posiedzeń“ T. N. W.

http://rcin.org.pl

Geprüft und freigegeben durch die Kais. Deutsche Presseabteilung
Warschau den 8. 11. 1916 T. № 3375 Dr. № 208.

Druk Rubieszewskiego i Wrotnowskiego w Warszawie.

http://rcin.org.pl

PRZEDMOWA.

Praca ta jest wynikiem poszukiwań ornitologicznych, dokonanych przezemnie w okolicach miasta Saratowa od początku roku 1914 do połowy czerwca roku 1915. Prócz okazów osobiście zdobytych przezemnie, weszły do mego zbioru ptaki kupowane na Saratowskim targu ptasim, na który ptasznicy saratowscy dość dużo okazów dostarczają. Pozatem posługiwałem się zbiorami „Saratowskiego Towarzystwa Miłośników Przyrody" oraz asystenta Uniwersytetu Saratowskiego pana W. W. Fofonowa, któremu niech mi wolno tu będzie złożyć najserdeczniejsze podziękowania. Pewną ilość egzemplarzy dostarczyli mi panowie St. Paszkiewicz, J. Warachsa i E. N. Nikiforow, którym również serdecznie za to dziękuję. Wycieczki po Wołdze odbywałem głównie na statku „Wołżańskiej stacji biologicznej": *Naturalista*. Dzięki temu, że zastępując przez rok zarządzającego wspomnianą stacją Dr. Behninga, miałem ów statek do rozporządzenia, mogłem dotrzeć do takich miejsc, do których w innych warunkach nigdybym się nie mógł dostać. Dr. Behningowi, oraz panu B. Dicksonowi, starszemu ichtyologowi departamentu rolnictwa, z którym nieraz odbywałem wycieczki na będących w jego rozporządzeniu statkach, składam tu również szczere podziękowania. Za miły obowiązek poczytuję sobie również serdecznie podziękować p. Janowi Sztolcmanowi Dyrektorowi Muzeum

http://rcin.org.pl

ornitologicznego hr. Branickich we Frascati za pozwolenie korzystania z bogatych zbiorów i książek wspomnianego Muzeum. W pracy niniejszej podaję wyniki opracowania tylko części moich zbiorów, mianowicie rzędu *Passeriformes*, który najlepiej zbadałem i który stosunkowo najbogaciej jest w mych zbiorach reprezentowany. Z opracowaniem dalszych rzędów chwilowo się wstrzymuję, mając zamiar, o ile mi na to czas i inne warunki pozwolą, poszukiwania moje dopełnić. Co się tyczy części ogólnej, w której wyprowadzam pewne uogólnienia geograficzne—uwzględniam tu w miarę potrzeby całkowitą faunę ptasią odnośnych terenów.

http://rcin.org.pl

Fauna Passeriformes okolic Saratowa.

Poszukiwania moje były robione głównie w najbliższych okolicach Saratowa. Specyalnie zwróciłem uwagę na ornitofaunę samej doliny Wołgi, w które to okolice odbyłem największą ilość wycieczek i która wskutek tego najlepiej została zbadana. Granice moich zwykłych wycieczek po Wołdze sięgają na północy krańców ostrowia Dubiażego, na południe — Formozowskiego; na przestrzeni tej dokładnie zbadałem takie ostrowie jak Dubiażyj, Szarłatowskij, Kozaczyj, Ponomarewskij, Kotłubań, Riabiszyn i cały szereg pomniejszych. Na całej tej badanej przezemnie przestrzeni, która ma mniej więcej wzdłuż biegu rzeki rozciągłość osiemdziesięciu wiorst, Wołga nie płynie jednym równym korytem, lecz rozbija się na cały szereg odnóg, czyli tak zwanych tutaj „jerików" i „wołożek", które, rozchodząc się w rozmaitych kierunkach, nieraz na znacznej przestrzeni od głównego koryta odrzynają od brzegów cały szereg powyżej wspomnianych ostrowiów. Brzegi tych odnóg przybierają najrozmaitszy charakter (patrz fot. № 1 i 2). Począwszy od nagle, stromo urywających się do głębokiej wody gliniastych ścian, można wśród nich znaleźć cały szereg przejść aż do zupełnie płaskich, rozciągających się nieraz na znacznych przestrzeniach łach piaszczystych. Same ostrowia przedstawiają przestrzenie, obejmujące nieraz po kilkadziesiąt tysięcy dziesięcin. Częściowo mają one postać rozległych łąk, pokrytych miejscami krzakami oraz pojedyńczemi drzewami, gdzieindziej przybierają charakter bardziej lesisty, lub też przechodzą w obszerne zarośla wiklinowe. Łąki same nie zajmują zwykle zbyt dużych przestrzeni; poprzerzynane w kierunku biegu rzeki długiemi „gri-

http://rcin.org.pl

wami", są pozatem urozmaicone mniejszemi lub większemi partyami krząków i pojedyńczych drzew, które miejscami zbierają się w kępy z kilku lub kilkunastu sztuk złożone, to znów przechodzą w mniej lub więcej obszerne gaje. Dla łąk tych z pośród ptaków charakterystycznemi są takie formy jak *Emberiza aureola*, *Emberiza hortulana*, *Emberiza schoeniclus*, *Enneoctonus collurio*, *Muscicapa striata*, *Acrocephalus schoenobaenus*, *Crex crex*, *Coturnix coturnix*. Jak widać są to wszystko formy przebywające raczej w zaroślach łąkowych, aniżeli w samych łąkach; dwie ostatnie formy spotykają się raczej już po minięciu pory gniazdowej, gdy woda opadłszy odsłania przestrone, dogodne dla ich bytowania łąki. *Muscicapa striata* jest również formą, którą raczej za zachodzącą na łąki uważać należy. Do powyższych możnaby jeszcze dołączyć *Sylvia volgensis*.

Przechodząc z kolei do scharakteryzowania lesistych miejsc ostrowi, muszę przedewszystkiem określić, co nazywają nad Wołgą „griwą". Griwy (patrz fot. № 3 i 8) są to laski przeważnie wierzbowe lub topolowe, czasem olszynowe z domieszką innych drzew. Ciągną się one bądź to na wyspach, bądź w „zajmiszczach" wzdłuż biegu rzeki (stąd ich nazwa) czasem na dużej przestrzeni, dochodzącej do kilometra i więcej, często zaś nie mają ponad kilka lub kilkanaście kroków szerokości. Niektóre z nich składają się jedynie z większych drzew, bez krzewów, inne znów mają gęste podszycie. Miejscami griwy te rozrastają się w obszerne laski i gaje, które, tworząc wśród siebie obszerne polanki, urozmaicone tu i owdzie jeziorkami lub rękawami „staric", robią wrażenie raczej jakiegoś parku angielskiego, a nie dzikich debr, gdzie zrzadka tylko zagląda człowiek. W lasach tych, oraz na ich pobrzeżach trzyma się daleko więcej gatunków. Spotyka się tu więc następujące formy: *Corvus corax*, *Corvus cornix*, *Trypanocorax frugilegus*, *Oriolus oriolus*, *Carpodacus erythrina*, *Fringilla coelebs*, *Passer montanus*, *Parus major*, *Cyanistes coeruleus*, *Remiza pendulina caspia*, *Sylvia borin pallida*, *Aëdon luscinia*, *Muscicapa striata*, *Siphia parva*, *Pica pica*, *Emberiza citrinella*, *Milvus korschun*, *Picus major*, *Ryacophilus glareola*, *Anas boscas*. Nad brzegami starych rękawów Wołgi gnieżdżą się *Tringoides hypoleucos*, w urwistych porośniętych krzakami brzegach *Alcedo ispida pallasi*, w narzuconych przez fale stosach chróstu trzyma się *Ardetta minuta*.

http://rcin.org.pl

Wdłuż wody na obszernych piaszczystych wybrzeżach ostrowi lub też samego brzegu rzeki ciągną się rozległe obszary tak zwanego „talnika“—są to zarośla wiklinowe, przerywane odnogami rzeki lub przestrzeniami piasków, na których po wiosennym spadzie wody tworzą się mniejsze lub większe piaszczyste jeziorka i kałuże (patrz fot. № 4).

Nad brzegami ich zbierają się przedstawiciele *Laridae*, *Sternidae*, żerują *Ardea cinerea*, nieliczne ciągnące tędy *Totanidae* i *Tringidae*, chętnie łowią tu owady *Motacillidae*, wyszukują wreszcie pośniętych ryb i rozmaitych odpadków wrony, kawki i sroki. Te zarośla wiklinowe, jako zarastające najniższe części wysp, są rok rocznie całkowicie zalewane wodą, osadzającą w nich grząski drobny muł, w który przebywający te odstręczające i niedostępne zarośla zapada się nieraz powyżej kolan. Fauna „talnika“ jest wogóle bardzo biedna; jednostajna jego roślinność nawet owadów niewiele gatunków zdolna jest przynęcić i wyżywić, jedynie miryady komarów i meszek (*Simulium*), unosząc się nad nim, zdolne są w rozpacz wprowadzić przyrodnika, który aż tu się zapędzi. Z ptaków jedynie pliszki chętnie się tu gnieżdżą; tam gdzie talnik u brzegów łąk rzednie i ustępuje miejscami kępom traw oraz innym krzewom chętnie trzyma się *Acrocephalus turdoides*.

Piaszczyste łachy, zalegające często na ogromnych przestrzeniach dolinę rzeki, o ile gdzieś utrzymają się przez czas dłuższy, to jest o ile rzeka po krótkim przeciągu czasu nie zmieni prądu i nie przerzuci całej masy nagromadzonych piasków znów w inne miejsce, zostają zwykle opanowane przez powyżej wspomniany talnik. Jadąc wzdłuż rzeki spotyka się jednak ciągle takie olbrzymie łachy piaszczyste o przestrzeni, przewyższającej czasem kilometr kwadratowy, bez żadnej absolutnie roślinności. Piaski te, o ile tuż koło nich przechodzi główny prąd (strieżeń), obrywają się czasem odrazu w głęboką wodę, dochodzącą do kilkunastu metrów. Najczęściej jednak na dużej przestrzeni od ich brzegu woda jest płytka i stopniowo dopiero na pewnej odległości od niego przechodzi w głębszą. Na wodach takich, o ile prąd na nich jest słaby, jak naprzykład na „Łysoj kosie“ około ostrowia Riabiszyna, chętnie zatrzymują się przedstawiciele rodzajów *Anas*, *Dafila*, *Querquedula*, *Aythya*, *Fuligula*, *Clangula* i innych. Na piaskach zaś podczas wiosennego, a szczególniej jesiennego ciągu gęsi, wi-

http://rcin.org.pl

dać dniem stada tych ptaków, które niemal na dziesiątki tysięcy obliczać można.

Same ostrowie poprzerzynane są zwykle w rozmaitych kierunkach „wołożkami“ i „jerikami“, czyli odnogami głównego koryta; odnogi te znaczą granice pomiędzy poszczególnemi ostrowiami, oraz oddzielają je od stałego lądu. Przez pewne z nich płynie woda tylko podczas rozlewów, co powoduje, iż niektóre ostrowia są nimi tylko de nomine, de facto będąc stałym lądem. Wgłąb ostrowi wrzynają się często tak zwane „starice“ czyli stare odnogi koryta, któremi również niegdyś płynęła woda. Odnogi te, utraciwszy z jednego końca kontakt z rzeką główną, są zwykle długiemi i wązkiemi zatokami, ciągnącemi się często po kilkaset metrów i więcej. Z czasem tracą one zupełnie kontakt z rzeką i tworzą długie jeziorka, rozpadające się następnie na szereg pomniejszych. Ostatniem stadyum ich rozwoju jest zupełne zrównanie się z sąsiedniemi łąkami. Brzegi tych jeziorek są zwykle zupełnie suche (patrz fot. № 5 i 6). Piasek, nanoszony rok rocznie przez rozlewające się wody, nie pozwala rozwijać się roślinności błotnej; trzcin też na ich brzegach niema zupełnie. O ile jeziorka te występują w łąkach, to roślinność suchych łąk podchodzi bezpośrednio do wody, a wodę około brzegów zrzadka tylko zarasta sitowie, o ile zaś występują w „griwach“, to zarośla tych ostatnich najczęściej podchodzą do samych brzegów.

Brak zarośli trzcinowych, powoduje naturalnie brak całego szeregu form ptasich, których bytowanie jest z tym środowiskiem związane. Jeziorka te żyją samodzielnym życiem jedynie w „mieżeń“, to jest wtenczas, gdy woda opadając wraca do swojego normalnego poziomu; w czasie przyboru wody komunikują się z nią, bądź zapomocą licznych, tworzących się chwilowo na niższych kanałów, bądź też bezpośrednio wchodzą w skład rozlanych wód, pod których powierzchnią nikną ich brzegi.

Brzegi rzeki prawy i lewy mają zupełnie różny charakter. Brzeg lewy czyli tak zwany łąkowy („ługowoj biereg“), jest, jak to sama nazwa wskazuje, płaski, równy, w znacznej części pokryty łąkami. Łąki te w niektórych okolicach wrzynają się w głąb lądu dość daleko, a usiane gajami, zaroślami i griwami mają poniekąd taki sam charakter jak i wyspy. Tak samo urozmaicone staremi odnogami rzeki, która i tutaj niegdyś tworzyła ostrowie, podlegają one rok rocznie całkowicie zalewowi. Brzegi o takim typie no-

http://rcin.org.pl

szą tu nazwę „zajmiszcz". Te zajmiszcza spotykają się i na prawym brzegu rzeki; tylko o ile na stronie łąkowej ustępują one miejsca bezpośrednio stepom, to na przeciwnej opierają się o brzeg wysoki i urwisty. Prawy brzeg rzeki, mający miejscami charakter zajmiszcz, jak naprzykład powyżej wsi Czerdym u ujścia rzeki Tieroszowki, opada przeważnie ku samej rzece stromemi ścianami (patrz fot. № 9) kredy, lub też jak poniżej Saratowa górnej jury. Wybrzeża te, podlegające wciąż erozyi i wietrzeniu, mają faunę bardzo biedną. Są one porznięte głębokimi jarami (patrz fot. № 10), bądź to o nagich ścianach, gdzieniegdzie zrzadka porośniętych krzewami, które skupiają się głównie u ich ujścia, bądź też, co charakteryzuje te z nich, które są starsze, porośnięte są na zboczach lasem liściastym.

Brzegi te, obrywając się stromymi ścianami na wschód ku Wołdze, przechodzą w kierunku zachodnim w krainę pagórkowatą, poprzecinaną wyżej wspomnianemi jarami, zwanemi z tatarska „bujeraki", urozmaicone tu i owdzie mniejszymi lub większymi partyami lasów liściastych, następujacych kolejno po stepach — w typową krainę pasa lasów wyspowych. Wspomniane „stepy" nie mają tu już jednak charakteru czysto stepowego; są to raczej rozległe rozorane pola, wśród których miejscami tylko spotyka się niewielkie przestrzenie nietkniętych dotychczas nieużytków.

Naogół lasy tworzą jeszcze w gub. Saratowskiej liczbę dość pokaźną. Według Hermann'a (76) w powiecie Saratowskim jest 153 000 dziesięcin lasu na 7018 wiorst kwadratowych, w powiecie Atkarskim 95000 dziesięcin na 11000 wiorst kwadratowych, w powiecie Bałaszowskim 68000 dziesięcin na 10441 wiorst kwadratowych, w powiecie Kamyszyńskim 75000 dziesięcin na 10912 wiorst kwadratowych, w Carycyńskim 25000 dziesięcin na 6795 wiorst kwadratowych. Jak z tego widać, im dalej na zachód i południe od Saratowa, tym bardziej przestrzeń lasów się zmniejsza. Dla porównania podaję tu bardziej północne powiaty, jak Kuzniecki, który na 4628 wiorst kwadratowych ma 183000 dziesięcin lasu, lub Chwałyński, mający na przestrzeni 5526 wiorst kwadratowych 136000 dziesięcin. Według Hermann'a linia dzieląca gubernię na dwie części, północną lesistą i południową o małej ilości lasów, da się przeprowadzić prosto od Bałaszowa do Saratowa.

http://rcin.org.pl

Stosunek fauny ptasiej zimowej do letniej w okolicach Saratowa jest bardzo charakterystyczny. Już samo położenie geograficzne kraju każe przypuszczać, że surowa zima kontynentalna musi tu swój ostry wpływ wywierać. Różnica między temperaturą lipca i stycznia według Hermann'a w Saratowskiej gubernii dochodzi do 33°. Niewiadoma mi różnica specyalnie dla Saratowa i jego najbliższych okolic musi być jednak bezwarunkowo większa, co się też odźwierciadla niezwykle wyraźnie w peryodycznych zjawiskach życia ptaków. Surowa zima daje się tu ptakom daleko bardziej we znaki, niż w miejscowościach dalej nieco na zachód położonych. Z jednej strony okolice Saratowa, otwarte ku rozległym stepom zawołżańskim, w których oko widza patrzącego z gór otaczających miasto, wspiera się na budowlach o kilkadziesiąt wiorst położonych, otwarte są dla surowych wiatrów stepowych; z drugiej zaś brak większych lasów w pobliżu zmusza ptaki do szukania schronienia w okolicach bardziej nizinnych, położonych na zachód, w których i mniejsze lasy mogą im dać przytułek. Powodowane tym ubóstwo avifauny szczególniej wyraźnie zaznacza się w samej dolinie rzeki. Można literalnie dniami całemi błądzić po tych zamarłych, pokrytych lodem i śniegiem, przestrzeniach, wśród których czernieją się pozbawione życia griwy i spotkać zaledwie 6—7 gatunków ptaków i to takich jak *Corvus corax*, *Pica caudata*, *Picus major*, czasem *Certhia familiaris* i *Parus major* lub też zabłąkane wśród wiklin stadko kuropatw. Z nastaniem dni ciepłych obraz życia ptasiego zmienia się odrazu i to tak szybko, jak nagle następują tu dni ciepłe po zimowych. Jeszcze nim rzeka złamie lody pojawia się cały szereg gatunków, przeważnie jeszcze takich, które osuwając się w zimie na południe, doliny Wołgi unikają, a więc przeciągają *Cyanistes caeruleus*, bardzo licznie *Certhia familiaris*, *Pyrrhula vulgaris*, rodzaj *Linaria* i cały szereg innych.

1 maja (now. st.) jest to średnia wyprowadzona przez Rykaczewa (cyt. wedł. Dicksona (77), w której w okolicy Saratowa pękają lody. Woda zaczyna nagle i silnie przybywać, początkowo zalewa niższe miejsca, zajmuje piaski, wkracza na łąki, podnosząc się z każdym dniem (przybór wody w ciągu jednej doby osiąga czasem arszyn wysokości), zatapia zarośla i wikliny, aż w końcu, wydostawszy się na griwy, osiąga swój maksymalny poziom, który pod Saratowem, według Dicksona, dochodzi do 7 są-

http://rcin.org.pl

żni ponad poziom normalny. Ma to miejsce zwykle w połowie czerwca. Osiągnąwszy maksimum swojej wysokości, woda stoi pewien czas na jednym poziomie—„zadumała się Wołga", mówią rybacy. W tym czasie wszystko jest zalane, cała dolina Wołgi stanowi jedną olbrzymią przestrzeń wody, z której tylko w niektórych miejscach wystają wyżej położone skrawki ziemi. Wyżej położone łąki wyglądają tak jak to widać na fot. № 7, to jest ponad wodą stoją tylko pojedyńcze wyższe drzewa oraz partye krzaków. Griwy są przeważnie zupełnie zalane (patrz fot. № 8), za wyjątkiem najwyższych, ale podobnych w takich wyjątkowych latach silnego przyboru, jak np. r. 1914 lub 1915 jest bardzo mało i cały szereg ostrowi znika zupełnie pod wodą. Po kilku dniach woda zaczyna opadać, aż w końcu września lub pierwszej połowie października wraca znów do najniższego poziomu. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że taki wysoki poziom wody w dolinie rzeki musi wywierać ogromnie ujemny wpływ na gniazdowanie tych ptaków, które gnieżdżą się bądź to bezpośrednio na ziemi, bądź też na nizkich krzakach. Te zostają przez wodę z ostrowi albo zupełnie wyparte albo znajdują przytułek na tych nielicznych kawałkach ziemi, które wśród tego wiosennego potopu ocalały. Tak więc można stwierdzić, iż małą ilość gnieżdżących się na ostrowiach gatunków, pominąwszy względy natury geograficznej, należy przypisać tym corocznym wylewom.

Natomiast brak rozmaitości w gatunkach jest tu poniekąd zamieniony wielką ilością osobników tych gatunków, które się gnieżdżą. Są to naturalnie takie formy, które gnieżdżą się na drzewach lub też na wyższych krzakach, częściowo zaś takie, które gniazdowanie zaczynają w tej porze, gdy woda zaczyna już opadać. Wiele gniazd tych form, które, gnieżdżąc się na ziemi, kładą jaja zanim woda osiągnie maksimum wysokości ginie, tak np. spotykałem gniazda *Anas boscas* w griwach, które w parę dni później były zupełnie zalane, ma to miejsce szczególniej w tych latach, kiedy woda wznosi się niepomiernie wysoko.

Fauna wróblowatych okolic Saratowa jest reprezentowana przez 92 formy. Z tych pojawiających się tylko w czasie wędrówek mniej lub więcej stale jest 31. Są to: *Ligurinus chloris chloris*, *Spinus spinus*, *Linaria linaria linaria*, *Linaria linaria holboelli*, *Linaria hornemanni exilipes*, *Pyrrhula pyrrhula pyrrhula*, *Fringilla montifringilla*, *Emberiza schoeniclus schoeni-*

http://rcin.org.pl
PAŃSTWOWE
MUZEUM ZOOLOGICZNE

clus, *Plectrophenax n. nivalis*, *Saxilauda yeltonensis*, *Eremophila a. alpestris*, *Anthus tr. trivialis*, *Anthus pratensis*, *Anthus cervinus*, *Certhia familiaris scandulaca*, *Sitta europaea subsp.?* *Cyanistes cyanus cyanus*, *Aegithalus caudatus caudatus*, *Regulus regulus regulus*, *Lanius minor*, *Lanius excubitor excubitor*, *Lanius excubitor homeyeri*, *Ampelis garrulus garrulus*, *Phylloscopus collybita tristis*, *Phylloscopus sibilatrix sibilatrix*, *Pratincola rubetra rubetra*, *Erithacus r. rubecula*, *Tharrhaleus modularis modularis*, *Hylocichla musica*, *Merula merula merula*, *Anorthura troglodytes troglodytes*.

Zalatujących wypadkowo lub pokazujących się bardzo rzadko 6: *Nucifraga caryocatactes macrorhynchos*, *Garrulus glandarius glandarius*, *Pinicola enucleator enucleator*, *Loxia curvirostra curvirostra*, *Emberiza schoeniclus pallidior*, *Periparus ater ater*. Form, które wypadnie zaliczyć do tej grupy, znajdzie się naturalnie więcej, co jest już w ścisłym związku z dłuższym lub krótszym okresem obserwacyi. Ja tu podaję naturalnie tylko te, które w ciągu swego względnie krótkiego pobytu w Saratowie zdążyłem zanotować sam, względnie na zasadzie bitych w tutejszych okolicach okazów, znajdujących się bądź to w Muzeum Saratowskiego Towarzystwa Miłośników Przyrody, bądź też w zbiorach prywatnych.

Stale gnieździ się 51, mianowicie: *Corvus corax corax*, *Corvus cornix cornix*, *Trypanocorax frugilegus frugilegus*, *Coloeus monedula collaris*, *Pica pica pica*, *Sturnus vulgaris sophiae*, *Sturnus vulgaris jitkovi*, *Carduelis carduelis volgensis*, *Linaria cannabina cannabina*, *Carpodacus erythrina erythrina*, *Fringilla coeleps spiza*, *Passer domesticus domesticus*, *Passer montanus volgensis*, *Emberiza citrinella erythrogenys*, *Emberiza aureola*, *Emberiza hortulana*, *Emberiza schoeniclus canneti*, *Galerida cristata cristata*, *Alauda arvensis arvensis*, *Motacilla flava beema*, *Motacilla campestris campestris*, *Parus major major*, *Cyanistes coeruleus orientalis*, *Remiza pendulina caspia*, *Enneoctonus collurio subsp.?*, *Phylloscopus collybita abietina*, *Phylloscopus trochilus trochilus*, *Sylvia nisoria nisoria*, *Sylvia communis volgensis*, *Sylvia borin pallida*, *Sylvia curruca affinis*, *Hippolais calligata*, *Acrocephalus palustris*, *Saxicola oenanthe oenanthe*, *Saxicola isabellina*, *Saxicola pleschanka pleschanka*, *Aëdon luscinia*, *Hylocichla philomela philomela*, *Turdus pilaris*,

http://rcin.org.pl

Turdus viscivorus, *Muscicapa striata striata*, *Hedymela collaris*, *Siphia parva parva*, *Chelidonaria urbica urbica*, *Clivicola riparia riparia*, *Hirundo rustica rustica*, *Pterocorys sibirica*, *Lullula arborea arborea*, *Sylvia atricapilla atricapilla*, *Acrocephalus schoenobaenus*, *Poecile atricapillus borealis*. Przytem gniazdowania pięciu ostatnich form nie można uważać za ostatecznie stwierdzone.

Naogół jest to liczba bardzo mała, jeżeli nawet przyjmiemy, co będzie zresztą zupełnie usprawiedliwione, że oprócz powyższych gniazduje tu jeszcze kilka form, których w czasie swego pobytu nie znalazłem. Dla porównania przytoczę tu dane Artobolewskiego (8), który w spisie ptaków południowo-wschodniej części gub. Penzeńskiej podaje 76 form wróblowatych, których gniazdowanie zostało napewno stwierdzone. Jeżeli zważymy na tę małą ilość ptaków gnieżdżących się, wśród których mamy kilka form południowych, należących do fauny dzielnicy środkowo-azyatyckiej, obok form północnych, które tu znajdują najbardziej południowe stanowiska swego gniazdowania, to otrzymamy obraz charakterystyczny dla jakiegokolwiek pasa przejściowego; taki więc przejściowy przedewszystkiem charakter ma fauna okolic Saratowa, ale o tem nieco niżej.

Fauna doliny Wołgi różni się od fauny okolicznego kraju. Różnica ta polega naturalnie głównie na środowiskach, do których przywiązane są dane formy, dla których bytowania potrzebna jest bądź to woda, bądź zarośla nadwodne; pozatem w dolinie Wołgi, jak to już powyżej wspomniałem, nie gnieżdżą się formy naziemne. To ostatnie może być zresztą zależne od mniejszego lub większego wiosennego przyboru wody i te formy, które jednego roku zostały z doliny rzeki wyparte, wracają tam na rok następny, gdy poziom wody jest niższy. Przypuszczam nawet, iż tak jest napewno, choć nie miałem sposobności tego sprawdzić, ze względu że zarówno w roku 1914 jak i w 1915, w których to latach robiłem swoje poszukiwania, poziom wody był niezwykle wysoki.

Istnieje naturalnie cały szereg form wspólnych, które gnieżdżą się zarówno w dolinie Wołgi jak i w głębi kraju i takich bodaj jest większość. Wymienię tu dla przykładu kilkanaście, jako to: *Corvus corax corax*, *Trypanocorax frugilegus frugilegus*, *Pica pica pica*, *Oriolus oriolus oriolus*, *Fringilla coelebs spiza*, *Passer montanus volgensis*, *Emberiza citrinella erythrogenys*,

http://rcin.org.pl

Motacilla alba intermedia, Enneoctonus collurio subsp., Sylvia communis volgensis, Sylvia borin pallida, Aëdon luscinia.

Nie gnieżdżą się w dolinie Wołgi: *Coloeus monedula collaris, Sturnus vulgaris sophiae, Carduelis carduelis volgensis, Linaria cannabina cannabina, Passer domesticus domesticus, Pterocorys sibirica, Galerida cristata cristata, Lullula arborea arborea, Alauda arvensis, Poecile atricapillus borealis, Phylloscopus collybita obietina, Phylloscopus trochilus trochilus, Sylvia nisoria nissria, Sylvia curruca affinis, Hippolais calligata, Saxicola oenanthe, Saxicola isabellina, Saxicola pleschanka pleschanka, Phoenicurus phoenicurus phoenicurus, Chelidonoria urbica urbica, Hirundo rustica rustica.* Takich, któreby tylko do doliny rzeki były przywiązane jest wśród wróblowatych bardzo mało, bo tylko dwie, mianowicie *Remiza pendulina caspia* i *Acrocephalus turdoides*[1]).

Zoogeografia, a raczej ściślej mówiąc ornitogeografia Europy wschodniej znalazła więcej badaczy, aniżeli jakakolwiek inna część Europy. Pomijam tu naturalnie takich autorów, którzy pracowali przedewszystkiem nad scharakteryzowaniem większych faun kuli ziemskiej, lub nad wyjaśnieniem ich pochodzenia jak Sclater, Wallace, Gadow, Newton i ich następcy, a przechodzę do krótkiego rozpatrzenia tych prac, które zajmują się niższemi jednostkami taksonomicznemi południowo-wschodniej Rosyi. Przedtem jednak muszę choć pobieżnie skreślić, która z interesujących nas tutaj części południowo-wschodniej Rosyi została najlepiej zbadaną. Pominąwszy dane, które znajdujemy u Pallas'a, dane przeważnie bardzo niepewne, ulotne zapiski, mające raczej znaczenie historyczne, przejdę do Eversmann'a (38). Prof. Eversmann poświęcił około 35 lat badaniom wschodniej Rosyi. W pracach jego znajdujemy bardzo wiele danych, dane te jednak z natury rzeczy muszą być bardzo ogólnikowe, gdyż teren jaki sobie ten uczony do pracy wykreślił był olbrzymi: „na zachód — rzeka Wołga, na południe część północnego wybrzeża morza Kaspijskiego, Ust-Urt, północny brzeg morza Aralskiego i część rzeki

---

[1]) Poniżej Saratowa, począwszy mniej więcej od Sarepty, jest ich więcej.

http://rcin.org.pl

Syr Daryi, na wschód południk fortecy Zwierinogołowskiej". Pomimo to, że opracowując faunę tak ogromnego kraju i to niejednej grupy zwierząt, nie można zebrać zbyt wiele danych szczegółowych, prace Eversmann'a, mające swego czasu ogromne znaczenie dla geografii zwierząt, gdyż traktowały o krajach, których podówczas nie tknęła jeszcze przeważnie stopa przyrodnika, grzeszą właśnie nieścisłością danych, wskutek czego w obecnej nauce w znacznej części wartość swą utraciły. Co się tyczy specyalnie środkowego biegu Wołgi, to u Eversmann'a danych odnośnych znajdujemy najmniej. Pracując w epoce, w której zoogeografia jako oddzielna nauka zaledwie wychodziła z powijaków, Eversmann pomimo tak długoletniej pracy po za katalogowanie zwierząt nie wyszedł, i żadnej syntezy nie stworzył, żadnego ogólniejszego poglądu na zbadany przez się teren nie podał. O wiele wyżej pod każdym względem należy postawić pracę Bogdanowa (5) „Pticy i zwieri czernoziemnoj połosy powołżja i doliny sriedniej i niżniej Wołgi". Bogdanow w ten sposób określa zbadany przez się teren: „Badania nad fauną kręgowców krajów nadwołżańskich rozpocząłem dziesięć lat temu u źródłowisk rzek Sury, Barysza, Swiagi i Syzrania. Letnie obserwacye do roku 1866 włącznie, odnoszą się głównie do tej i do innych części gub. Symbirskiej. Obserwacye nad zimowym, wiosennym i jesiennym życiem zwierząt i ptaków były robione częściowo w Symbirskiej, częściowo w Kazańskiej gub. Lato roku 1867 spędziłem w stepowych okolicach zachodnich powiatów gub. Ufimskiej. Obserwacye z roku 1868 odnoszą się do gub. Kazańskiej, głównie zaś dotyczą dolin większych jej rzek. Dzięki pomocy Kazańskiego Towarzystwa Badaczy Przyrody miałem sposobność latem 1869 r. objechać południową część gub. Kazańskiej, gub. Symbirską, Saratowską i wschodnią część Penzeńskiej. W czasie tej podróży, pomimo jej krótkiego trwania, udało mi się określić główniejsze zoologiczne okręgi krajów nadwołżańskich, wskutek czego jasnemi się stało wiele z poprzednich moich obserwacyi, które do tej pory wydawały się zupełnie niezrozumiałemi. Wreszcie latem 1870 r. z pomocą tegoż Towarzystwa Badaczy Przyrody, udało mi się poznajomić z życiem zwierzęcym doliny Wołgi, począwszy od Kazania, aż do brzegów morza". Należy tu zwrócić uwagę na to, że ze wszystkich wspomnianych miejscowości, najmniej znaną była Bogdanowowi gub. Saratowska.

http://rcin.org.pl

Prócz swych własnych obserwacyi uwzględnia Bogdanow wiele danych, bądź ustnie przekazanych mu przez badaczy wzmiankowanego kraju, bądź też już opublikowanych. Dane Bogdanowa są bardzo ścisłe a miejscowości, w których spotykają się oddzielne gatunki, lub też granice ich występowunia są określone dość dokładnie. Głównym jednak rezultatem pracy Bogdanowa jest uporządkowanie nagromadzonego materyału, to jest wykreślenie poszczególnych krain rozmieszczenia zwierząt na zbadanym przez się terenie. Bogdanow podzielił go mianowicie na następujące okręgi [1]):

I. Aralo-Kaspijski okręg (stepy i baseny wód).
II. Pas gliniasto-czarnoziemny (pas stepów ostnicowych).
III. Okręg czarnoziemu (stepy, lasy, bory i doliny rzek).
IV. Pas gliniasto czarnoziemny (pas lasów).
V. Okręg pokładów morza lodowcowego (jodła i tundra).

Podział Bogdanowa nie znalazł jednak zwolenników wśród badaczy późniejszych i ostatecznie się nie utrzymał. Z innych badaczy, którzy pracowali nad fauną ptaków wschodniej Rosyi, należy wspomnieć Zarudnego, który znakomicie zbadał gub. Orenburską, Arcybaszewa, który podał spis ptaków z okolic Sarepty, dalej Jakowlewa (6), Ruzskiego (7, 50, 39), Artobolewskiego (8), Suszkina (10, 37), Riezcowa (11), Karamzina (12), Nazarowa (14), Ispołatowa (18), Beckera (23), Averina (24), Chlebnikowa (27), Sabaniejewa (29), Pleskego (36), Moeschlera (44), Seebohm'a (53), Karelina (54), Żitkowa i Buturlina (74), Siłantjewa (75) i wreszcie Siewiercowa (56). Dziwnym zbiegiem okoliczności wszyscy ci badacze, publikując spisy ptaków z różnych okolic wspomnianego kraju, omijali gub. Saratowską, wskutek czego było wiadomo dotychczas o jej faunie ptasiej bardzo mało.

Pierwszym, który postarał się podzielić Rosyę na jednostki zoogeograficzne pierwszego rzędu był Siewiercow (79). Podzielił on całą krainę palearktyczną na dwie części (*pars, subregio*) północną — *pars borealis* i południową — *pars australis*. Do pierw-

[1]) „Области", co według współczesnej nomenklatury rosyjskiej odpowiadałoby naszemu pojęciu — kraina.

http://rcin.org.pl

szej z tych części należy *zona arctica* — pas północny, *sylvae borealis* — pas tajgi, *zona intermedia* — pas przejściowy; do drugiej *pars australis occidentalis* — pas południowo-zachodni i *zona desertorum* — pas pustyń. Ze względu na faunę gubernii Saratowskiej bezpośrednio interesuje nas tutaj *zona intermedia*, którą Siewiercow dzieli na następujące trzy „prowincje": *provincia earopaea media*, *provincia uralo-barabensis* i *provincia daurica*.

Fauna środkowo-europejskiej prowincyi jest, według Siewiercowa, najlepiej wyrażona na wyspach angielskich, we Francyi, w Szwajcaryi, oraz w Niemczech do Elby. Na wschód od tej rzeki zaczyna się fauna mieszana, na którą złożyły się fauna „prowincyi" środkowo-europejskiej i uralo-barabińskiej. „W sposób najbardziej czysty i pełny ta uralo-barabińska fauna wyrażona jest nieco na wschód od środkowego biegu Wołgi". Jak z powyższej cytaty widać, Siewiercow oddziela zupełnie wyraźnie faunę kraju położonego na wschód od Wołgi od fauny jej prawego brzegu. W pracy swej Siewiercow rozpatruje większy obszar ziemi i dochodzi wprawdzie w podziale palearktyki do jednostek czwartego rzędu—prowincyi (*provincia* Siewiercowa jest mniej więcej równoznaczna *subprovincii* Menzbira według jego najnowszego podziału), na scharakteryzowanie tych prowincyi zwraca jednak bardzo mało uwagi. Interesują go one raczej ze względu na swą przeszłość, jako centry późniejszego rozwoju faun.

Daleko dokładniejszym podziałem Europejskiej Rosyi na poszczególne fauny, zajął się prof. Menzbir (52). Dzieli on krainę palearktyczną na 6 pasów: pas tundry, pas tajgi, pas lasów wyspowych; pas pobrzeży i wysp wreszcie pas pustyń. Pasy te dzieli następnie Menzbir na prowincye, te ostatnie zaś na okręgi. Bezpośrednio, jako przylegające do jednostok zoogeograficznych, w skład których wchodzi fauna gub. Saratowskiej, interesują nas tutaj następujące okręgi [1]): *Uralski*, który według Menzbira rozciąga się na północ powyżej 63° półn. szerokości, na południe wzdłuż grzbietu Uralskiego do 52° półn. szerokości, na zachód „nie przekracza źródłowisk Pieczory i Wyczegdy, oraz

[1]) Ze względu na to, iż w języku polskim, w którym dotychczas żadne zoogeograficzne prace drukowane nie były, odpowiedniej nomenklatury niema, zmuszony jestem takową wprowadzić, przyjmując w dziele-

http://rcin.org.pl

górnego, a po części i średniego biegu Kamy". *Wołżańsko-kamski* „który, zaczynając się na północy pasem przejściowym wzdłuż Wyczegdy, łączącym go z okręgiem *mezeńskim*, dochodzi na południe do Wołgi i dolnego biegu Kamy, gdzie stosunkowo wyraźnie oddziela się od *wołżańsko-dnieprowskiego* i *baszkirskiego* okręgów, pasa lasów wyspowych". Dwa te okręgi leżą w pasie tajgi. Z następnych, leżących już w pasie lasów wyspowych, interesują nas okręgi *wołżańsko-dnieprowski* i *baszkirski*. Granice *wołżańsko-dnieprowskiego* określa Manzbir w sposób następujący: „Największym w pasie lasów wyspowych, ze względu na obszar, który zajmuje, jest okręg *wołżańsko-dnieprowski*, który zaczynając się od Wołgi, gdzie dość ostro graniczy z okręgami *baszkirskim* i *uralo-barabińskim*, idzie do Oki i przez górny bieg Donu do ujścia Desny i Dniepru.

Na prawym brzegu Oki, *wołżańsko-dnieprowski* okrąg graniczy z *wołżańsko-okskim*, na południu szerokim pasem przejściowym wiąże się z *kubańsko-terskim* i *azowsko-czarnomorskim*". *Baszkirski* okrąg zaczyna się „na wschodzie od miejsca w którym zlewają się Czułym z Obią, przechodzi stopniowo się rozszerzając na środkowy Irtysz (gdzie opuszcza się na zachód od Irtysza daleko w pas stepów), Iszym i Toboł i, podniósłszy się u podnóża wschodniego skłonu Uralu, gdzie dość ostro graniczy z okręgiem *uralskim*, mniej więcej do 58° północn. szerok., okrąża wzdłuż południowych podgórzy grzbietu Uralskiego wązkim pasem okrąg *uralski* i opuszcza się na południe mniej więcej do środkowego, idącego ze wschodu na zachód, biegu Uralu. Na zachód od grzbietu Uralskiego okrąg *baszkirski* zajmuje całą przestrzeń między

---

niu zoogeograficynym schemat Menzbira (patrz Dr. M. A. Menzbier. „Les districts zoologiques du Turkestan et l'origine probable de sa faune"). Tak więc Menzbira:

regio	po rosyjsku	область	nazywam	kraina
subregio	„	подобласть	„	dzielnica
provincia s. zona	„	провинція s. зона	„	prowincya
subprovincia	„	подпровинція	„	podprowincya
circulus	„	округъ	„	okrąg
pagus	„	участокъ	„	obwód.

Nomenklatury tej bynajmniej nie myślę bronić, ani przy niej obstawać. Owszem bardzo dobrze widzę, że pożądanem byłoby stworzenie lepszej. Szczególniej razi polskie ucho taki wyraz jak podprowincya, a i zamiast obwodu trzebaby było stworzyć coś bardziej dźwięczniejszego.

http://rcin.org.pl

rzekami Białą, Kamą, Wołgą, Irgizem i Uralem. Najbardziej charakterystycznym regjonem tego okręgu są bezwątpienia powiaty Szadryński, Czelabiński i Troicki, oraz przylegające do nich od wschodu miejscowości, leżące wzdłuż środkowego biegu Tobola, Iszyma i Irtysza. Róg na zachód od grzbietu Uralskiego, szczególniej w swojej części południowej, którą przytyka on do okręgu *uralo-barabińskiego*, jest już raczej szerokim pasem przejściowym, gdzie formy południowe podnoszą się daleko ku północy". Wreszcie w pasie stepów obchodzą nas okręgi *uralo-barabiński* i *kubańsko terski*. *Uralo-barabiński* okrąg „zaczyna się mniej więcej od Czułymu, okrążając od północy podgórza Ałtaju; stąd ciągnie się on długim i wązkim pasem na zachód do Wołgi. Południowa granica tego okręgu pod postacią pasa przejściowego, łączącego go z pasem pustyń, idzie od jeziora Nor-Zajsan prosto na zachód do Sary-su, skąd podnosi się nieco na północ, by później, znów skręciwszy na południowy zachód, okrążyć góry Mugodżarskie i, przeciąwszy w dolnym biegu Ural, dojść do ujścia Wołgi Na północy okrąg *uralo-barabiński* łączy się pasem przejściowym z okręgiem *baszkirskim*, w który okrąg *uralo-barabiński* wrzyna się na północy wzdłuż Irtysza. Na zachodzie *uralo-barabiński* okrąg dość ostro graniczy wzdłuż Wołgi do Carycyna z okręgiem *wołżańsko-dnieprowskim* oraz wzdłuż Jergieni z *kubańsko-terskim*. Ale tutaj na prawym brzegu Wołgi, między Wołgą i Jergieniami znajduje się już i szeroka przestrzeń przejściowa między okręgami *uralo-barabińskim* i *aralo-kaspijskim*, do której od południa podchodzi na niedużej przestrzeni okrąg *kubańsko-terski*". Ten ostatni ma formę wielkiego trójkąta, leżącego podstawą na północnych skłonach Kaukazu, wierzchołkiem zaś sięgającego Carycyna.

Główna różnica, jak to słusznie zaznacza prof. Suszkin (37), między podziałem Siewiercowa i Menzbira polega na tem, że Menzbir dzieli zonę przejściową Siewiercowa na pas lasów wyspowych i pas stepów. Podział ten pociąga za sobą naturalnie inny podział na jednostki gieograficzne niższego rzędu. Suszkin w pracy swej nad ornitofauną „środkowych stepów kirgizkich" omówił po części i faunę kraju leżącego między Uralem i Wołgą, wprowadzając podział aż do obwodów włącznie. Południową część okręgu baszkirskiego wydzielił Suszkin jako obwód Ilec-

http://rcin.org.pl

ki, następnie w okręgu *barabińskim* wyznaczył obwody *kustanajski* i *stepowy*.

Bardziej drobiazgowo zajął się fauną kraju położonego między Wołgą i Uralem Bostanżogło (2). Przyjmując okręgi Menzbira, dzieli on je w dalszym ciągu na obwody. Bostanżogło przyjmuje obwód Ilecki Suszkina, lecz określając dokładniej jego granicę południową proponuje dlań nazwę *syrtowego*. Granica ta, jak to wynika z mapy Bostanżogły, zaczynając się nieco na południe od Wolska, idzie w kierunku wschodnim nieco na południe od rzek Irgiz i Kamelik, przecina w środkowym biegu rzeczkę Derkuł, następnie Ural pod Uralskiem, ciągnie się znów nieco na południe od rzek Uralu i Ileku, okrąża dolinę tego ostatniego, przecina w środkowym biegu Or i omijając Orsk dochodzi do obwodu *kustanajskiego*. Okrąg *uralo-barabiński* dzieli Bostanżogło na trzy obwody: *kustanajski*, *stepowy* i *nadmorski*. Pierwszy z nich jako odgraniczony od Saratowa *syrtowym* bezpośrednio nas nie obchodzi; dwa następne dochodzą na zachód do Wołgi, gdzie graniczą ze sobą nieco powyżej Kamyszyna, nad Uralem zaś poniżej Kałmykowa.

Jak z powyższego widać geografia fauny leżącej na wschód od Wołgi znalazła kilku syntetyków, podczas gdy tą leżącą na zachód od Wołgi prócz Menzbira nikt się nie zajmował, a nawet sam Menzbir scharakteryzował okrąg *dnieprowsko-wołżański* gorzej od innych, szczególniej naprzykład, gdy chodzi o stosunek tego okręgu do leżących od niego bardziej na południe. Co się zaś tyczy samego *dnieprowsko-wołżańskiego* okręgu, to już przy bardzo nawet powierzchownym rozpatrywaniu jego fauny widać, że składa się on z kilku zupełnie wyraźnie od siebie się różniących faun, które wypadnie wydzielić przynajmniej jako obwody. Szczególniej wyraźne różnice dają się dostrzec we wschodniej części tego okręgu, gdzie osiąga on w granicach nakreślonych przez Menzbira największą rozciągłość południową. Zestawienie z jednej strony fauny północnej jego części, mianowicie obszarów gub. Symbirskiej, północnych części Saratowskiej, Penzeńskiej (wyjąwszy tę część, na którą zachodzi kawałek *wołżańsko-okskiego* okręgu Menzbira, o czem autor ten pisze: „między Muromem i Ełatmą od okręgu tego odchodzi wielki lesisty język, rozchodzący się dalej widlasto: jedna gałąź jego kończy się za rzeką Teszą, druga na środkowym biegu Mokrzy) i północnych części Tambowskiej,

http://rcin.org.pl

z obszarami południowej części gub. Tambowskiej, Woroneżskiej i południowej części Saratowskiej, da nam zupełnie wystarczające podstawy do podziału tych dwu faun w granicach obwodów. Północny obwód proponuję nazwać *symbirsko-tambowskim*, południowy — *wołżańsko-dońskim*[1]). Oba te obwody pozostawiam na razie w okręgu *wołżańsko-dnieprowskim*; okręgu, który prawdopodobnie wypadnie podzielić na dwa zupełnie sobie równoważne okręgi, z których wschodni, noszący na sobie silne piętno dzielnicy *środkowo-azyatyckiej*, różni się znacznie od zachodniego typowo już *syberyjsko-europejskiego*. Ale to nie wchodzi już w ramy niniejszej mojej pracy.

Dla obwodu *symbirsko-tambowskiego* w stosunku do *wołżańsko-dońskiego* charekterystycznemi będą następujące formy: *Garrulus glandarius*, *Coccothraustes coccothraustes*, *Ligurinus chloris*, *Chrysomitris spinus*, *Emberiza schoeniclus schoeniclus*, *Lullula arborea*, *Anthus trivialis*, *Motacilla alba alba*, *Certhia familiaris*, *Sitta europaea*, *Periparus ater*, *Lophophanes cristatus*, *Aegithalus caudatus*, *Lanius excubitor*, *Phylloscopus sibilatrix*, *Sylvia borin borin*, *Phylloscopus trochilus*, *Phylloscopus cyllybita*, *Sylvia borin borin*, *Sylvia curruca curruca*, *Sylvia atricapilla*, *Pratincola rubetra*, *Erithacus rubecula*, *Hedymela atricapilla*, *Totanus stagnatilis*, *Terekia cinerea*, *Tetrao urogallus*, *Tetrastes bonasia*, *Mareca penelope*, *Picus martius*, *Dendrocopus leuconotus*, *Gecinus viridis*.

Niektóre z nich, jak np. *Phylloscopus trochilus* lub *Phylloscopus collybita* opuszczają się bardziej od innych na południe i te spotykając się z takiemi formami jak *Saxicola pleschanka*, *Saxicola isabellina* lub *Glareola melanoptera*, charakteryzują z nimi pas przejściowy między tymi dwoma obwodami, pas, który jest zapewne dość szeroki.

Form charakterystycznych dla *wołżańsko-dońskiego* obwodu jest daleko mniej. Oto najbardziej charakterystyczne z nich: *Emberiza schoeniclus canneti*, *Pterocorys sibirica*, *Remiza penduli-*

[1]) Ten ostatni równie dobrze możnaby, w przeciwstawieniu do pierwszego lesistego, nazwać stepowym. Uważam jednak, że nadawanie takich nazw obwodom w zależności od terenu jest niedogodnem ze względu na to, że w rezultacie otrzymamy szereg obwodów o tej samej nazwie, leżących tylko w innych okręgach, co może się stać powodem nieporozumień. Tak np. w okręgu uralo-barabińskim mamy już obwód stepowy.

http://rcin.org.pl

na caspia, *Panurus biarmicus* (właściwie już tylko wkracza w obwód od południa), *Anthus campestris*, *Saxicola isabellina*, *Saxicola pleschanka*, *Glareola melanoptera*, *Phalacrocorax carbo*.

Pas przejściowy, który oddziela od siebie te dwie fauny, przejdzie w dolinie Wołgi przez Saratów, a poprzez całą gub. Saratowską da się przeprowadzić między 51 i 52° północnej szerokości. Co do charakterystycznej już fauny obwodu *symbirsko-tambowskiego*, to zasięg jej będzie obecnie równał się zasięgowi resztek wyspowych pozostałości sosny, tak mniej więcej, jak ten ostatni jest oznaczony na mapie Keppena (81). Bardzo typowa fauna tego obwodu wyrażona jest między innymi w południowowschodniej części gub. Penzeńskiej. Niewyjaśniona co do składu fauny i jej przynależności pozostaje dla mnie północno-wschodnia część gub. Saratowskiej oraz południ.-wschodnia gub. Symbirskiej mająca charakter stepu (patrz między innymi mapkę Rytowa (82)). W tę połać kraju zachodzą daleko na północ takie formy, jak np. *Saxicola pleschanka*, dochodząca do szerokości Chwałyńska oraz kilka innych. Być może, że do pasa przejściowego między obwodami *symbirsko-tambowskim* i *wołżańsko-dońskim* wypadnie zaliczyć i tę połać kraju. W każdymbądź razie charakter przejściowy będzie tu wyrażony daleko słabiej niż np. w okolicach Saratowa, lub w innych miejscowościach na tej samej szerokości położonych od tego miasta nieco na zachód.

Na północy graniczy *symbirsko-tambowski* obwód z *wołżańsko-kamskim*, na wschodzie w dolinie Wołgi z *ileckim*, lub jak go chce nazywać Bostanżogło *syrtowym*. Obwód *wołżańsko-doński* graniczy na wschodzie z obwodem *stepowym* okręgu *uralobarabińskiego*. Granica ta idzie wzdłuż Wołgi, a nawet po wschodniej stronie tej rzeki. Obwód *wołżańsko-doński* charakteryzuje się w stosunku do *stepowego* przedewszystkiem ubóstwem form. Tak więc w tym ostatnim gnieżdżą się *Limicola platyrhyncha*, *Limonites minuta*, *Calidris arenaria*, *Arenaria interpres*, *Limosa limosa*, *Phalaropus hyperboraeus*, *Recurvirostra avocetta*, *Chaetusia gregaria*, *Ochthodromus asiaticus*, *Eudromias morinellus*, *Anthropoides virgo*, *Houbara macqueeni*, *Syrrhaptes paradoxus*, *Platalea leucorodia*, *Melanocorypha yeltonensis*, *Emberiza buchanani*, *Lanius eleagni*, *Petronia petronia* i cały szereg innych, brak zaś gnieżdżących się w *kamyszyńsko-woroneżskim* *Columba palumbus*, *Columba oenas*, *Accipiter nisus*, *Astur palumbarius*, *Athene*

http://rcin.org.pl

noctua, *Scops scops*, *Oriolus galbula*. Bostanżogło wiele z tych form włącza do fauny obwodu *stepowego* jedynie na tej zasadzie, iż gnieżdżą się one w dolinie Wołgi; jednocześnie autor ten zalicza najwidoczniej dolinę Wołgi do tegoż obwodu, co według mnie jest błędne. Jeżeli przejrzymy wykaz Bostanżogły (str. 344—373), to zobaczymy, że cały szereg form występuje w jego obwodzie *stepowym* tylko w dolinie Wołgi i naodwrót dużej ilości gatunków charakterystycznych dla tego obwodu brak w dolinie tej rzeki. Z drugiej strony, jeśli porównamy tą samą faunę Wołgi z fauną kraju, leżącego po jej prawej stronie, to zobaczymy, że wszystkie formy tej fauny gnieżdżą się i tam. Z tego względu uważam za wyłączone włączanie doliny Wołgi do obwodu *stepowego*, a za jedynie możliwe przyłączenie jej do *wołżańsko-dońskiego*; granica między tymi dwoma obwodami przejdzie na pewnem oddaleniu od lewego brzegu tej rzeki. W kierunku południowym wreszcie graniczy obwód *wołżańsko-doński* z okręgami *kubańsko-terskim*, *arało-kaspijskim* i *azowsko-czarnomorskim* Menzbira.

http://rcin.org.pl

Corvidae.

Corvus Linn.

Corvus corax corax Linn.

Wszyscy badacze południowo-wschodniej części europejskiej Rosyi zgodnie świadczą o braku kruka w tamtejszych stepach. Ptak ten nietylko nie gnieździ się tam, ale nawet w porze zimowej należy do ptaków bardzo rzadkich, wypadkowo tylko zalatujących. Na wschód od Wołgi najbardziej południowe stanowisko kruka znane jest z okolic Orenburga, gdzie ptaka tego, gnieżdżącego się w lesie nad Sakmarą, znalazł Zarudnyj (1). Według Bogdanowa w dolinie Wołgi kruk spotyka się dopiero, począwszy od 51° szer. półn. Według Siłantjewa (75) gnieździ się w pow. Bałaszewskim. W okolicach Saratowa, jako ptak gnieżdżący się, kruk jest bardzo rzadki. Jedynem znanem mi miejscem, gdzie para tych ptaków gnieździ się, jest ostrów Formozow. W zimie spotyka się daleko częściej; podczas swych ekskursyi zimowych widywałem dosyć często te ptaki, szczególniej nad samą Wołgą.

Corvus cornix cornix Linn.

Pospolita i liczna zarówno na wyspach i w zajmiszczach, jak też w lasach i jarach rozrzuconych po stepie. Gnieździ się nietylko na starych i wysokich drzewach; spotykałam niejednokrotnie gniazda wronie, zbudowane na młodych i niewysokich drzewkach, tak iż podczas przyboru wody znajdowały się one czasem zaledwie na kilkanaście centymetrów nad jej powierzchnią. W pierwszych

http://rcin.org.pl

dniach kwietnia spotykałem już wrony siedzące na jajach. Bostanżogło (2) wspomina, że jego egzemplarze ze stepów kirgizkich zbliżają się swym ubarwieniem do *Corvus cornix capellanus* Scl. Moje okazy niczem się od ptaków z Królestwa Polskiego nie różnią.

Wymiary ich są następujące: № 201 *ala* 315.0 *mm*, *cauda* 95.0 *mm*. № 202 *ala* 312.0 *mm*, *cauda* 92,0 *mm*.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 201 ♂. 8. XI. 1914 r. Przedmieście Saratowa.

Nr. 202 ♀. 8. XI. 1914 r. Przedmieście Saratowa.

Trypanocorax Sunder.

Trypanocorax frugilegus frugilegus (Linn.).

Wszędzie pospolity i liczny. Kolonie gawronów na wyspach są zjawiskiem dosyć pospolitem; nie zakładają one jednak nigdy gniazd tak nizko jak wrony; te wszystkie, które widziałem, były zawsze odległe od powierzchni najwyższego poziomu wody o kilka metrów. Na zimę pojedyńcze ptaki zostają, te trzymają się jednak wyłącznie przedmieść Saratowa, gdzie razem z wronami, srokami i kawkami wyszukują sobie pożywienie na śmietniskach. W r. 1915 pierwsze przylotne ptaki zaczęły się pojawiać już w ostatnich dniach lutego, to jest liczba tych, które zimowały, zaczęła się zwiększać. Masowo jednak pojawiły się gawrony dopiero w połowie marca, pod koniec tego miesiąca wzięły się do poprawiania i budowania gniazd, a z początkiem kwietnia siedziały już na jajach. W r. 1914 większość gawronów odleciała w pierwszych dniach listopada, nieliczne stadka złożone z kilku lub kilkunastu sztuk trzymały się do połowy tego miesiąca, w którym to czasie i te odleciały, pozostawiając na zimę nieliczne pojedyńcze okazy. Okazy przywiezione przezemnie były porównywane z ptakami z Aschabadu i Królestwa Polskiego, od tych ostatnich niczem się one nie różnią.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 244 ♂. 18. III. 1915 r. Saratów.

Nr. 277 ♀. 18. IV. 1915 r. Gusielskoje zajmiszcze.

http://rcin.org.pl

Coloeus Kaup.

Coloeus monedula collaris (Drummond).

Co do miejsc, w których gnieździ się kawka w południowowschodniej Rosyi, istnieje bardzo wiele zdań sprzecznych. Eversmann (3) podaje, że kawka gnieździ się na drzewach razem z gawronami i wronami, to samo potwierdza i Zarudnyj. Arcybaszew (4) twierdzi, że w dolinie Wołgi kawka gnieździ się wyłącznie na wyspach, a we wsiach pokazuje się bardzo rzadko. Bogdanow (5) przeczy jednak temu i wyraźnie podkreśla, że nigdzie w dolinie średniego i dolnego biegu Wołgi nie widział, żeby kawki gnieździły się na drzewach razem z innymi krukowatymi. Co do występowania kawki we wspomnianym kraju dane są również sprzeczne. Bogdanow (5) pisze, że kawka jest jednakowo pospolita w całej dolinie Wołgi aż do samej delty, czemu przeczy Jakowlew (6), który twierdzi, iż w delcie Wołgi kawka jako ptak gniazdowy jest bardzo rzadka i jedynie w czasie przelotów pojawia się w wielkich ilościach. Co się tyczy Saratowa, to kawka jest tu pospolita i bardzo liczna przez cały rok, jakkolwiek w zimie ilość tych ptaków widocznie się zmniejsza. Nigdzie na przestrzeni od Chwałyńska aż do Sinieńkich nie widziałem kawek, gnieżdżących się w dolinie Wołgi po za zabudowaniami ludzkiemi. Nad brzegami Wołgi zarówno jak i na wyspach ptaki te są bardzo pospolite, pojawiają się tam jednak wyłącznie w poszukiwaniu żeru, wracając regularnie do miasta przed zapadnięciem zmroku i nigdy kawek, nawet nocujących na wyspach, nie widziałem. Stojąc o zachodzie słońca nad brzegiem Wołgi pod Saratowem, można obserwować setki tych ptaków wracających stadami do miasta.

Ma to miejsce już po wyprowadzeniu młodych; podczas karmienia piskląt widać przez cały dzień stare ptaki, latające po pożywienie na wybrzeża piasków, gdzie fala wyrzuca im masę pokarmu. Kawki saratowskie są to typowe *C. m. collaris* Drummond.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 174 ♂. 21. X. 1914. Saratów.

Nr. 260 ♀. 10. IV. 1915. Saratów. Jajniki nieco powiększone.

Nr. 274 ♂. 16. IV. 1915. Step w okolicach Saratowa. Jądra silnie powiększone.

Nr. 288 ♂. 27. IV. 1911. Łysa góra. Jądra silnie powiększone.

http://rcin.org.pl

Pica Vieill.

Pica pica pica (Linn.).

Pospolita i bardzo liczna. Nie pamiętam, bym gdziekolwiek widywał taką ogromną ilość srok, jak ta, którą można obserwować w okolicach Saratowa. Na niektórych wyspach lub w zajmiszczach, jak np. wzdłuż Sazaniego jerika, spotyka się gniazda srok co kilkadziesiąt kroków; na niedużej griwie ciągnącej się na przestrzeni nie więcej nad pół wiorsty można ich tam znaleźć ze dwadzieścia. W poszukiwaniu żeru trzymają się razem z wronami i kawkami i razem z nimi w lecie przeszukują wybrzeża łach latem, a śmietniki miejskie zimą. W tej porze roku można je również spotykać i na pustych odległych od miast i wsi, prawie zamarłych ostrowiach Wołgi, gdy cała fauna ptasia tych terenów sprowadza się zaledwie do kilku gatunków. Nieść się zaczynają w pierwszych dniach kwietnia, w połowie tego miesiąca znajdowałem już gniazda z pełną ilością jaj. Odnośnie do geograficznego rozmieszczenia *Pica pica pica* (L) i *Pica pica leucoptera* Gould w krajach sąsiadujących z gubernią Saratowską mamy następujące dane. W Kazańskiej guberni (7) gnieździ się głównie *P. pica*, *P. leucoptera* jest tam bardzo rzadka. W Penzeńskiej gub. Artobolewskij (8) znalazł obie formy, w Permskiej Riezcow (9) również obie. W Ufimskiej według Suszkina (10) gnieżdżą się obie przytem *leucoptera* spotyka się częściej. W Tambowskiej Riezcow (11) znalazł obie formy. Karamzin (12) w gub. Samarskiej również obie, przytem *leucoptera* według tego autora występuje tam liczniej. Według Zarudnego (13) w okolicach Orenburga w zimie *leucoptera* jest częsta, a nawet gnieździ się tam, aczkolwiek rzadziej aniżeli *pica*. Nazarow (14) cytuje *leucoptera* dla południowego Uralu. Według Bostanżogły (2) w stepach kirgizkich, począwszy od 48° półn. szer., występuje już tylko *leucoptera*.

Przytaczając powyższe dane, nie mogę się jednocześnie nie dziwić temu, z jaką łatwością powyżsi autorowie rózróżniają *P. p. pica* (Linn.) od *P. p. leucoptera* Gould. Ja osobiście przejrzawszy świeżo kilkadziesiąt egzemplarzy srok, pochodzących z rozmaitych miejscowości Syberyi wschodniej, Kaukazu oraz Europy środkowej, nie znalazłem między nimi żadnych dających się uchwycić różnic. Podzielam też najzupełniej zdanie Buturlina (15), Polakowa

http://rcin.org.pl

(16) i innych, którzy wypowiedzieli się ostatnio za niemożliwością rozbicia gatunku *pica* na poszczególne podgatunki. Z materyałów, podanych przez Zarudnego (17), nie mogę wyciągnąć również żadnych wniosków konkretnych. Moje okazy z okolic Saratowa mają następujące wymiary: № 221 skrzydło 205 *mm*, ogon 283 *mm*, № 175 skrzydło 203 *mm*, ogon 258 *mm*, № 203 skrzydło 209 *mm*, ogon 256 *mm*, № 220 skrzydło 200 *mm*, ogon 265 *mm*.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 175 ♂. 25. X. 1914. Dołgij Bujerak.

Nr. 203 ♂. 8. XI. 1914. Przedmieście Saratowa.

Nr. 220 ♀. 30. XI. 1914. Saranka.

Nr. 221 ♂. 30. XI. 1914. Saranka.

Nucifraga Vieill.

Nucifraga caryocatactes macrorhynchos Brehm.

Według Zarudnego (1) w okolicach Orenburga orzechówki pokazują się każdej jesieni. W powiecie Bugurusłańskim Ispołatow (18) w ciągu trzech lat spotkał je tylko w 1907 r. Karamzin (12) dla północnych powiatów gub. Samarskiej i południowych Ufimskiej zna orzechówki jako ptaki pojawiające się tylko w niektóre lata i to rzadko. To samo, sądząc ze słów Suszkina (10), ma miejsce i w gub. Ufimskiej. W północnych częściach gub. Kazańskiej, według Ruzskiego (7), orzechówka gnieździ się, a jesienią pojawia się mniej lub więcej obficie w całej gubernii.

Odnośnie gub. Penzeńskiej Artobolewski (8) mówi, że „orzechówka bywa tylko przelotem". Co się tyczy okolic położonych na południe od Saratowa, to według Jakowlewa (6) orzechówka pojawia się czasem pojedyńczo pod Sareptą w porze zimowej, pod Astrachaniem nie była jednak nigdy obserwowana. To samo potwierdza Bostanżogło (2). Karelin (19) obserwował jesienią i zimą duże stada tych ptaków około Gurjewa, niedaleko ujścia Uralu. Jak z powyższego widać, to im dalej na południe od południowej granicy lasów liściastych z jednej strony, i na zachód od Uralu z drugiej, tym orzechówka należy do ptaków rzadszych. To samo w szczególności tyczy się i Saratowa. Sam ptaka tego tu nie spotkałem, ale widziałem u myśliwych kilka egzem-

http://rcin.org.pl

plarzy bitych w Saratowskiej gub., według słów ludzi, znających tego ptaka, pojawia się ona czasem w okolicach Saratowa późną jesienią i zimą, wogóle jednak pojawy te należą do rzadkich.

Garrulus Vieill.

Garrulus glandarius glandarius (Linn.).

Tak samo jak i orzechówka, sójka we wspomnianych miejscowościach spotyka się tylko zimą i to względnie rzadko. Bogdanow (5) wspomina o jednym okazie tego ptaka, zabitym około wsi Nikołajewka pow. Saratowskiego. W Bałaszowskim powiecie według Siłantjewa (75) spotyka się co roku wiosną i jesienią. W okolicach Saratowa sójka spotyka się rzadko jakkolwiek bez porównania częściej od orzechówki. Dane te czerpię od saratowskich myśliwych, albowiem sam jej nie spotkałem. W saratowskim muzeum znajdują się dwa okazy tej formy niewiadomego pochodzenia.

Sturnidae.

Sturnus Linn.

Sturnus vulgaris sophiae Bianchi.

Przepatrzywszy ostatnio około stu szpaków Muzeum hr. Branickich i Gabinetu zoologicznego Uniwersytetu Warszawskiego z różnych okolic palearktyki, doszedłem do przekonania, że, uwzględniając ostatnio opisane formy, dojść do jakichkolwiek rezultatów przy określaniu tych ptaków jest obecnie zupełnem niepodobieństwem. Między ptakami, które przeglądałem, znajduje się dużo takich, których według klucza Buturlina (20) określić nie można. Z trzech prac, z których można określać obecnie szpaki, praca Sharpe'a (21) nie uwzględnia całego szeregu później opisanych form, Hartert (22) klucz swój skasował sam, a nawet Buturlin w liście pisanym do mnie z dn. 21. VII. 1915 r. wyraża się o swej monografii, że obecnie już ona „porządnie się zestarzała". Wobec tego jasnem jest, że na razie bez dokładnej rewizyi szpaków określanie tych ptaków jest ogromnie utrudnione, a często nawet niemożliwe. Z trzech ptaków, przywiezionych przezemnie

http://rcin.org.pl

z okolic Saratowa dwa, mianowicie №№ 66 i 258 są to, o ile mogę sądzić typowe *St. v. sophiae*, zaś № 262 *St. jitkowi* Buturl. Podkreślam jednak to, że określenia swoje uważam za niezbyt pewne.

Szpaki w okolicy Saratowa należą do ptaków pospolitych, na przedmieściach miasta gnieżdżą się one w dużej ilości w specyalnych domkach, wystawianych im przez mieszkańców. Na wiosnę pojawiają się w trzeciej części marca. W r. 1915 pierwszego szpaka obserwowałem 21. III; 26, 27 i 28 zaczęły się pojawiać w większej ilości. Na wyspach gnieżdżących się nie widziałem zupełnie, żerujących nawet nie obserwowałem wiosną i latem nigdy. Jeden raz tylko latem widziałem i zabiłem szpaka na wyspie, mianowicie na ostrowiu Riabiszynie dn. 26. VII. 14; ptak nadleciał i siadł opodal mnie w obszernych zaroślach wikliny. Jesienią przed odlotem zbierają się szpaki w wielkie stada i wtenczas nawiedzają obszerne zarośla wiklinowe na wyspach i w zajmiszczach, gdzie też i nocują.

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 66 ♀. 26.VII.14. Ostrów Riabiszyn.
Nr. 258 ♀. 10.IV.15. Łysa góra.

Sturnus vulgaris jitkovi Buturl.

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 262 ♂. 13.IV.15. Przedmieście Saratowa.

Oriolidae.

Oriolus Linn.

Oriolus oriolus oriolus (Linn.).

Pospolita zarówno w lasach, jak i na wyspach.

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 301 ♂. 22.V.1915. Gusiołka.

Fringillidae.

Coccothraustes Pall.

Coccothraustes coccothraustes coccothraustes (Linn.).

Sam go nie spotykałem, ptasznicy Saratowscy znają go, jako rzadko pojawiającego się ptaka.

http://rcin.org.pl

Ligurinus Koch.

Ligurinus chloris chloris (Linn.).

Nie gnieździ się i bywa tylko na przelotach, które zresztą wyrażone są słabo. Wiosną pojawiają się pod koniec marca, jesienią nieliczne egzemplarze pojawiają się w połowie września, ostatnie obserwowałem w drugiej połowie października.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 176 ♂. 25.X.1914. Dołgij Bujerak.

Carduelis.

Carduelis carduelis volgensis Buturl.

Rzadki jako ptak gniazdowy; raz tylko w końcu maja, a więc w porze gniazdowej obserwowałem parkę szczygłów w lasach opodal Kumysnej Polany. Jesienią pojawiają się stadkami i trzymają się tak całą zimę przeważnie na brzegach lasów i w zajmiszczach, gdzie znajdują sobie odpowiedni pokarm. Wymiary ptaków moich są następujące:

Nr.	*Culmen*	*Dziób od nozdrzy*	*Skok*	*Skrzydło*	*Ogon*
280 ♂	14.0	11.2	14.8	85.0	55.0
212 ♂	13.9	10.9	15.1	85.0	55.5
207 ♂	14.9	12.1	15.0	84.0	58.1
213 ♂	15.8	11.5	14.9	85.0	55.2
211 ♂	14.1	11.0	14.6	84.0	57.0
206 ♂	14.5	12.0	14.9	83.0	57.0
214 ♂	15.0	12.0	14.5	80.0	55.0
208 ♂	14.3	12.0	15.2	81.5	55.0
281 ♀	13.8	11.0	15.1	80.2	55.0
215 ♀	14.0	11.0	14.5	81.0	53.0
210 ♀	13.6	11.1	14.5	82.5	56.1
209 ♀	14.2	12.0	14.9	83.0	57.1

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 206 ♂. 10. XI. 1914. Gusielskoje zajmiszcze.
Nr. 207 ♂. 10. XI. 1914. Gusielskoje zajmiszcze.
Nr. 208 ♂. 22. XI. 1914. Kupiony na rynku.
Nr. 209 ♀. 22. XI. 1914. Kupiony na rynku.

http://rcin.org.pl

Nr. 210 ♀. 22. XI. 1914. Kupiony na rynku.
Nr. 211 ♂. 22. XI. 1914. Kupiony na rynku.
Nr. 212 ♂. 22. XI. 1914. Kupiony na rynku.
Nr. 213 ♂. 29. XI. 1914. Saranka.
Nr. 214 ♂. 30. XI. 1914. Saranka.
Nr. 215 ♀. 30. XI. 1914. Saranka.
Nr. 280 ♂. 19. IV. 1915. Gusielskoje zajmiszcze. Jądra dość silnie nabrzmiałe.
Nr. 281 ♀. 18. IV. 1915. Gusielskoje zajmiszcze.

Spinus Koch.

Spinus spinus (Linn.).

Ptak przelotny, pojawiający się nie każdego roku w jednakowej liczbie. Tak w roku 1913 wiosną i jesienią według słów Saratowskich ptaszników podczas przelotów czyże były niezwykle liczne; jak wielką ilość ptaków tych wówczas łowiono świadczy to, że cena czyża spadła podczas tych ciągów do pięciu kopiejek, podczas gdy w tej samej porze roku 1914 i 1915 wahała się około rubla i wyżej. Wiosną i jesienią 1914 oraz wiosną 1915 ciąg czyży zupełnie nie dał się zauważyć, zdaje się też, że i ptasznicy ptaków tych wówczas zupełnie nie łowili. Osobiście spotkałem raz tylko stadko tych ptaków złożone z kilku sztuk, w lesie około Kumysnoj polany dn. 3. XI. 1914.

Linaria Bechst.

Linaria cannabina cannabina (Linn).

Według Zarudnego (1) makolągwa w Orenburskim kraju jako ptak gniazdowy jest rzadka, autor ten spotykał gnieżdżące się pary w dolnym biegu rzek Ileku i Chobdy. Według Karamzina (12) w północnych powiatach gub. samarskiej i południowych Ufimskiej makolągwa gnieździ się jako ptak pospolity. Jako ptaka gniazdowego podają ją Artobolewskij (8) dla gub. Penzeńskiej i Riezcow (11) dla Tambowskiej. Bogdanow (5) spotykał makolągwę jako ptaka pospolicie gnieżdżącego się w gub. Symbirskiej i północnej części Saratowskiej. Co do tej ostatniej, to bliższych danych odnośnie południowych stanowisk makolągwy

http://rcin.org.pl

Bogdanow nie podaje. Ze swej strony mogę stwierdzić, że makolągwa należy do pospolitych gnieżdżących się ptaków okolic Saratowa. Trzyma się głównie brzegów lasów i jarów, na wyspach nie gnieździ się zupełnie, a nawet w czasie ciągu rzadko się tam pokazuje i to raczej w zajmiszczach. Wiosenny ciąg tych ptaków, który tu jest bardzo liczny, przypada na połowę marca, jesienny, który jest mniej liczny, na koniec września i pierwsze dni października. Zimą makolągw nie spotyka się tu zupełnie. Samica zdobyta przezemnie 31. I. 15 na Sokołowej górze ma silnie wytarte i powalane sterówki i lotki, wskazujące, że przez dłuższy czas była hodowana w klatce; trzymała się razem z czeczotkami. Ptaki przywiezione przezemnie z okolic Saratowa były porównywane z okazami ze środkowej i zachodniej Europy, od których niczem się nie różnią.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 236 ♀ 31. I. 1915. Sokołowa góra.

Nr. 287 ♂ 27. IV. 1915. Łysa góra. Ptak w zimowej odzieży; jądra bardzo silnie nabrzmiałe.

* ♀ 16. III. 1914. Łysa góra, coll. W. Fofonow[1]).

* ♀ 16. III. 1914. Łysa góra, coll. W. Fofonow.

* ♂ 16. III. 1914. Łysa góra, coll. W. Fofonow.

* ♂ 16. III. 1914. Łysa góra, coll. W. Fofonow.

Linaria linaria linaria (Linn.).

Czeczotki podczas zimy 1914/15 były w okolicach Saratowa niezbyt liczne, i według ptaszników pod względem liczebności stad i osobników zima ta bezwzględnie ustępowała poprzedniej. Pierwszy okaz czeczotki był przezemnie zastrzelony 29. XI. 14. Do tego czasu nie widziałem ani jednej, nie było ich też i na targu; leżał już wówczas śnieg. Przez ostatnie dni listopada czeczotki były bardzo nieliczne, w większej ilości pojawiły się dopiero w pierwszych dniach grudnia, poczem ilość ich znów znacznie zmalała. Najliczniejsze były w kwietniu na odlocie, wtenczas jednego dnia, jak np. 3. IV można było spotkać na górach otaczających miasto na przestrzeni kilku dziesięcin do 10 licznych stad

[1]) Gwiazdką oznaczone są okazy muzeum „Saratowskiego Towarzystwa Badaczy Przyrody", wypożyczone mi do opracowania do Warszawy.

http://rcin.org.pl

tych ptaków. Wiosna już wówczas zaczęła się na dobre, śnieg silnie topniał i leżał jedynie płatami, z pomiędzy których wyglądały daleko większe powierzchnie czarnej rozmiękłej ziemi. Leciały już wówczas *Alauda arvensis*, *Alauda arborea*, *Fringilla coelebs* i inne. U samców jądra były silnie nabrzmiałe. Zniknęły zupełnie około 7. IV.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 216 ♀ 29. XI. 1914. Saranka.
Nr. 232 ♂ 6. XII. 1914. Kupiony na targu.
Nr. 234 ♂ 6. XII. 1914. Kupiony na targu.
Nr. 235 ⊖ 6. XII. 1914. Kupiony na targu.
Nr. 241 ♀ 28. III. 1915. Kupiony na targu.
Nr. 246 ♂ 3. IV. 1915. Łysa góra. Jądra powiększone.
Nr. 247 ♀ 3. IV. 1915. Sokołowa góra.
Nr. 248 ♂ 3. IV. 1915. Sokołowa góra. Jądra powiększone.
Nr. 249 ♂ 3. IV. 1915. Sokołowa góra. Jądra silnie powiększone.
Nr. 250 ♂ 3. IV. 1915. Sokołowa góra. Jądra nieco powiększone.
Nr. 251 ⊖ 3. IV. 1915. Sokołowa góra.
Nr. 252 ♀ 3. IV. 1915. Sokołowa góra.

Linaria linaria holboelli Brehm.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 230 ♂. 6. XII. 1914. Kupiony na targu.
Nr. 231 ♂. 29. XI. 1914. Saranka.
Nr. 240 ♂. 10. III. 1915. Sokołowa góra. Jądra nieco powiększone.
* ♂. 15. II. 1914. Kupiony na bazarze. coll. W. Fofonow.

Linaria hornemannii exilipes (Coues).

Porównywane z okazami Prof. Dybowskiego z Kamczatki (det. W. Taczanowski).

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 233 ♂. 6. XII. 1914. Kupiony na bazarze.
* ♂. 8. II. 1912. Kupiony na bazarze coll. W. Fofonow.

http://rcin.org.pl

Pyrrhula riss.

Pyrrhula pyrrhula pyrrhula (Linn.).

W 1914 roku gile pojawiły się razem z pierwszym śniegiem. Mianowicie 29. X w nocy wziął silny mróz, 30. X zaczął padać pierwszy śnieg, następnego zaś dnia przeszła nad Saratowem silna burza śnieżna. Pierwsze pojedyńcze osobniki gili obserwowałem w lesie Kumysnoj Polany 3. XI. Później w czasie zimy spotykałem kilka razy stadka gili, złożone zawsze z nielicznych osobników, znikły one zupełnie w trzeciej dekadzie marca. W r. 1913/14 były gile w okolicach Saratowa bez porównania liczniejsze.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 217 ♂. 29. XI. 1914. Saranka.

* ♀. 21. XII. 1913. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

* ♂. 31. I. 1914. Gusiejskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

Carpodacus Kaup.

Carpodacus erythrina erythrina (Pall.).

Według Bogdanowa (5) dziwonia w niektóre lata bywa dość pospolita w zachodniej części powiatu Syzrańskiego i wogóle w gub. Symbirskiej, spotyka się również w gub. Kazańskiej, zachodniej części gub. Ufimskiej i północno-zachodniej części gub. Samarskiej.

Według Ruzskiego (7) w gub. Kazańskiej dziwonia pospolita jest we wszystkich dolinach rzecznych i większej części lasów. W gub. Ufimskiej Suszkin (10) znalazł ją wszędzie, gdzie tylko robił poszukiwania; równie pospolita jest dziwonia w północnych częściach gub. Samarskiej (12), oraz w okolicach Orenburga (1, 13).

Według Bostanżogły (2) południową granicą gniazdowania dziwonii na Uralu jest 48° półn. szer. Jakowlew (6) podaje, iż H. Genke obserwował te ptaki w okolicach Astrachania późną wiosną. Pod Sareptą, według Bogdanowa (5), dziwonia bywa tylko przelotem, Becker (23) jednak w ciągu trzech lat obserwacyi nie widział tam jej zupełnie. Na zachód od Wołgi najbardziej południowym stanowiskiem dziwonii jest chutor Sza-

http://rcin.org.pl

ryj (24). Dalej na północ w gub. Charkowskiej według Somowa (25) dziwonia jest pospolita, gnieździ się również w gub. Tambowskiej (11) i Penzeńskiej (8).

Dziwonia należy do ptaków, gnieżdżących się i w okolicach Saratowa, jakkolwiek gnieździ się najwidoczniej nie każdego roku jednakowo licznie. Panowie W. Fofonow i W. Komar wspominali mi niejednokrotnie o gniazdowaniu dziwonii w okolicach Saratowa, mimo jednak starannych poszukiwań nie udało mi się tego ptaka zupełnie spotkać, nawet podczas przelotów. Egzemplarz znajdujący się w zbiorach Saratowskiego Towarzystwa Miłośników Przyrody bity jest w porze gniazdowej. Tak więc obecnie Saratów jest najbardziej wysuniętym na południe znanym stanowiskiem w dolinie Wołgi, a południowa granica gniazdowania dziwonii w południowo-wschodniej Europie da się przeprowadzić od 48° półn. szer. na Urału w kierunku północno-zachodnim ku Saratowowi, poczem znów na południowy zachód do szerokości 48°,6′ na terytoryach Wojska Dońskiego. Nie wydaje mi się prawdopodobnem, by granica powyższa odpowiadała rzeczywistości, należy się też spodziewać, że stanowiska dziwonii zostaną wykryte w dolinie Wołgi daleko dalej na południe.

Egzempl. kolekcyi:

* ♀ 29. V. 1804. Kumysnaja Polana coll. W. Komar.

Pinicola Vieillot.

Pinicola enucleator enucleator (Linn.).

W gub. Kazańskiej według Bogdanowa (5) i Ruzskiego (7) łuskowce zimą nie należą do ptaków rzadkich jakkolwiek pojawiają się nie każdego roku. Bogdanow wspomina, że na południe od powiatu Syzrańskiego w dolinie Wołgi nikt nigdy ptaka tego nie obserwował. Karamzin (12) cytuje rok 1897, w którym obserwowano łuskowce na opisywanym przez niego terenie (patrz spis literatury), jednocześnie zaznacza jednak, że w innych latach ptak ten mógł być nie zauważony. Według Zarudnego (13) spotyka się w niewielkiej ilości pod Orenburgiem. W gub. Penzeńskiej, według Artobolewskiego (8) bywa zrzadka przelotem. Jak z powyższych cytat widać, łuskowiec w miejscowościach położonych zaledwie o 1—$1^1/_2$ stopnia na północ od Sarato-

http://rcin.org.pl

wa nie należy do zbyt rzadkich ptaków zimowych; stada koczujących łuskowców nie dochodzą jednak normalnie nigdy do Saratowa, w okolicach którego ptak ten pokazuje się tylko wyjątkowo w czasie swych wzmocnionych anormalnych wędrówek na południe i zachód. Do takich należy zaliczyć wędrówkę z r. 1913/14. W roku tym pojawiły się łuskowce i w okolicach Saratowa. Według słów naocznych wiarogodnych obserwatorów pojawiły się te ptaki tutaj bardzo licznie w połowie października 1913 roku i utrzymywały się przez kilka tygodni, w grudniu zaś znikły. Powrotna fala wędrówki nie szła najwidoczniej przez okolice Saratowa, albowiem pomimo starannych poszukiwań na wycieczkach w początku roku 1914 ptaka tego tu już nie widziałem.

Egzempl. kolekcyi:

* ♂ jesień 1913. Okolice Saratowa.

Loxia Linn.

Loxia curvirostra curvirostra Linn.

Zarudnyj (13) wspomina, iż krzyżodziób ten w latach 1888—1891 gnieździł się w lasach za Obszczym Syrtem, pozatem pod Orenburgiem na przelotach naogół jest rzadki, pojawia się jednak od czasu do czasu jesienią. Po tejże samej północnej stronie tych gór, jako ptaki przelotne były krzyżodzioby obserwowane przez Karamzina (12) oraz Ispołatowa. Stale już gnieździ się ten krzyżodziób na Uralu w powiecie Złatoustskim (4), jesienią zaś pojawia się stale i w nizkich okolicach gub. Ufimskiej. W gubernii Kazańskiej jest to pospolity ptak gniazdowy (7), Menzbir (26) przypuszcza, że na południe od tej gubernii krzyżodziób sosnowy już się nie gnieździ, Bogdanow (5) nic nie mówi o jego gniazdowaniu poza gubernią Kazańską, wzmiankuje tylko, że w pow. Syzrańskim latem go nie widywał; w południowo-wschodniej części gub. Penzeńskiej ptak ten również bywa tylko przelotem. W swych wędrówkach krzyżodziób dochodzi wyjątkowo aż do brzegów morza Kaspijskiego, jak o tem świadczą dane Karelina (19) i Chliebnikowa (27). W okolicach Saratowa sam go nie spotkałem, saratowskim ptasznikom znany jest jednak dobrze, jako rzadki ptak przelotny.

http://rcin.org.pl

Fringilla Linn.

Fringilla coelebs spiza (Pall.).

W dolinie Uralu zięba gnieździ sie, według Zarudnego (13), po szerokość Uralska; w północnych powiatach gub. Samarskiej jest to już pospolity i liczny ptak gniazdowy (12); tak samo w południowo-wschodniej części gub. Penzeńskiej. W gub. Kazańskiej i Symbirskiej, według Bogdanowa (5), wszędzie jest liczna. Odnośnie gub. Saratowskiej i doliny Wołgi autor ten mówi: „На югъ зябликъ идетъ приблизительно до широты Саратова по лѣсамъ переваловъ. Легко можетъ быть, что онъ спускается и южнѣе, напр. до Камышина, но мнѣ не удалось его наблюдать тамъ. Дальше на югъ едва ли онъ встрѣчается и В. И. Рикбейль говорилъ, что подъ Сарептой онъ бываетъ только осенью и весной на пролетѣ. Въ долинѣ Волги зябликъ довольно обыкновененъ въ высокоствольныхъ лѣсахъ верхней и средней террасъ, до Самары; дальше на югъ въ волжской долинѣ я его не нашелъ. Появляется зябликъ подъ Казанью въ половинѣ марта, одновременно съ рѣпоповомъ".

Ja znajdowałem ziębę jako ptaka pospolitego, aczkolwiek niezbyt licznie gnieżdżącego się, we wszystkich lasach okolic Saratowa. Gnieździ się również w samej dolinie Wołgi w zajmiszczach i na wyspach, należy tu jednak do bardzo nielicznych ptaków. Pojedyńcze pary spotkałem na ostrowiach Formozowskim, Kotłubani, Szarłatowskim, w Gusielskim zajmiszczu, oraz około Sazaniego jerika. Naogół śmiało mogę twierdzić, że w dolinie Wołgi w miejscowościach przezemnie przeszukiwanych nie gnieździ się więcej ponad 10—12 par tych ptaków. Gniazda zakładają wyłącznie w griwach, te, które widziałem około Sazaniego jerika, było umieszczone na wierzbie w nizkiej, griwie porośniętej olszyną i wierzbami. Wiosenny ciąg 1915 r. zaczął się w pierwszych dniach ostatniej dekady marca, skończył się w połowie pierwszej dekady kwietnia. Ciąg ten był zresztą bardzo słabo wyrażony. Bez porównania liczniejsze są tu ciągi jesienne. W 1914 r. ciąg jesienny zaczął się w początkach trzeciej dekady września i skończył się z początkiem drugiej dekady października. Podczas ciągu trzymają się stadkami złożonemi z kilkunastu sztuk, zatrzymują się przeważnie w wysokich griwach na najwyższych gałęziach. Takie stadka widzi się

http://rcin.org.pl

ciągle, bądź to lecące bezpośrednio ku południowi wzdłuż rzeki, bądź też zatrzymujące się co pewien czas we wspomnianych grivach dla żeru. Rzadziej zatrzymują się i na niższych wierzbach, między łoziną nad brzegami rzeki i t. p.

Okazy moje porównywałem z okazami z Królestwa Polskiego i Francyi, mianowicie samce w wiosennym upierzeniu. Okazy z okolic Saratowa różnią się nieco jaśniejszym spodem ciała, różnica ta szczególniej wyraźna jest na brzuchu. Pod względem wielkości różnic niema. Ze względu na wskazane różnice uważam za konieczne oddzielić zięby doliny Wołgi od ptaków środkowo europejskich, przywracam im też nazwę Pallasa (28) *spiza* użytą przez tego autora dla zięby, która „per omnem Rossiam et Sibiriam occurit".

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 73 ♂ 19. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 135 juv. 20. IX. 1914. Ostrów Szarłatowski.
Nr. 137 ⊖ 20. IX. 1914. Ostrów Szarłatowski.
Nr. 242 ♂ 28. III. 1915. Kupiony na targu.
Nr. 243 ♂ 28. III. 1915. Kupiony na targu.
Nr. 253 ♂ 3. IV. 1915. Łysa góra.
Nr. 284 ♂ 18. IV. 1915. Gusielskoje zajmiszcze.
* ♀ 1. V. 1904. Okolice Saratowa coll. W. Komar.

Fringilla montifringilla Linn.

Zarudnyj (1) zwraca uwagę na to, iż jer nigdzie w Orenburskim kraju nie ciągnie w takiej ogromnej ilości, jak w dolinie Wołgi. Karamzin (12) obserwował w badanych przez się południowych powiatach gub. Ufimskiej i północnych gub. Samarskiej oba ciągi, bardzo silnie wyrażone. Jesienią ciągnące stada leciały z N. O. i O. N. O. na S. W. i W. S. W. lub też prosto ze wschodu na zachód. Suszkin (10) znalazł jera jako ptaka gniazdowego tylko w powiecie Złatoustskim, o gniazdowaniu jera w tym powiecie wspomina i Zarudnyj (13). Według Sabaniejewa (29) w Permskiej guberni jer wszędzie jest pospolity. W guberni Kazańskiej (5, 7) jer nie gnieździ się zupełnie, bywa tylko przelotem i to w ogromnych ilościach. Ruzski (7) obserwował te ptaki jesienią głównie w dolinach rzek, wiosną zaś „въ различныхъ лѣсахъ, хвойныхъ и лиственныхъ и на поляхъ". Bogdanow (5) jesienią widywał jery, ciągnące razem z ziębami. Co się tyczy doli-

http://rcin.org.pl

ny Wołgi, to Jakowlew (6) mówi, że pod Astrachaniem ptak ten bywa tylko w czasie jesiennego przelotu, nie wspominając w jakiej ilości. Arcybaszew (4) dla okolic Sarepty wcale go nie podaje, zamieszcza go natomiast w swym spisie Becker (23). Niezliczone stada tych ptaków obserwowali pod Samarą Bostanżogło (2) i Zarudnyj (1). Zarudnyj zwraca uwagę na to, że jer w swych wędrówkach ciągnie głównie doliną Kamy i Wołgi, systemat zaś Uralu odgrywa w tych wędrówkach zupełnie poślednią rolę. Bostanżogło dochodzi do przekonania, że główny ciąg jerów nie idzie na całej przestrzeni doliny Wołgi, lecz skręca od tej rzeki na południ.-zachód ku wybrzeżom Czarnego morza. Ze swej strony mogę dodać dla ściślejszego określenia tej głównej zachodniej drogi, że skręca ona na zachód na północy od Saratowa, prawdopodobnie gdzieś między Chwałyńskiem i Samarą, albowiem ciąg jerów w okolicach Saratowa wyrażony jest bardzo słabo. Wiosną pokazują się tu jery pod koniec marca i nieliczne stadka i osobniki tych ptaków ciągną do połowy kwietnia. Jesienny przelot wyrażony jest jeszcze słabiej; w niezliczonych stadkach zięb, ciągnących wówczas na południe nie mogłem nigdy dostrzedz jerów i ptaków tych wogóle jesienią tu nie widziałem; widziałem natomiast kilka sztuk złowionych przez ptaszników.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 28 ♀ 7. IV. 1914. Gorodskoje zajmiszcze.

Nr. 189 ♂ 1. XI. 1914. Kupiony na targu.

* ♂ 29. III. 1915. Gusielskoje zajmiszcze. Coll. W. Fofonow.

Passer Brisson.

Passer domesticus domesticus (Linn.).

Pospolity we wsiach i w mieście. Kilkakrotnie spotykałem gnieżdżące się pary w Gusielskim zajmiszczu i na wyspach, nigdzie jednak w takiej ilości, jak to wspomina Bogdanow (5). Na zimę znika nawet we wsiach, gdzie na jego miejsce pokazuje się *P. montanus*.

Przy porównaniu moich okazów z okazami z Królestwa Polskiego okazuje się, że wróble nadwołżańskie są nieco jaśniejsze na grzbiecie. Słaba ta różnica przy porównywaniu takiej małej ilości egzemplarzy może być jednak zwodna.

http://rcin.org.pl

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 196 ♀ 8. XI. 1914. Przedmieście Saratowa.
Nr. 218 ♂ 29. XI. 1914. Saranka.
Nr. 219 ♂ 29. XI. 1914. Saranka.
Nr. 222 ♂ 31. XI. 1914. Saranka.
Nr. 223 ♂ 31. XI. 1914. Saranka.
Nr. 224 ♀ 31. XI. 1914. Saranka.

Passer montanus volgensis Ogn.

Pospolity zarówno w lasach, jak i w samej dolinie Wołgi. Gnieździ się w dziuplach drzew. Żeruje głównie w zaroślach iwowych. Na zimę ściąga z pól, zajmiszcz i ostrowiów do osad ludzkich; jednak pojawia się tam znów razem z następowaniem pierwszych dni wiosennych i przez czas dłuższy trzyma się jeszcze w stadach. Pod koniec kwietnia trzyma się jeszcze takimi stadami i najwidoczniej dopiero z początkiem maja idzie w pary. W połowie lipca zbierają się mazurki znów w stada i wtenczas najchętniej żerują na piaszczystych wybrzeżach rzeki, porośniętych wierzbiną, nie trzymają się jednak wyłącznie tych zarośli, jak to twierdzi Bogdanow (5). Około Chwałyńska widziałem mazurki, gnieżdżące się w urwisku nadrzecznem, w dziurach wygrzebanych w ziemi w sąsiedztwie zimorodka. Wraz z nastąpieniem zimy mazurki ściągają do osad ludzkich, co ma miejsce mniej więcej w tym czasie, kiedy wróble domowe wynoszą się stamtąd do większych wsi i miast.

W porze zimowej mazurki są jedynemi wróblami, które widzieć można w chutorach i mniejszych osadach, a nawet w większych wsiach przeważają one w swej liczbie nad *P. domesticus*. Podczas zimy pojawiają się i w Saratowie, ale naogół nielicznie. O przynależności mazurków z okolic Saratowwa do formy *volgensis* Ogn. pisałem już na innem miejscu (31).

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 18 ♀ 25. IV. 1914. Kozaczy ostrów.
Nr. 74 juv. 19. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 75 ♂ 19. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 181 juv. 25. X. 1914. Dołgij Bujerak.
Nr. 182 ♂ 25. X. 1914. Dołgij Bujerak.
Nr. 193 ♂ 3. XI. 1914. Kumysnaja Polana.
Nr. 194 ♂ 3. XI. 1914. Kumysnaja Polana.
Nr. 195 ♂ 3. XI. 1914. Kumysnaja Polana.

http://rcin.org.pl

Nr. 197 ♂ 8. XI. 1914. Przedmieście Saratowa.
Nr. 198 ♂ 8. XI. 1914. Przedmieście Saratowa.
Nr. 225 ⊖ 29. XI. 1914. Saranka.
Nr. 245 ♂ 29. III. 1915. Gorodskoje zajmiszcze.

Emberiza Linn.

Emberiza citrinella erythrogenys Brehm.

Zarudnyj (13) podaje Uralsk, jako najbardziej południowe stanowisko trznadla w dolinie Uralu, dalej na zachód, według tego autora, gnieździ się trznadel w Obszczem Syrcie i wzdłuż całej doliny Samary. Według Bogdanowa (5) trznadel pospolicie gnieździ się w gub. Symbirskiej i północnej części Saratowskiej; jako najbardziej południowe stanowisko tego ptaka podaje Bogdanow Krasny Jar nad Miedwiedicą. Pod Sareptą już jest to ptak tylko przelotny.

W okolicach Saratowa jest to ptak dość pospolity jakkolwiek nieliczny, wyjątkowo gnieździ się i w samej dolinie Wołgi. Znalazłem mianowicie dwa jego stanowiska na ostrowiach, jedno na Szarłatowskim, drugie na Kotłubaniu, oba miejsca niezwykle wysoko położone, tak, że woda nawet podczas tak wysokich poziomów, na jakich stała wiosną 1914 i 1915 roku, nie zdołała ich pokryć. Na zimę pewna część osobników odlatuje, sporo jednak zostaje, te trzymają się częściowo osad ludzkich, częścią zaś włóczą się po drogach. Typowego przelotu nie zauważyłem, w drugiej połowie marca jednak widać zwiększoną liczbę trznadli, najwidoczniej posuwających się ku północy, odwrotny kierunek u koczujących stad da się zauważyć jesienią przez cały październik. Przywiezione przezemnie egzemplarze porównywałem z ptakami z okolic Warszawy; najwyraźniejsze różnice dadzą się zauważyć w ubarwieniu obrzeżeń sterówek; u ptaków saratowskich obrzeżenia te są koloru szaro-białego, podczas gdy u większości ptaków z okolic Warszawy widać we wspomnianych miejscach znaczną domieszkę koloru zółtawo-zielonego; co do ubarwienia płaszcza, to jest on naogół nieco jaśniejszy od ptaków z okolic Warszawy, różnice są mniej więcej takiej natury, jak te, o których wspomina Hartert (22), prócz tego kolor żółty na spodzie ciała jest u ptaków saratowskich intensywniejszy. Nie mogąc się na razie, z powodu

http://rcin.org.pl

zbyt małej ilości materyału z różnych okolic palearktyki, zoryentować co do na nowo ustanowionych form przez Genglera (32), ewentualnie Awerina (34), przyjmuję tymczasowo trznadle okolic Saratowa za *E. e. erythrogenys* Brehm. Pomimo starannego przejrzenia materyału, form przejściowych między *E. citrinella* i *E. leucocephala*, opisanych przez Zarudnego (35), nie znalazłem. Natomiast posiadam dwie ♀ ♀ (205 i 228), różniące się nieco od typowych, mianowicie grzbiet u tych ptaków odznacza się niezwykle słabą przymieszką koloru bronzowego i bardzo silnie rozwiniętym kolorem szarym. Spód ciała jest z daleko większą ilością koloru białego, aniżeli żółtego, (co szczególnie rozwinięte jest u № 205), kolor żółty jest przytem bardzo jasny.

Egzempl. kolekcyi:

	Długość skrzydła
Nr. 1 ♂ 22. III. 1914. Kupiony na targu.	91.6 *mm*
Nr. 2 ♀ 20. III. 1914. Kupiony na targu.	87.0 „
Nr. 3 ♂ 22. III. 1914. Kupiony na targu.	94.2 „
Nr. 4 ♂ 20. III. 1914. Kupiony na targu.	92.5 „
Nr. 5 ♂ 7. IV. 1914. Gorodskoje zajmiszcze.	92.0 „
Nr. 6 ♀ 7. IV. 1914. Gorodskoje zajmiszcze.	87.0 „
Nr. 7 ⊖ 22. III. 1914. Kupiony na targu.	93.0 „
Nr. 8 ♂ 22. III. 1914. Kupiony na targu.	94.0 „
Nr. 9 ♂ 22. III. 1914. Kupiony na targu.	91.5 „
Nr. 10 ⊖ 22. III. 1914. Kupiony na targu.	93.0 „
Nr. 11 ♂ 24. IV. 1914. Gorodskoje zajmiszcze.	90.5 „
Nr. 12 ♂ 24. IV. 1914. Dołgij Bujerak.	90.0 „
Nr. 56 ♂ 12. VII. 1914. Ostrów Szarłatowski.	90.0 „
Nr. 132 ♀ 20. IX. 1914. Ostrów Szarłatowski.	89.5 „
Nr. 177 ⊖ 25. X. 1914. Dołgij Bujerak.	85.5 „
Nr. 178 ♂ 25. X. 1914. Dołgij Bujerak.	89.5 „
Nr. 192 ♂ 3. XI. 1914. Kumysnaja Polana.	93.0 „
Nr. 205 ♀ 22. XI. 1914. Kupiony na targu.	85.5 „
Nr. 228 ♀ 6. XII. 1914. Kupiony na targu.	86.0 „
Nr. 229. ♂ 6. XII. 1914 Kupiony na targu.	93.0 „
Nr. 282 ♂ 18. IV. 1915. Gusiołka.	95.0 „
Nr. 283 ♂ 18. IV. 1915. Gusielskoje zzajmiszcze.	90.5 „
Nr. 285 ♂ 27. IV. 1915. Łysa góra.	95.0 „
* ♀ 29. III. 1914. Gusielskoje zajm. coll. W. Fofonow.	87.0 „
* ♂ 7. IV. 1914. Gusielskoje zajm. coll. W. Fofonow.	90.5 „
* ♂ 29. V. 1915. Łysa góra coll. W. Fofonow.	88.0 „

http://rcin.org.pl

Długość skrzydła

* ♂ 10. IV. 1915. Gusielskoje zajm. coll. W. Fofonow. 91.0 *mm*
* ♂ 28. III. 1915. Gusielskoje zajm. coll. W. Fofonow. 94.0 „
* ♂ 26. X. 1914. Sokołowaja gora coll. W. Fofonow. 96.0 „
* ♂ 25. V. 1904. Okolice Saratowa coll. W. Komar. 96.0 „
* ♀ 19. V. 1904. Okolice Saratowa coll. W. Komar. 87.0 „
* ♂ 12. VI. 1904. Okolice Saratowa coll. A. T. 88.0 „

Jak z powyższych wymiarów widać, ptaki, bite w okolicach Saratowa w porze gniazdowej, są naogół mniejsze od tych, które bywają tu w czasie przelotów; wyjątek stanowią tylko dwa samce, z których jeden mierzy 95.0 (bity 18. IV), drugi 96,0 (bity 25. V.). Należy tu zwrócić uwagę na to, że już ptaki, gnieżdżące się w okolicach Chwałyńska, są większe. Wymiary 5 ♂♂ z mojej kolekcyi, bitych w okolicach tego miasta w miesiącu maju, są następuce: 96.5; 95.0; 95.0; 92.5; 92.5.

Emberiza aureola Pall.

Zarudnyj w żadnej ze swych prac odnoszących się do fauny orenburskiego kraju nic nie wspomina o znajdowaniu tam trznadla złotawego. Pleske (36) w dolnym biegu rzeki Biełoj znalazł go jako ptaka pospolicie się gnieżdżącego. Suszkin (10) znajdował go w całej gub. Ufimskiej, Karamzin (12) w powiatach Bugulmińskim i Bugurusłańskim, oraz w dolinie Wołgi między Syzraniem i Samarą. Artobolewski (8) dla gub. Penzeńskiej nie podaje go zupełnie, według Riezcowa (11) spotyka się tylko w północnych częściach guberni Tambowskiej. Bogdanow (5) odnośnie do doliny Wołgi podaje dość szczegółowe wiadomości o tym trznadlu; pisze on mianowicie: золотистая овсянка или, какъ ее неправильно называютъ казанскіе птицеловы *луговой* воробей, водится у насъ исключительно въ лугахъ рѣчныхъ долинъ, такъ напр. онъ встрѣчается во множествѣ въ долинахъ Камы и Волги. Замѣчательно, что Волга (въ среднемъ теченіи) составляетъ рѣзкую югозападную границу луговаго воробья; несмотря на самые тщательные поиски, мнѣ ни разу не удалось найти его нигдѣ въ долинахъ правыхъ притоковъ Волги: Суры, Свіяги, Усы и Сызрана, тогда какъ эта же самая птица довольно обыкновенна въ долинахъ нѣкоторыхъ лѣвыхъ притоковъ, напр. Ика, его притока Меизелы и одной маленькой рѣчки, впадающей въ послѣдюю. Ее нѣтъ

http://rcin.org.pl

въ долинахъ Мёши и Казанки. По долинѣ Волги я прослѣдилъ ее на югъ до 53° с. ш.; послѣдній разъ я слышалъ ее голосъ въ лугахъ лѣвой стороны Волги около с. Екатериновки [1]); дальше не могъ отыскать нигдѣ хотя казалось луга имѣли тотъ же характеръ. Такая странная спорадичность мѣстопребыванія луговаго воробья указана уже Эверсманномъ. Какая причина обусловливаетъ это явленін я пока, какъ и Э. Ѳ. Эверсманнъ, не берусь рѣшить. Всего вѣроятнѣе, что разселеніе этой овсянки связано съ распространеніемъ какихъ нибудь сибирскихъ травянистыхъ растеній, сѣмена которыхъ служатъ ей пищей... Появляется луговой воробей (подъ Казанью) въ то время, какъ пойдетъ на убыль полая вода въ Волгѣ и начнутъ показываться гривы, т. е. около 9 мая. Раньше, въ апрѣлѣ мнѣ не случалось видѣть его".

Dodając do danych powyższych autorów to, iż ptak ten został znaleziony przezemnie, jako ptak gniazdowy, w dolinie Wołgi w okolicach Saratowa, granice gniazdowania *E. aureola* we wschodniej Europie dadzą się przeprowadzić mniej więcej w ten sposób: od południowych powiatów gub. Ufimskiej i północnych gub. Samarskiej do doliny Wołgi po wschodniej stronie tej rzeki, następnie ta południowa granica jego staje się tutaj zachodnią i wzdłuż doliny Wołgi posuwa się do południowych okolic gub. Kazańskiej, skąd prawdopodobnie przez północne części Symbirskiej i południowe Niżegorodzkiej idzie do północnych Tambowskiej. Tak więc na wschód od Wołgi granica ta dochodzi mniej więcej do 53° półn. szer. na zachód zaś ciągnie się między 54° i 55°. Wzdłuż doliny Wołgi trznadel złotawy wysuwa się jednak daleko bardziej na południe i dochodzi do 51° 5′ półn. szerok.

Na ostrowiach i w zajmiszczach lewego brzegu rzeki trznadel złotawy należy do ptaków bardzo pospolitych, jest on tu bezwzględnie najliczniejszym przedstawicielem swego rodzaju. Trzyma się bujnych łąk, porośniętych tu i owdzie gęstemi krzewami, lub też brzegów griw. Podczas gniazdowania skupia się około wyższych miejsc, gdzie woda zbyt wysoko nie sięga, w miarę opadania wody rozprasza się bardziej na wspomnianych powyżej terenach. Począwszy od pierwszych dni lipca, spotyka się stare wraz z młodymi, żerujące w łąkach, są one bardzo dowierzające i dopu-

[1]) Pomiędzy Samarą i Syzraniem. (Dopisek mój).

http://rcin.org.pl

szczają człowieka na kilka kroków, spłoszone przelatują zwykle na sąsiedni krzak lub drzewo, gdzie również dadzą się bardzo blizko podchodzić. Przelotu żadnego tu nie obserwowałem, również o czasie wiosennego pojawiania się tych ptaków tutaj nic pewnego powiedzieć nie mogę; w początkach maja obserwowałem już samce śpiewające na wierzchołkach krzaków. Gniazda, między, innemi muszą być zakładane w krzakach i nad powierzchnią wody, gdyż później w maju i czerwcu strzelałem samce śpiewające na zalanych łąkach, coprawda dość wysoko położonych tak, że woda była nie głębsza nad kilka stóp. Na prawym brzegu rzeki nie spotkałem tego trznadla ani razu. Okaz № 16 ma na czarnym podgardlu dość dużą białą plamkę.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 16 ♂ 16. VI. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 17 ♂ 16. VI. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 57 ♀ 12. VII. 1914. Ostrów Szarłatowski.
Nr. 58 ♂ 12. VII. 1914. Ostrów Szarłatowski.
Nr. 59 ♂ 12. VII. 1914. Ostrów Szarłatowski.
Nr. 61 ♂ 16. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 78 ♂ 19. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 82 ♂ 26. VII. 1914. Ostrów Riabiszyn.
Nr. 83 ♂ 26. VII. 1914. Ostrów Riabiszyn.
Nr. 84 ♂ 26. VII. 1914. Ostrów Riabiszyn.
Nr. 85 ♂ 26. VII. 1914. Ostrów Riabiszyn.
Nr. 300 ♂ 19. VI. 1915. Ostrów Kotłubań.

Emberiza hortulana Linn.

W okolicach Saratowa wszędzie pospolity, zarówno w zaroślach jarów, niezbyt gęstych laskach, krzakach poręb leśnych jak i w samej dolinie Wołgi. Na wyspach i w zajmiszczach trzyma się wyższych miejsc, tak więc znajduje się napewno tam, gdzie trzymają się trznadle, prócz tego jednak, że występuje liczniej, widzi się go i tam, gdzie trznadli niema zupełnie, tak np. gnieździ się w porębie griwy około Sazaniego jerika, na Kotłubani, na ostrowiu Formozowskim i t. d. Masowego przelotu ortolana nie widziałem, wiosną pojedyńcze egzemplarze pojawiają się pod koniec kwietnia.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 291 ♂ 22. V. 1915. Ostrów Kotłubań.
* ♀ 25. V. 1904. Okolice Saratowa coll. W. Komar.

http://rcin.org.pl

Emberiza schoeniclus canneti (Brehm).

Zebrane przezemnie okazy potrzeszczy dadzą się zupełnie dobrze podzielić na trzy grupy, zarówno pod względem ubarwienia ciała, jak i formy dzioba.

Najwięcej okazów należy do formy najciemniejszej ze stosunkowo najdłuższym dziobem, które uważam za *E. sch. canneti.*

Wymiary tych ptaków są następujące:

	skrzydło	*ogon*	*skok*	*culmen*	*dziób od nozdrzy*	*dziób od kąta paszczy*	*wysokość dzioba*	*szerokość dzioba*
Nr. 70♂	83.0	75.0	21.0	10.3	7.5	11.8	5.8	5.0
Nr. 46♂	80.0	69.0	19.9	10.5	8.0	11.4	5.8	5.8
Nr. 69♂	82.0	71.5	21.5	11.0	8.0	11.2	5.8	5.0
Nr. 71♂	82.0	74.3	21.0	11.0	8.0	12.0	5.8	5.6
Nr. 47♂	80.0	72.0	21.5	11.0	7.9	11.8	5.8	5.1

Na uwagę zasługują ♂ ♂ Nr. 279 i 14, których w żaden sposób nie decyduję się zaliczyć do *Emb. sch. canneti.* Ptaki te (Nr. 279 skrzydło 81.0; ogon 74.0; skok 20.0; culmen 10.8; dziób od nozdrzy 7.0; dziób od kąta paszczy 11.0; wysokość dzioba u nasady 6.0; szerokość dzioba u nasady 5.6. Nr. 14 skrzydło 81.0; ogon 71.0; culmen 10.5; dziób od nozdrzy 7.3; dziób od kąta paszczy 10.5; wysokość dzioba u nasady 6.0; szerokość dzioba u nasady 5.1; skok 20.0) różnią się na pierwszy rzut oka od *E. sch. canneti* formą dzioba, który pod względem swej formy stoi po środku pomiędzy tą formą i *Emb. sch. tschusii* Reiser & Almásy. Dziób ten jest mianowicie wyższy i krótszy od *E. canneti* i zbliża się swą formą do dzioba *E. tschusii.* Łuk grzbietu górnej szczęki jest tu bardziej wygięty niż u *canneti* i jest w profilu podobny do *tschusii;* krajce górnej szczęki nie są tak łukowato zagięte jak u *canneti* i w linii swej zbliżają się do *tschusii.* Upierzenie grzbietu u Nr. 14 (samiec w wiosennym pełnym upierzeniu) jest jaśniejsze od upierzenia *E. canneti,* sądząc jednak z opisów Hartert'a i Suszkina (37), którzy przyrównywują *E. tschussii* do *E. p. pyrrhuloides* Pall., daleko mu do tego pierwszego. Nr. 279, samiec jeszcze po części w zimowym upierzeniu (na głowie dużo koloru rdzawego i obroży białej na karku nie widać jeszcze zupełnie) jest jeszcze jaśniejszy, co wyraża się głównie w szerszych i jaśniejszych obrzeżeniach piór grzbietowych. Uważam te egzemplarze za bastardy między *E. sch. canneti* i *E. sch.*

http://rcin.org.pl

tschusii. Co się tyczy moich typowych *E. canneti*, to pod względem upierzenia zgadzają się one najzupełniej z opisami Harter't'a i Suszkina; wymiary moje zgadzają się z wymiarami podanemi przez Hartert'a. Wysokość dzioba u nasady, która u egzemplarzy zebranych przez Suszkina w środkowych stepach Kirgizkich równa się u samców 6.5—6.7, u moich egzemplarzy dosięga zaledwie 5.8 - 6.0. Te tak duże różnice przypuszczam są spowodowane różnem mierzeniem.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 47 ♂ 10. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 46 ♂ 10. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 69 ♂ 18. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 70 ♂ 19. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 71 ♂ 19. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 14 ♂ 16. V. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 279 ♂ 18. IV. 1915. Gusiołka.

Emberiza schoeniclus pallidior Hart.

Nr. 11 samiec w jesiennym pierzu. Wymiary: skrzydło 80.5; ogon 74.5; culmen 10.0; dziób od nozdrzy 6.5; dziób od kąta paszczy 10.2; wysokość u nasady 4.9; szerokość u nasady 4.1; szerokość koło nozdrzy 3.5. Ptak ten, którego przynależności do *E. pallidior* nie jestem bynajmniej pewny, wyróżnia się na pierwszy rzut oka jasno czekoladowemi szerokiemi obrzeżeniami lotek drugiego rzędu i jasnym wierzchem ciała. Wierzch ciała jakkolwiek jasny różni się wybitnie od upierzenia *E. p. pyrrhuloides* Pall., mianowicie plamki na środkach piórek są nieco większe i nieco ciemniejsze, obrzeżenia zamiast koloru piaskowego (porównywany z egzemplarzem z Ferghany coll. T. Barey ♂ 15. II. 1894 Margellan) mają kolor czekoladowo piaskowy. *Cały spód ciała powleczony jest kolorem piaskowo-czekoladowym, jaśniejszym niż ten na grzbiecie, za wyjątkiem brzucha, który jest czysto biały.* Ptak ten pod względem upierzenia i kształtu dzioba zbliża się do okazu, znajdującego się we Frascati „Nr. 18° Siberia".

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 151 ♂ I. X. 1914. Ostrów Riabiszyn.

http://rcin.org.pl

Emberiza schoeniclus schoeniclus (Linn.).

Do tej formy należą cztery egzemplarze, wszystkie bite podczas wiosennego ciągu. Wymiary ich są następujące:

	skrzydło	*ogon*	*culmen*	*dziób od nozdrzy*	*dziób odkąta paszczy*	*wysok. dzioba*	*szerok. dzioba*
*	♂ 77.0	65.0	10.0	6.7	10.1	5.0	4.5
*	♂ 82.0	72.1	10.5	7.0	11.0	5.0	4.3
Nr. 15	♀ 77.0	68.9	10.0	5.5	10.9	5.0	5.0
Nr. 13	♀ 72.0	64.5	8.1	6.5	10.1	5.2	5.1

Egzewpl. kolekeyi:
Nr. 13 ♀ 7. IV. 1914. Gorodskoje zajmiszcze.
Nr. 15 ♀ 25. IV. 1914. Ostrów Kozaczy.
* ♂ 28. III. 1915. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.
* ♂ 1. IV. 1915. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

O geograficznem rozmieszczeniu tych form w południowowschodniej Rosyi trudno obecnie coś pewnego powiedzieć ze względu, że wszyscy dawniejsi autorowie pisali o nich jako o jednym gatunku *E. schoeniclus*. W dwuch jedynie pracach, mianowicie Suszkina (37) i Bostanżogły (2) znajdujemy odnośne dane.

Sądząc ze słów Bostanżogły same wybrzeża morza Kaspijskiego zamieszkuje *Emberiza pyrrhuloides* Pall. Dalej na północ w stepach uralskich autor ten znajdował *E. tschusii*, co się zaś tyczy stepów astrachańskich, nie podaje on żadnych danych. Suszkin podaje dla *tschusii*, jako krainę gniazdowania, całą południową Rosyę; według tego autora, w dolinie Wołgi dochodzi ta forma na północ do Sarepty. *E. canneti* była znajdowana przez Suszkina w górnym biegu Emby około uroczyszcza Kokdżyda. Co się tyczy okolic Saratowa, to potrzeszcze, gnieżdżące się tutaj, uważam za *E. canneti*, dwa egzemplarze, o których wspomniałem powyżej, które posiadają cechy przejściowe między *E. canneti* i *F. tschusii* świadczą, że kraina gniazdowania *E. tschusii* przechodzi niedaleko na południe od Saratowa, w każdym zaś razie daleko bardziej na północ aniżeli szerokość Sarepty. *E. schoeniclus*, jako ptaka gniazdowego, nie spotkałem tu zupełnie, egzemplarze bite w okolicach Saratowa wszystkie należy uważać za przelotne.

http://rcin.org.pl

Pojawiają się potrzeszcze w okolicach Saratowa dość późno, mianowicie w trzeciej dekadzie marca i przelot ich trwa mniej więcej przez cały miesiąc. Masowego przelotu nie obserwowałem, spotykałem jedynie we wspomnianym czasie stadka tych ptaków, złożone z kilku lub kilkunastu sztuk. Trzymają się wtenczas doliny Wołgi, zatrzymując się na brzegach griw, porośniętych łąkach i brzegach wikliny. Przez całe lato spotyka się potrzeszcze na brzegach łąk i wiklin, w wilgotniejszych miejscach, około niżej położonych griw oraz w krzakach niżej położonych łąk, zwykle w pobliżu wody. Jesienny ciąg zaczyna się pod koniec września, a pojedyńcze egzemplarze trafiają się jeszcze pod koniec pierwszej dekady października.

Plectrophenax Stęin.

Plectrophenax nivaiis nivalis (Linn.).

Kilka stad tych ptaków obserwowałem w końcu marca 1915 roku na drogach w okolicach Saratowa. Przez całą zimę 1914/15 roku nie widywałem ich zupełnie, co należy przypisać głównie surowej zimie i gołoledziom.

Alaudidae.

Saxilauda Lesson.

Saxilauda yeltonensis (Forst.).

Kilkanaście dużych stad tych ptaków obserwowałem w ostatnich dniach listopada 1914 roku. Wszystkie leciały wprost na zachód. Trzymały się stadami złożonemi z 30 — 60 sztuk na wysokości 150 — 200 metrów od ziemi. Leciały wytężonym lotem, nie zatrzymując się najwidoczniej zupełnie, stadka były rozproszone, to jest pojedyńcze ptaki wędrowały jeden od drugiego na przestrzeni kilku a nawet kilkunastu metrów.

http://rcin.org.pl

Pterocorys Stein.

Pterocorys sibirica (Gm.).

Według Eversmanna (38) skowronek białoskrzydły zamieszkuje stepy między południową Wołgą i Uralem, „w kierunku północnym spotyka się nieco dalej od Orenburga, do 53° półn. szer.“ Bogdanow (5) pisze o nim „Я встрѣчалъ этого жаворонка довольно часто въ черноземно-глинистыхъ степяхъ Царицинскаго и Камышинскаго уѣздовъ (на перевалахъ Волги и Иловли, послѣдней и Медвѣдицы) почти до широты Саратова. Кромѣ того онъ попался мнѣ и въ настоящей черноземной степи между с. Лемешкинымъ и Рудней на правой сторонѣ р. Щелкана (Камышинск. у.), но только разъ въ началѣ іюля. Сѣвернѣе не встрѣчалъ“. Zarudnyj (1) znalazł go jako ptaka pospolitego w stepach środkowego biegu Uralu, od Orska do Wierchnieuralska, dalej w górnym i średnim biegu Ileku, w dolinie Chobdy, Utwy i Sakmary mniej więcej na przestrzeni 70 wiorst od ujścia tej rzeki. Według Karamzina (12) gnieździ się w północno-wschodniej części pow. Buzułukskiego, południowo-zachodniej Belebejskiego i południowej Bugurusłańskiego. Według Siewiercowa (56) gnieździ się sporadycznie w gub. Woroneżskiej. Siłantjew (75) znalazł go w stepach powiatu Bałaszowskiego.

Ja w okolicach Saratowa skowronka białoskrzydłego nie spotkałem, mimo to, że, sądząc z danych Bogdanowa i Siłantjewa, powinien się on tutaj spotykać. Natomiast posiadam pewne dane o tym skowronku od p. E. N. Nikiforowa, który mi komunikował, iż widywał jakieś nieznane mu bliżej skowronki w stepach Saratowskich, które, sądząc z jego opisu, nie mogły być niczem innem jak *P. sibirica.*

Galerida Boie.

Galerida cristata cristata (Linn.).

Eversmann (38) znajdował dzierlatkę tylko na pobrzeżach morza Kaspijskiego i na brzegach dolnej Wołgi; według tego autora dzierlatka zamieszkuje tylko południowe części kirgizskich stepów, w północnych zaś „не водится и до Казанской губерніи

http://rcin.org.pl

никогда не долетаетъ, также не встрѣчается въ окрестностяхъ Оренбурга и Уральска". Bogdanow (5) pisze o niej: „Сѣверную границу распространенія хохлатаго жаворонка составляетъ южный продѣлъ области боровъ третичнаго бассейна. Въ степныхъ мѣстахъ Симбирской губ. я его до сихъ поръ не встрѣчалъ. Въ Саратовской губ. и южнѣе это довольно обыкновенная птица, почти пріурочившаяся къ жилью человѣка. Чаще всего хохлатый жаворонокъ попадается около селеній, на кизякахъ. По словамъ Н. А. Бѣндаса онъ попадается подъ с. Николаевкой (Саратовскаго у.)[1]) и зимой. В. И. Рикбейль говорилъ мнѣ, что подъ Сарептой это осѣдлая птица". Jednak później Ruzski, znalazł tego ptaka zarówno w Symbirskiej (39) jak i w Kazańskiej gub. (7), w tej ostatniej zresztą jako ptaka jedynie zalatującego. Zarudnyj znalazł również pod Uralskiem *G. cristata*, gnieżdżącą się zresztą w liczbie bardzo ograniczonej. Co się tyczy wzajemnego stosunku w rozmieszczeniu *G. c. cristata* i *G. c. magna* Hume, to według Bianchi (40), pierwsza normalnie gnieździ się po Wołgę zaś na wschodnim brzegu tej rzeki występuje już druga.

Moje egzemplarze, porównywane z ptakami z Królestwa Polskiego, okazały się z niemi identyczne.

W okolicach Saratowa dzierlatka należy do ptaków pospolitych, jakkolwiek nielicznych, na zimę odlatuje. Pierwsze egzemplarze w roku 1915 widziałem około połowy kwietnia w tym też czasie widać więcej osobników, niż później w lecie. Na wyspach i w zajmiszczach nie widziałem jej nigdy.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 264♂13. IV. 1915. Łysa góra.

Nr. 265♀13. IV. 1915. Łysa góra.

Nr. 286♂27. IV. 1915. Łysa góra.

* ♀ 1. V. 1904. „Okolice Saratowa" coll. W. Komar.

Lullula Kaup.

Lullula arborea arborea (Linn.).

Według Eversmanna (28) firlej nigdzie w opracowywanych przez tego autora miejscowościach się nie gnieździ, przeczą

[1]) Nieco powyżej 50° półn. szer. (przyp. J. D.).

http://rcin.org.pl

temu poniekąd dane Bogdanowa (5), który spotykał tego ptaka w porze gniazdowej w powiecie Syzrańskim i słyszał od ptaszników o gniazdowaniu jego w gub. Kazańskiej. Jednak Ruzski (7) zna firleja, tylko jako ptaka przelotnego tej gubernii. Suszkin (10) dla gubernii Ufimskiej nie cytuje firleja zupełnie; Karamzin (12) uważa go jako wyjątkowo zalatującego. Według Zarudnego (1) „Изрѣдка и случайно юла показывается въ окрестностяхъ Оренбурга весною (конецъ марта) и осенью (сентябрь и октябрь)". Bostanżogło (2) wskazuje na Wołgę jako na jedną z dróg przelotnych tego gatunku, nadmieniając jednak, że przelot ten jest tu bardzo słabo wyrażony. Arcybaszew (4) wspomina o jednym egzemplarzu zdobytym w delcie Wołgi. O ptaku tym w miejscowościach położonych na zachód od Wołgi mamy następujące daną. Averin (24) na terenach wojska Dońskiego raz go tylko obserwował. Według Riezcowa (11) jest to pospolity ptak gniazdowy gub. Tambowskiej. Gnieździ się też według Artobolewskiego (8) w gub. Penzeńskiej.

Co się tyczy okolic Saratowa, to ptasznicy tutejsi kilkakrotnie wspominali mi o firleju, jako o rzadkim ptaku gniazdowym, gnieżdżącym się między innemi i w lasach Kumysnej polany. Wiadomości tych nie udało mi się sprawdzić. Wiosną 1915 widziałem firleje ciągnące na północ, pojawiły z początkiem trzeciej dekady marca i ciągnęły aż do końca trzeciej dekady kwietnia. Leciały przeważnie pojedyńczo dość wysoko nad ziemią, niektóre śpiewając; czy zatrzymywały się, nie spostrzegałem zupełnie. Ptasznicy łowią je na wabia, który przywabia i ściąga pod siatkę przelatujące ptaki. Jesienią nie widywałem ich zupełnie.

Egzemp. kolekcyi:
Nr. 301 ♀ 28. III. 1915. Kupiony na bazarze.

Alauda Linn.

Alauda arvensis arvensis Linn.

Południową granicę gniazdowania skowronka po wschodnim brzegu Wołgi oznacza Bostanżogło (2) 48° półn. szer. w Turgajskiej obłasti, 50° półn. szer. w stepach Uralskich i szerokością Sarepty w dolinie Wołgi. W okolicach Saratowa skowronek jest pospolitym ptakiem gniazdowym rozoranych pól, stepów i nieu-

http://rcin.org.pl

żytków. W 1915 roku pierwsze okazy pojawiły się 19 marca, a z początkiem trzeciej dekady tego miesiąca zaczął się masowy przelot, który trwał do pierwszych dni kwietnia. Począwszy od 5, 6 kwietnia ilość skowronków zmniejszyła się znacznie, te, które widziałem, były to już najwidoczniej ptaki miejscowe. Pod koniec pierwszej dekady kwietnia obserwowałem już skowronki unoszące się z śpiewem nad stepem i uganiające się za samicami. Step był wtenczas jeszcze pokryty nawpół tającym śniegiem, nawpół wodą i tylko gdzieniegdzie na wyższych miejscach, zwróconych skłonami ku południowi, widać było odkrytą rozmiękłą ziemię. Jajniki samic bitych w tym czasie były silnie powiększone, jądra samców bardzo silnie nabrzmiałe. Jesienią masowego przelotu nie obserwowałem, w 1914 r. znikły skowronki około połowy października. Na wyspach i w zajmiszczach nie widziałem skowronków zupełnie. Egzemplarze przywiezione z okolic Saratowa porównywałem z ptakami z Królestwa Polskiego i nie znalazłem między niemi żadnej różnicy. To też ptaki moje uważam za *A. a. arvensis*, co zaś do *A. a. cantarella* Bp. formy usilnie przez Hartert'a (22) podtrzymywanej, to skłonny jestem w tej sprawie przyznać słuszność raczej Bianchi'emu (41, 42).

Nr. 256 ♂. 10. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 257 ♂. 10. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 266 ♂. 13. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 267 ♂. 13. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 268 ♂. 13. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 269 ♂. 13. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 270 ♂. 13. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 271 ♀. 13. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 272 ♂. 16. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 273 ♀. 16. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 274 ♂. 16. IV. 1915. Step za Łysą górą.
Nr. 275 ♂. 16. IV. 1914. Step za Łysą górą.
* ♂. 16. IV. 1905. coll. F. D. Saratów około Zajmiszcza.

Eremophila Boie.

Eremophila alpestris alpestris (Linn.)

Z początkiem zimy 1914/15 roku spotkałem te ptaki tylko raz, mianowicie 10. XI. Było ich w jednym stadku około 30 sztuk,

http://rcin.org.pl

trzymały się w odkrytym stepie, lekko zawianym śniegiem; były bardzo ostrożne, pokrzykując przelatywały pojedyńczo lub po kilka z miejsca na miejsce, w ten sposób oddalając się odemnie. Po strzale zerwały się razem i odleciały. Przez całą zimę nie widać ich było zupełnie, pojawiły się znów z wiosną pod koniec marca i trzymały się w stepach prawie do połowy kwietnia, gdyż ostatnie stadko widziałem trzynastego tego miesiąca. Wiosna wtenczas rozpoczęła się była już na dobre, step był zupełnie suchy.

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 199 ♂. 10. XI. 1914. Sokołowa góra.
Nr. 255 ♀. 10. IV. 1915. Step za Łysą górą.

Motacillidae.

Anthus Bechst.

Anthus campestris campestris (Linn.).

O rozmieszczeniu geograficznem tego świergotka w krajach przyległych do gubernii Saratowskiej znajdujemy następujące dane: Eversmann (38) (43) wspomina, że gnieździ się on w bezleśnych i stepowych podgórzach południowego Uralu, oraz w pagórkowatych stepach gub. Orenburskiej, Bogdanow (5) spotkał go tylko w stepach powiatu Kamyszyńskiego. Suszkin (10) w gub. Ufimskiej nie spotykał go zupełnie. Karamzin (12) zna go jako rzadko zalatującego ptaka południowej i południowo-wschodniej części powiatu Bugurusłańskiego i północno-wschodniej części powiatu Bugulmińskiego. Zarudnyj (1) w Orenburskim kraju znalazł go wszędzie „gdzie mniej lub więcej suche stepy porosły rzadką trawą. Często też trafia się i w podobnych do stepów łąkach i po porosłych cziem piaskowych wydmach (naprz. u Ileckiej zaszczyty, u Burannoj, u Suljuk-kula i t. p.). W największej liczbie został znaleziony w stepach między średnim biegiem Uralu i dolną połową Ileku. Około Orska, gdzie świergotek rudawy jest pospolity, idzie on daleko w stepy wzdłuż Uralu, trafiając się często pod Werchnouralskiem. W okolicach Troicka jest to także dość pospolity ptak". Według Jakowlewa (6) w gub. Astra-

http://rcin.org.pl

chańskiej trzyma się około Ryn-Pjeskow, w samej zaś delcie spotyka się rzadko, tylko podczas przelotów. Dalej na północ nie podają go w swych spisach ani Moeschler (44), ani Becker (23), ani też Arcybaszew (4). W Obłasti wojska Dońskiego Awerin (24) znalazł go jako ptaka pospolicie się gnieżdżącego w okolicach stanicy Mitiakińskiej. Tak więc północna granica gniazdowania tego świergotka da się przeprowadzić od Orenburga przez Uralsk do Kamyszyna, skąd znów na północ do gub. Woroneżskiej[1]). Taką mniej więcej granicę wykreśla mu i Menzbir (26), autor ten przypuszcza jednak, że świergotek rudawy jest rozmieszczony dalej na północ po za Kamyszyn. Ze swej strony mogę dodać, że pomimo starannych poszukiwań ptaka tego w okolicach Saratowa i w ogóle na całej przestrzeni znanej mi doliny Wołgi, to jest od Chwałyńska do Sinieńkich zupełnie nie spotkałem.

Anthus trivialis trivialis (Linn.).

Eversmann (38) cytuje go dla gub. Kazańskiej, Symbirskiej, północnej części Orenburskiej; według Bogdanowa (5) jest to jeden z najpospolitszych ptaków gub. Symbirskiej i Kazańskiej. W okolicach badanych przez Karamzina (12) jest to bardzo pospolity ptak gniazdowy. Zarudnyj (1) znalazł go w środkowym biegu Uralu; do tych danych Zarudnego, Bostanżogło (2) nic nie dodaje, ograniczając się do wskazówek, iż świergotek drzewny gnieździ się tylko w północnej części opisywanego przezeń kraju. Jakowlew (6) zna go tylko jako przelotnego ptaka gub., okolic Astrachania. Arcybaszew (4) pisze o nim „Pas trop commun aux environs de la Sarpa; se voit en plus grand nombre lors du passage". Te ostatnie słowa są trochę niezrozumiałe, w każdym bądź razie wydaje mi się nieprawdopodobne by ptak ten gnieździł się w okolicach Sarepty, gdy już na szerokości Saratowa nie ma go zupełnie. Południowa granica gniazdowania tego ptaka przejdzie od środkowego biegu Uralu, w każdym razie na północ od Saratowa, do gub. Woroneżskiej. Pomimo poszukiwań, ptaka tego w okolicach Saratowa podczas lata nie spotkałem. Wiosną pojawia się w połowie kwietnia i ciąg trwa przez kilka dni, obserwowany przezemnie w 1915 roku był słabo wyrażony;

[1]) Ruzski (39) zamieszcza tego ptaka w spisie mieszkańców pól gubernii Symbirskiej, dane te oparte są zapewne na jakiemś nieporozumieniu.

http://rcin.org.pl

spotykało się od czasu do czasu stadka tych ptaków zwykle z kilku sztuk złożone, lecące wzdłuż Wołgi, lub też żerujące w pobliżu drzew i zarośli. Tak samo nieliczne egzemplarze spotykałem jesienią pod koniec września i w pierwszych dniach października. W inne lata ptaki te były tu podobno obserwowane w liczbie znacznej.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 263 ⊖. 13. IV. 1915. Sokołowa góra.

* ♂ 15. IV. 1904. Okolice Saratowa, coll. A. T.

* ♂ 18. IV. 1904. Okolice Saratowa, coll. W. Komar.

Anthus pratensis (Linn.).

O świergotku tym z krajów przyległych gub. Saratowskiej mamy następujące dane. Eversmann (38) pisze o nim, iż gnieździ się on w dolnym biegu Wołgi i Uralu, oraz w gub. Kazańskiej. Dane te są jednak najwidoczniej błędne. Bogdanow (5) spotykał go tylko jesienią około Kazania, tak samo Ruzski (7) spotykał go wiosną i jesienią w gub. Kazańskiej, lecącego głównie wzdłuż Wołgi, Kamy i Meszy; autor ten znalazł świergotka łąkowego, jako ptaka gnieżdżącego się w pow. Mamadyżskim. W gub. Penzeńskiej, Symbirskiej, Ufimskiej, Samarskiej i Astrachańskiej (loc. cit.) znany jest tylko jako ptak przelotny. Według Zarudnego (45) dawniej gnieździł się (!!) w okolicach Orenburga, teraz bywa tylko na przelocie. Jak z powyższego wynika, ptak ten musi w przelocie zawadzać i o okolice Saratowa, sam go jednak nie spotkałem, ani też w Muzeum Saratowskim żadnych okazów ptaka tego bitych w gub. Saratowskiej niema.

Anthus cervinus (Pall.).

Pod koniec września, oraz przez pierwszą połowę października spotyka się stadka tych ptaków złożone z kilku sztuk, lub też pojedyńcze okazy, głównie na ostrowiach i w zajmiszczach. Wiosną go nie obserwowałem.

Nr. 303. ♂. 7. X. 1914. Ostrów Ponomarewski.

* ♂. 1. X. 1914. Gorodskije pieski, coll. W. Fofonow.

* ♀. 11. X. 1913. Gusielskoje zajmiszcze, coll. W. Fofonow.

http://rcin.org.pl

Motacilla Linn.

Motacilla flava beema Sykes.

W zbiorach Muzeum Saratowskiego znajduje się jeden okaz tej formy bity we wsi Koljeno pow. Atkarskiego 9. VI. 1904 przez p. W. Fofonowa. Prócz tego w temże muzeum znajduje się kilka okazów pliszek żółtych z okolic Saratowa, przeważnie w odzieży, która nie pozwala na dokładne zdeterminowanie formy.

Motacilla campestris campestris Pall.

Przy porównaniu z okazami z Kaukazu i Kraju Zakaspijskiego, ptaki Wołżańskie wyróżniają się na pierwszy rzut oka dłuższym dziobem.

Geograficzne dane o tym gatunku, który według Ruzskiego (7) w ostatnich czasach rozszerza krainę swego gniazdowania się na tyle ciekawe, że zasługują na szczegółowe omówienie. Eversmann (46) pisze o nim: „*M. campestris* findet man im Kasanischen nicht, ist aber nicht selten im Orenburgischen, wo *M. citreola* fehlt, und brütet in sumpfigen, mit Gras und Binsen bewachsenen Gegenden, oder an den niedrigen Ufern der Flüsse". Mniej więcej to samo pisze o niej badacz ten w swej późniejszej monografii (38). Bogdanow (5) znajdował ją w dolinie Swiagi, Bakszanki i Syzrana, w powiatach Symbirskim, Sengilewskim i Syzrańskim, prócz tego w dolinie Tereszki i Idołgi (dopływu Miedwiedicy). Ruzski (7) jednak w powyższych miejscowościach ptaka tego nie znajdował, pisze on wprost „около г. Симбирска, окрестности котораго мнѣ хорошо извѣстны, какъ и во всемъ Симбирскомъ уѣздѣ, ни въ долинѣ Волги ни Свіяги, *Mot. campestris* нѣтъ". Natomiast autor ten znalazł tę pliszkę w wielu miejscowościach gub. Kazańskiej, gdzie jej poprzedni autorowie nie spotykali, mianowicie jest ona bardzo pospolita i liczna wzdłuż całej doliny Kamy, jak też i około rzek płynących po lewej stronie Kamy; po prawym brzegu Kamy jest rzadsza i występuje tylko sporadycznie. Prócz Bogdanowa na zachód od Wołgi notował ją Arlobolewski (8) w gub. Penzeńskiej, który pisze o niej „очень рѣдко встрѣчается лѣтомъ" i Siewiercow w stepach Wołżsko Dońskich, według którego zachodnia jej granica przechodzi między Atkarskiem i Bałoszowem. Pleske (36) znalazł ją

http://rcin.org.pl

w dolinie rzeki Białej. Według Suszkina (10) jest to najpospolitsza ze wszystkich pliszek gub. Ufimskiej, równie pospolita jest według Karamzina (12) w północnej połowie gub. Samarskiej. Zarudnyj (47) (13) znalazł ją w dolinach Sakmary, górnego biegu Samary, Kargałki oraz Uralu, między Orenburgiem i Uralskiem. Jakowlew (6) i Chlebnikow (27) podają ją jako pospolitego gniazdowego ptaka okolic Astrachania. Bostanżogło jednak uważa pliszkę tę jedynie za przelotnego ptaka nadbrzeżnego pasa stepów Kirgizkich, gnieżdżącego się tam tylko przypadkowo. Jak z powyższych danych widać, pliszka ta ma bardzo szerokie geograficzne rozmieszczenie w południowo-wschodniej Europie i występuje tu daleko obficiej, niż to pierwotnie sądzono. Jakkolwiek możliwem się wydaje, że *M. campestris* względnie niedawno zajęła ten rejon, to wręcz zbyt gołosłowne wydaje mi się przesądzenie tej sprawy przez Ruzskiego (l. c.), który wprost oświadcza, że ptak ten przyszedł do gub. Kazańskiej od wschodu, *ponieważ w dolinie Wołgi niema go zupełnie.* O gniazdowaniu tego ptaka tutaj świadczą dane i starszych badaczów i jak obecnie moje. W dolinie Wołgi począwszy od wsi Sinieńkich aż do miasta Chwałyńska znalazłem tę pliszkę wszędzie jako ptaka bardzo pospolitego i licznie się gnieżdżącego na całej tej przestrzeni. Trzyma się *M. campestris* głównie obszernych wiklinowych zarośli, dla których jest bodaj jednym z najbardziej charakterystycznych ptaków. Gnieździ się prócz tego i w łąkach przerastanych tu i owdzie krzewami. Przylatuje w pierwszych dniach maja. W pierwszej dekadzie lipca spotykałem już latające rodziny, które zwykle trzymają się razem; żerują w tym czasie najchętniej w wiklinowych zaroślach.

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 55 ♂. 12. VII. 1914. Ostrów Szarłatowski.
Nr. 67 ♂. 19. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 68 ♂. (juv) 19. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 95 ♂. 16. VIII. 1914. Woronok.
Nr. 95 ⊖ 16. VIII. 1914. Woronok.

Motacilla alba intermedia subsp. nov.

Ptaki moje porównywane były z okazami z Królestwa Polskiego *(Motacilla alba alba* Linn.). oraz z Kaukazu, Kraju Zakaspijskiego i Turkiestanu *(Motacilla alba dukhunensis* Sykes).

http://rcin.org.pl

Motacilla alba intermedia mihi różni się od *M. alba alba* nieco innym kolorem pleców, mianowicie nie widać u niej w tym miejscu słabego bronzowawego nalotu, charakteryzującego ptaki z Królestwa Polskiego; pod tym względem zbliża się ona do *M. alba dukhunensis*, choć naogół ma od niej wierzch ciała ciemniejszy. Obrzeżenia nadlotek u *intermedia* mają daleko więcej koloru białego aniżeli u *alba*, co daje się zauważyć na pierwszy rzut oka. Kolor białawy dużych nadlotek, który u ptaków z Królestwa Polskiego jest jakby przydymiony, u ptaków wołżańskich jest czysto biały i wyraźnie odgraniczony od ciemnego, pod tym względem zbliża się ona do *dukhunensis*, od której ma jednak kolor biały, na wspomnianych miejscach wyrażony słabiej. Pod względem wielkości zdaje się stać również pomiędzy temi dwiema formami.

Pliszka ta zajmuje obszar dość daleko na północ rozciągnięty, gdyż okazy strzelane przezemnie w okolicach Chwałyńska, należy zaliczyć do tej samej formy. Sądzę, że egzemplarze orenburskie, które opisuje Zarudnyj (13), wypadnie również zaliczyć do *M. a. intermedia*.

Pierwszy egzemplarz pliszki białej widziałem na przedmieściu Saratowa 30. III, w pierwszej dekadzie kwietnia widać ich już większą ilość. Takiego wyraźnego przelotu, podczas którego leciałyby stada tych ptaków, dochodzące do setki sztuk, jaki obserwował Zarudnyj pod Orenburgiem, nie zauważyłem. Pliszka ta pod Saratowem wszędzie jest bardzo pospolita, zarówno około mieszkań ludzkich jak i w samej dolinie Wołgi na wyspach. Jesienią ciąg da się zauważyć pod koniec września, lecą niewielkie stadka złożone z kilku sztuk; ostatnie egzemplarze widziałem około połowy października.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 79 juv. 26. VII. 1914. Ostrów Riabiszyn.
Nr. 101 ♂. 29. VIII. 1914. Dołgij Bujerak.
Nr. 102 ♂. 29. VIII. 1914. Dołgij Bujerak.

z okolic Chwałyńska.

♂. 5. VI. 1915. Ostrów Woronij.
♀. 5. VI. 1915. Ostrów Woronij.
♂. 18. V. 1915. Ostrów Woronij.

http://rcin.org.pl

Certhiidae.

Certhia Linn.

Certhia familiaris scandulaca Pall.

Hartert (22) uważa pełzacze całej północnej Eurazyi za należące do jednej formy — *Certhia familiaris familiaris;* pogląd ten jest fałszywym i Hellmayr (48), przywracając dla wschodu dawną formę Pallasa, ma tu bezwzględną racyę. Przy porównaniu moich egzemplarzy z okolic Saratowa z okazami z Królestwa Polskiego zauważyłem właśnie te różnice, jakie wskazuje Hellmayr.

Bogdanow (5) spotykał pełzacza w Kazańskiej i Symbirskiej gub. tylko jesienią. Ruzski (8) w gub. Kazańskiej spotykał go i latem, choć naogół rzadko, również w ograniczonej liczbie latem znalazł go Artobolewski w gub. Penzeńskiej. Riezcow (11) widział go latem w północnym końcu gubernii Tambowskiej. Suszkin (10) w gubernii Ufimskiej znalazł go w lasach, wszędzie jako ptaka gnieżdżącego się. Według Karamzina (12) w północnej części gub. Samarskiej pełzacz bywa tylko jesienią. Jak daleko podczas swych koczowań dochodzi pełzacz na południe, dokładnie określić trudno. Menzbir (26) mówi, że bywa w rejonie dolnego biegu Wołgi i Uralu. Jakowlew (6) wymienia Sareptę jako najbardziej południowy punkt, w którym pełzacz był obserwowany. Bostanżogło (2) pisze: „На осеннемъ перелетѣ пищуха наблюдалась въ низовьяхъ Волги". Zarudnyj (1) podczas ciągu obserwował pełzacze pod Orenburgiem; jak daleko na południe spuszczają się ciągnące tam osobniki, niewiadomo[1]). Bostanżogło (2) kwestyonuje dane Suszkina (37), który pisze, iż pełzacze zimą dochodzą do Gurjewa.

---

[1]) W późniejszych swych „Дополненіяхъ" (13) Zarudnyj pisze: „Пищуха гнѣздится въ борахъ за Общимъ Сыртомъ; гнѣздованіе найдено также по Ику и во многихъ мѣстахъ по среднему и верхнему теченію Самары". Trochę dziwnem wydaje się takie odosobnione stanowisko tego ptaka i niewiadomo jak go traktować. Zarudnyj nie mówi, by sam go w wymienionych miejscowościach znalazł, być może, że dane te, podane za czyimś pośrednictwem, oparte są na nieporozumieniu.

http://rcin.org.pl

W okolicach Saratowa pełzacze pojawiają się w połowie października i są do końca tego miesiąca bardzo pospolite zarówno na Wołdze, gdzie trzymają się „griw“ i zarośli, jak też i w lasach. Z nastaniem mrozów i śniegów ilość ich znacznie się zmniejsza i podczas zimy spotyka się już tylko bardzo nieliczne egzemplarze. Z wiosną mniej więcej w połowie marca ilość ich się na krótko zwiększa, a razem z pierwszymi dniami kwietnia znikają zupełnie.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 163 ♂. 19. X. 1914. Ostrów Dubiażyj.
Nr. 191 ⊖. 3. XI. 1914. Kumysnaja polana.
Nr. 239 ♂. 10. III. 1915. Gusielskoje zajmiszcze.
* ♂. 26. X. 1914. Gusielskoje zajmiszcze, coll. W. Fofonow.
* ♂. 1. III. 1915. Gusielskoje zajmiszcze, coll. W. Fofonow.

Sittidae.

Sitta Linn.

Sitta europaea subsp.?

Eversmann (39) znajdował kowalika jako ptaka gniazdowego w lasach grzbietu Uralskiego, północnej części gub. Orenburskiej, Kazańskiej i wogóle we wszystkich lesistych miejscowościach środkowego biegu Wołgi. Mniej więcej to samo pisze o kowaliku Bogdanow (5). Zarudnyj (1) w Orenburskim kraju wymienia lasy na północnym skraju Obszczego Syrtu, oraz dolinę rzek Samary i Ika, jako stanowiska jego gniazdowania. Jesienią i zimą kowalik w okolicach Orenburga jest bardzo pospolity. Według Karamzina (12) gnieździ się w powiatach Buzułukskim i Bugurusłańskim; zimą i jesienią bywa on tam w daleko większej liczbie. Ruzski (39) znalazł go w północno-zachodniej części gub. Symbirskiej. Według Artobolewskiego (8) gnieździ się w gub. Penzeńskiej. Sądząc z danych Siłantjewa (75) gnieździ się w powiecie Bałaszowskim. Bostanżogło (2) pisze, iż kowalik opuszcza się zimą aż do ujścia Uralu, co się zaś tyczy Wołgi, to żadnych danych o spotykaniu tego ptaka w dolnym biegu tej rze-

http://rcin.org.pl

ki niema. Najdalej na południe wysuniętym punktem, gdzie ptaka tego w dolinie Wołgi notowano, jest Sarepta.

W okolicach Saratowa sam tego ptaka nie spotkałem, wielokrotnie mi jednak mówiono, iż kowalik bywa tutaj zimą. Między innymi mówił mi p. W. Komar, iż widział go w styczniu 1915 r. w Gorodskim zajmiszczu. W każdym razie musi on tu być zimą rzadki.

Co do formy, jaka tutaj dochodzi, nic pewnego naturalnie powiedzieć nie mogę ze względu, iż okazów ptaka tego bitych w okolicach Saratowa w ręku nie miałem; dane zaś poszczególnych autorów są sprzeczne. Eversmann (46) pisze: „Die *Sitta*, die man in den Wolgagegenden und im Ural findet ist *S. uralensis* Licht.; *S. europaea* kommt hier nicht vor", tego samego zdania jest Zarudnyj (13). Suszkin (10) w gub. Ufimskiej spotykał obie formy, na Uralu zaś tylko *uralensis*, tak samo i Karamzin (12). Dalej na zachód w gub. Kazańskiej Ruzski (7) spotykał tylko *S. e. europaea*. Z tego wnosić można, że na Uralu i w bezpośrednich jego okolicach występuje *S. e. uralensis*, zaś dalej na zachód *S. e. europaea*, względnie *S. e. sztolcmani*. Tak więc należy przypuszczać, iż w gub. Saratowskiej pokazuje się jedna z tych dwuch ostatnich form.

Paridae.

Parus Linn.

Parus major major Linn.

Przy porównywaniu z okazami z Królestwa u ptaków saratowskich w upierzeniu wiosennem dostrzega się zaledwie widoczny jaśniejszy kolor pleców. Obrzeżenia zewnętrzne nadlotek pierwszego i drugiego rzędu są również nieco jaśniejsze, mianowicie mają na korzyść białego daleko słabiej wyrażony kolor żółtawozielony. Przy porównywaniu ptaków w upierzeniu jesiennym również da się zauważyć u ptaków Saratowskich grzbiet nieco jaśniejszy. W obrzeżeniu lotek nie widać żadnej różnicy. Wszystkie

http://rcin.org.pl

moje ptaki z okolic Saratowa mają wyraźną widoczną zarówno z wierzchu, jak i z dołu białą plamkę na końcu drugiej sterówki. Dla porównania wielkości podaję tu wymiary ptaków saratowskich i ptaków z Królestwa Polskiego.

Ptaki z okolic Saratowa.

	skrzydło	*ogon*	*długość dzioba od nozdrzy*	*skok*
Nr. 289 ♂.	77.5	71.0	9.2	20.5
Nr. 19 ♂.	77.0	70.9	8.4	19.0
Nr. 133 ♂.	81.0	76.3	9.0	19,9
Nr. 169 ♂.	77.5	66.5	8.5	21.3
Nr. 126 ♂.	76.5	71.0	8.9	19.2
Nr. 179 ♀.	75.0	71.2	8.9	19.5

Ptaki z Królestwa Polskiego.

	skrzydło	*ogon*	*długość dzioba od nozdrzy*	*skok*
♂. IV. 1887. Kruszyna, coll. J. Sztolcman	73.5	66.9	8.2	19.2
♂. 4. V. 1887. Natolin, coll. J. Sztolcman	75.0	67.9	8.9	19.9
♂. 6. IV. 1886. Lubcz, coll. J. Godlewski	75.0	66.8	8.9	19,9
♂. 29. X. 1894. Warszawa, coll. A. Bykow.	77.0	67.0	8.8	19.9

Jak z powyższej tablicy widać, ptaki saratowskie zdają się być nieco większe od ptaków z Królestwa Polskiego.

Sikora bogatka należy do osiadłych ptaków okolic Saratowa. W porze gniazdowej jest jednak bardzo nieliczna, a na wyspach, można powiedzieć, nawet dość rzadka. W październiku ilość ich znacznie się powiększa, a z nastaniem mrozów znów się zmniejsza, jakkolwiek w ciągu całej zimy spotyka się je włóczące się przeważnie około zabudowań ludzkich, a czasem nawet i na wyspach.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 19 ♂. 17. IV. 1914. Ostrów Dubiażyj.

Nr. 126 ♂. 2. IX. 1914. Szumiejka.

Nr. 133 ♂. 20. IX. 1914. Ostrów Szarłatowski.

http://rcin.org.pl

Nr. 169 ♂. 19. X. 1914. Ostrów Dubiażyj.
Nr. 179 ♀. 25. X. 1914. Dołgij Bujerak.
Nr. 289 ♂. 27. IV. 1915. Gusielskoje zajmiszcze.

Cyanistes Kaup.

Cyanistes caeruleus orientalis Sarudn. et Loud.

Bogdanow (5) spotykał sikorę modrą w gub. Symbirskiej i Kazańskiej i według niego sikora ta jest tam ptakiem osiadłym. W Orenburskim kraju według Zarudnego (13) „должна быть причислена къ не часто гнѣздящимся птицамъ во многихъ мѣстахъ уремы долины Урала, между Оренбургомъ и Уральскомъ. Довольно обыкновенна на гнѣздовьѣ въ долинахъ р. р. Ика и Самары"; Suszkin (10) w gub. Ufimskiej latem spotkał ją tylko dwa razy. Karamzin (12) w porze gniazdowej w północnej części guberni Samarskiej nie spotkał jej. W gub. Kazańskiej według Ruzskiego (7) w porze gniazdowej rzadka; autor ten zamieszcza ją i w spisie ptaków charakterystycznych dla lasów gub. Symbirskiej, zaliczając ją do ptaków rzadkich, nic jednak nie mówi o jej gniazdowaniu. Według Chliebnikowa (27) gnieździ się w delcie Wołgi. Bostanżogło (2) latem jednak jej tam nie spotykał. Pod Sareptą według Jakowlewa (6) i Rikbeyl'a (50) bywa tylko zimą. Bostanżogło przypuszcza, iż sikora ta może i gnieździ się w delcie Wołgi, powyżej zaś bywa tylko na przelotach; ja sądziłbym raczej, że dane o gniazdowaniu sikory modrej pod Astrachaniem są fałszywe. Na innem miejscu (51) wyraziłem przypuszczenie, iż sikora ta względnie niedawno zajęła wspomniane powyżej tereny, nie chcąc po raz drugi powtarzać tutaj swych wywodów, do pracy tej odsyłam czytelnika.

Pod Saratowem sikora ta należy do bardzo rzadkich gnieżdżących się ptaków. Spotkałem ją w porze gniazdowej tylko dwa razy; raz 22. V. 1915 w Gusielskim zajmiszczu, drugi raz 17. VII. 1914 w lasach około Kumysnej polany. Począwszy od pierwszych dni września, pojawiają się ptaki z okolic bardziej na północ położonych, pod koniec września jest ich już bardzo dużo i wtenczas ptaki te należą do jednych z najbardziej pospolitych. Trzymają się głównie griw i zarośli, jakkolwiek często można

http://rcin.org.pl

je spotkać i w obszernych zaroślach wiklinowych, szczególniej zaś na brzegach tych ostatnich. Z nastaniem mrozów i śniegów ilość ich znacznie się zmniejsza. Ptaki moje były porównywane z okazami z Królestwa Polskiego.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 134 ♂. 20. IX. 1914. Ostrów Szarłatowski.
Nr. 140 juv. 22. IX. 1914. Ostrów Ponomarewski.
Nr. 142 ♀. 22. IX. 1914. Ostrów Ponomarewski.
Nr. 148 ♂. 27. IX. 1914. Ostrów Riabiszyn.
Nr. 157 ⊖. 7. X. 1914. Ostrów Ponomarewski.
Nr. 172 ⊖. 19. X. 1914. Ostrów Dubiażyj.
Nr. 180 ♂. 25. X. 1914. Dołgij Bujerak.
Nr. 200 ♀. 8. XI. 1914. Kumysna Polana.
Nr. 204 ♂. 22. XI. 1914. Kupiony na targu.
* ♂. 28. II. 1914. Gusielskoje zajmiszcze, coll. W. Fofonow.
* ♂. 28. III. 1915. Gusielskoje zajmiszcze, coll. W. Fofonow.
* ♀. 19. IX. 1913. Ostrów Tatiński, coll. W. Fofonow.
* ♂. 2. X. 1914. Gorodskije pieski, coll. W. Fofonow.
* juv. 1. X. 1914. Gorodskije pieski, coll. W. Fofonow.

Cyanistes cyanus cyanus (Pall.).

Eversmann (38) pisze o tej sikorze: „Князекъ водится въ большихъ болотистыхъ лугахъ, обросшихъ ивнякомъ; такъ напр. онъ не рѣдокъ по берегамъ Волги и Камы, и вообще всѣхъ рѣкъ и рѣчекъ, которыя весною разливаются и тѣмъ образуютъ болотистыя луга. Также онъ находится въ южныхъ предгоріяхъ Уральскаго хребта, по рѣкамъ Сакмарѣ и Уралу; но тамъ гораздо рѣже встрѣчается чѣмъ на Волгѣ". Bogdanow (5) raz tylko zimą widział sikorę lazurową w wiklinach w dolinie rzeki Kazanki, pozatem wspomina o gniazdowaniu tam tego ptaka, czego sam nie obserwował, oraz o notowaniu stadek zimowych w powiatach Symbirskim i Syzrańskim. Zarudnyj obserwował gniazdowanie tego ptaka „въ 1887 г. во многихъ мѣстахъ уремы Урала, между Оренбургомъ и Уральскомъ" (45) oraz w wielu miejscach nad Sakmarą, Ikiem, Utwą i górnym biegiem Biełoj. Jesienią sikora lazurowa pojawia się pod Orenburgiem w pierwszej połowie października (13). Pleske (36) jakkolwiek nie stwierdził gniazdowania tej sikory w górnym biegu Biełoj, przypuszcza jednak, iż gnieździ

http://rcin.org.pl

się ona na prawym brzegu tej rzeki, jesienią spotykał on rodziny tych sikor koczujące z innymi gatunkami. W gub. Ufimskiej Suszkin (10) raz tylko znalazł parkę, gnieżdżącą się w okolicach Ufy, w październiku podczas koczowań są one w tej gubernii pospolite. Karamzin (12) w północnych częściach gub. Samarskiej spotykał ją tylko wiosną i jesienią; musi ona być tam jednak rzadka, skoro Ispołatow (18) w powiecie Bugurusłańskim jej nie spotkał. Ruzski (7) w gub. Kazańskiej znalazł ją gnieżdżącą się w powiatach Czeboksarskim, Kazańskim i Carewokokszańskim; przez październik i połowę listopada autor ten obserwował silny przelot tych sikor, które w małej liczbie pozostają tam i na zimę. Autor ten znalazł tę sikorę i w gub. Symbirskiej, nie mówi on jednak nic o jakości występowania tam tego ptaka. Według Artobolewskiego (8) gnieździ się sikora lazurowa w gub. Penzeńskiej; w gub. Tambowskiej Riezcow (11) raz tylko zdobył jeden okaz w kwietniu w pow. Morszańskim. W pow. Bobrowskim gub. Woroneżskiej gniazdo tych sikor znalazł Suszkin. Na południe od Saratowa w dolinie Wołgi nikt ptaka tego nie obserwował.

W okolicach Saratowa sikora lazurowa należy do rzadkich ptaków przelotnych; ja widziałem ją tylko raz jeden 19. X. 1914 na ostrowiu Dubiażym. Razem ze stadkiem *C. caeruleus* żerowała w gęsto zarośniętej griwie wierzbowej, po strzale do jakiegoś innego ptaka siadła na krzaku w odległości 8—10 kroków odemnie, przyglądając mi się przez chwil kilka. Nabijając pośpiesznie wystrzeloną broń, zdążyłem jej się dokładnie przyjrzeć, zanim jednak zdążyłem przygotować fuzyę do ponownego strzału, sfrunęła i znikła mi z oczu w gęstych wiklinach. Być może zresztą, że był to bastard między *C. cyanus* i *C. caeruleus*, w każdym razie z upierzenia zbliżony bardzo do pierwszego z tych gatunków. Ptasznicy Saratowscy znają dobrze sikorę lazurową jako bardzo rzadkiego zimowego ptaka, trafiającego się tu według nich co lat kilka. Co do gniazdowania tej sikory, to nie ulega najmniejszych wątpliwości, że nie gnieździ się ona tutaj; pomimo starannych poszukiwań i bacznej uwagi zwróconej w tym kierunku, nigdy jej latem nie widziałem. Sądząc z danych Eversmanna (38), który ją zalicza do ptaków gnieżdżących się w dolinie Wołgi, sikora ta względnie niedawno musiała się tu jeszcze gnieździć. Co do przelotów tego ptaka, to dziwnym się wydaje brak jego tutaj w porze jesiennej. Należy przypuszczać, że siko-

http://rcin.org.pl

ry te ciągną dwoma głównemi szlakami; jeden z nich idzie wzdłuż Uralu ku południowi, drugi na zachód powyżej gub. Saratowskiej; tym ostatnim prawdopodobnie ciągną ptaki, pokazujące się jesienią w gub. Symbirskiej, Kazańskiej, Samarskiej i częściowo Ufimskiej.

Periparus Selys-Longch.

Periparus ater ater (Linn.).

Bogdanow (5) spotykał tę sikorę jesienią i w początkach zimy w gub. Kazańskiej i Symbirskiej. Według Menzbira (52) Siewiercow widywał ją jesienią i zimą w gub. Woroneżskiej. W tej porze bywa też i w guberni Penzeńskiej (8). Ruzski (7) znalazł ją, gnieżdżącą się w powiatach Kazańskim, Laiszewskim, Mamadyszskim i Carewokokszajskim gub. Kazańskiej, oraz w gub. Symbirskiej. Suszkin (10) znalazł ją w płaskiej części gub. Ufimskiej, mniej więcej do szerokości Birska; we wschodniej górzystej części tej guberni sikora ta gniazduje według niego daleko dalej ku południowi. W guberni Samarskiej bywa tylko jesienią i zimą (12). W okolicach Orenburga według Zarudnego (1, 13) bywa tylko w czasie przelotów, mianowicie pokazuje się stale w drugiej połowie października, rzadko w pierwszej; w niektóre lata jest bardzo liczna. W czasie tych wędrówek dochodzi aż do pobrzeży morza Kaspijskiego, mianowicie była obserwowana przez Karelina (cytuję według Menzbira (52) około Gurjewa oraz przez Chliebnikowa (27), Henke (53) i Jakowlewa (6) pod Astrachaniem. Ani Arcybaszew (4), ani Moeschler (44), ani też Becker (23) pod Sareptą jej nie notowali, i jakkolwiek nie ulega najmniejszej wątpliwości, że sikora ta w czasie przelotów musi się tam pokazywać, dowodzi to, że jest tam jednak rzadką. Równie rzadko pokazuje się i w okolicach Saratowa, sam jej nie spotkałem, ale ptasznikom znana jest dobrze.

Jak z powyższego wynika, sikora ta opuszcza się widać na południe daleko liczniej wzdłuż Uralu, aniżeli wzdłuż Wołgi.

http://rcin.org.pl

Poecile Kaup.

Poecile atricapillus borealis (Selys.)

Według Bogdanowa sikora ta należy do bardzo pospolitych w gub. Symbirskiej, częstą jest i w gub. Kazańskiej. Riezcow (11) znajdował ją w całej gub. Tambowskiej oraz w pow. Woroneżskim, Karamzin (12) w północnej części gub. Samarskiej, Zarudnyj (1) w okolicach Orenburga. W czasie jesiennych wędrówek dochodzi do pobrzeży morza Kaspijskiego (54, 6).

Co się tyczy okolic Saratowa, to według tutejszych ptaszników sikora ta, rzadko zresztą, ma się tutaj gnieździć, pomimo jednak starannych poszukiwań nie udało mi się tego stwierdzić; w jesieni i w zimie pokazuje się tu, aczkolwiek rzadko. Według p. E. N. Nikifirowa, który mi dostarczył kilka egzemplarzy z pow. Pietrowskiego, sikora ta gnieździ się w lasach tego powiatu i zimą pokazuje się tam bez porównania częściej, aniżeli w okolicach gub. Saratowa. Mam wrażenie że sikora ta unika w czasie gniazdowania doliny Wołgi, gdyż w okolicach Chwałyńska nie spotkałem jej również, jak też i na całej przestrzeni Wołgi między tymi dwoma miastami.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 184. ♀. 28. X. 1914. Sokorskoje, pow. Pietrowski.
Nr. 185. ♂. 29. X. 1914. Sokorskoje, pow. Pietrowski.
Nr. 186. ⊖. 29. X. 1914. Sokorskoje, pow. Pietrowski.
Nr. 187. ♂. 1. XI. 1914. Kupiony na targu.
Nr. 188. ♀. 1. XI. 1914. Kupiony na targu.

Aegithalos Herm.

Aegithalos caudatus caudatus (Linn.).

Dane o gniazdowaniu tej sikory w południowo-wschodniej Europie są tak sprzeczne, że zasługują na szczegółowe omówienie. Eversmann (38) pisze o raniuszku, że jest on wszędzie „въ нашихъ мѣстахъ“ ptakiem pospolitym, szczególniej zaś w podgórzach Uralu. Bogdanow (5) podaje, że spotyka się on bardzo

http://rcin.org.pl

często w gub. Kazańskiej i Symbirskiej, dalej zaś dodaje, iż napewno może wskazać jedynie na doliny rzek Kamy i Wołgi, jako na stanowiska, gdzie ptaszek ten się gnieździ. Zarudnyj (1) skonstatował gniazdowanie raniuszka w okolicach Orenburga, oraz w dolinie średniego biegu Uralu, między Orenburgiem i Uralskiem (13), w każdym razie dodaje ten autor, gniazdowanie tego ptaka w powyższych miejscowościach należy zaliczyć do zjawisk rzadkich i nie rokrocznych. Według Suszkina (10) gnieździ się raniuszek we wszystkich lasach gub. Ufimskiej. Karamzin (12) znalazł raniuszka gnieżdżącego się w nieznacznej liczbie w powiecie Bugurusłańskim. W guberni Kazańskiej Ruzski (7) znalazł raniuszka, gnieżdżącego się tylko w północnych okolicach, oraz w pow. Kazańskim, w którego południowej części zresztą ptak ten gnieździ się już tylko sporadycznie. Znalazł go (Ruzski (39) i w gub. Symbirskiej i zalicza go do ptaków „замѣченныхъ въ количествѣ не болѣе одного или только нѣсколькихъ экземпляровъ“, nic jednak nie mówiąc o jego gniazdowaniu. W gub. Penzeńskiej według Artobolewskiego (8) raniuszek gnieździ się. Z danych Riezcowa (11) należy przypuszczać, że gnieździ się on i w gub. Tambowskiej, jak również w Woroneżskiej (56) i Charkowskiej (25). Co się tyczy miejscowości położonych na południe od powyższych, to mamy dane następujące. Bogdanow (5) wspomina o młodych raniuszkach (w pierzu gniazdowym), przywiezionych z doliny Wołgi poniżej Sarepty przez Poelzama. Chliebnikow (27) zamieszcza go w spisie gnieżdżących się ptaków gub. Astrachańskiej. Jakowlew (6) odrzuca przypuszczenie gniazdowania tego ptaka pod Astrachaniem, twierdząc, że Henke ptaka tego tutaj nie obserwował; jednak w pracy Seebohm'a i Henke (53) znajdujemy znów dane o gniazdowaniu raniuszka pod Astrachaniem. Opierając się na powyższych danych, południową granicę gniazdowania raniuszka można tu przeprowadzić od szerokości Orenburga na północ do powiatu Bugurusłańskiego i Kazańskiego, skąd znów na południe do gub. Penzeńskiej i północnych części Tambowskiej. Gniazdowanie zaś poniżej tych granic, jak np. pod Sareptą, pod Astrachaniem i t. p. należy uważać za sporadyczne i przypadkowe.

W okolicach Saratowa raniuszek się nie gnieździ i jesienią nawet pojawia się dość późno. Mianowicie obserwowałem je po raz pierwszy w połowie października 1914 roku, trzymały się w nie-

http://rcin.org.pl

licznych stadkach razem z innemi sikorami zarówno w lasach, jak i w dolinie samej Wołgi, gdzie zresztą częściej można je było spotkać. Zniknęły pod koniec października razem z pierwszymi śniegami.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 161 ♀. 19. X. 1914. Ostrów Dubiażyj.

Nr. 162 ♂. 19. X. 1914. Ostrów Dubiażyj.

Nr. 190 ♀. 28. X. 1914. Sokorskoje, pow. Pietrowski.

Remiza Stejn.

Remiza pendulina caspia (Poelzam).

Eversmann (38) znajdował remiza na całej przestrzeni badanego przez się kraju, w dolinie Wołgi do ujścia Kamy, oraz w dolinie Uralu do szerokości fortecy Indierskoj. Bogdanow (5) obserwował go jedynie w delcie Wołgi. Zarudnyj (1) pisze o nim: „Ремезъ составляетъ довольно обыкновенное явленіе въ долинѣ Илека и Утвы по такъ называемымъ кара-агачамъ. Найденъ кромѣ того въ кара-агачѣ на верховьѣ Батпакты и въ урочище Каидыкты по р. Ку-ачагъ. Въ долинѣ средняго теченія Урала онъ встрѣчается сравнительно рѣже и не въ силу конечно климатическихъ особенностей, а единственно вслѣдствіе отсутсвія любимыхъ мѣстъ для гнѣздованья“ oraz iż po Orenburgiem nie należy do ptaków rzadkich. Później (45) autor ten dodaje „Въ періодъ изслѣдованій нашего края Эверсманомъ ремезъ вверхъ по Уралу распространялся только до крѣпости Индерской. Съ тѣхъ поръ и по настоящее время онъ успѣлъ распространиться въ долинѣ этой рѣки вплоть до ея истоковъ. По крайней мѣрѣ, по усильнымъ свѣдѣніямъ, гнѣзда ремеза были нерѣдко находимы въ зимы 1885—1887 г. въ окрестностяхъ Верхне-Уральска, гдѣ раньше они составляли великую рѣдкость. Что касается района обычныхъ моихъ охотъ въ окрестностяхъ Оренбурга, то здѣсь съ каждымъ годомъ наша птичка становилась все болѣе и болѣе обыкновенной какъ на гнѣздовьи, такъ и на пролетѣ, что указываетъ на ея движеніе вверхъ по р. Уралу. Кромѣ того, весною 1887 г. замѣченъ довольно сильный пролетъ и вверхъ по долинѣ Сакмары. Въ настоящее время ремезъ сдѣлался у насъ одною изъ самыхъ обыкновенныхъ

http://rcin.org.pl

птицъ". W pracy Zarudnego z r. 1897 (13) znajdujemy jeszcze następujące dane: „Кромѣ указанныхъ мною мѣстностей ремеза очень обыкновенны въ долинахъ средняго и всего нижняго теченя Урала не рѣдки по Самарѣ и Ику и найдены кое-гдѣ по верхнему теченію Самары". Sabaniejew (57) pisze o nim „Весьма обыкновененъ въ юговосточной части Екатеринбургскаго уѣзда и въ Шадринскомъ; на западномъ склонѣ довольно рѣдокъ, но тоже встрѣчается тамъ до $56^1/_2$ с. ш." później zaś (29) iż sięga po wschodniej stronie Uralu do Niżnieturjinskiego zawodu, a na zachodniej stronie do źródeł Czusowej. Według Suszkina (10) w gub. Ufimskiej niema go zupełnie, nie podają go również dla gub. Samarskiej ani Karamzin (12), ani też Ispołatow (18). Ruzski (7) (39) nie znalazł go ani w gub. Symbirskiej ani w Kazańskiej. Według Menzbira w dolinie Wołgi sięga powiatu Samarskiego. W gub. Tambowskiej gnieździ się w powiecie Borisogljebskim.

Co do formy remiza, w jakiej on tu występuje, to starsi autorowie wymieniają naturalnie *R. pendulina*. Zarudnyj (1, 45, 13) Menzbir (26, 52, 58) i Bostanżogło (2) cytują już remizy wymienionych powyżej miejscowości pod nazwą R. p. caspia. Menzbir zresztą (26, 52) pisze, iż remizy zamieszkujące dolinę Wołgi na północ od Sarepty należy po części odnieść do formy *pendulina*, opierając się głównie na egzemplarzach dostarczonych mu przez Zarudnego z Uralu, za nim idzie i Bianchi (59), który określa w ten sposób krainę rozmieszczenia tej formy: „W. Europe to W. Russia and throughout S. Russia to Orenburg." Te egzemplarze Zarudnego dają bardzo dużo do myślenia i ich pochodzenie szczególniej w oświetleniu ostatnich prac zoogeograficznych jest bardzo niejasne. Zarudnyj przypuszcza, iż remizy orenburskie, które jakoby stanowią przejście od *R. p. pendulina* do *R. p. caspia* są bezpośrednimi potomkami remizów miocenu (!) i oświetla sprawę w sposób następujący: „W oświetleniu danych geograficznego rozmieszczenia gatunków całego wogóle rodzaju *Aegithalus* jestem bardzo skłonny widzieć w nich, jeżeli nie poprostu przedstawicieli, to przynajmniej najbliższych potomków odpowiednich gatunków epoki miocenowej, gatunków, które przeżyły wiek lodowcowy, odepchniętych jego warunkami na Ural, Kaukaz i górskie masy u źrodłowisk Amu, Syru i Murg-Aba, przyczem kraje te stały się dla nich centrami rozmieszczenia

http://rcin.org.pl

w okresie polodowcowym. I czy nie należy czasem widzieć w naszych orenburskich remizach dwóch gatunków, które w czasie długiego wspólnego życia zlały się w jeden i cechy których wystąpiły wtórnie jako typy zmian indywidualnych". Menzbir (52), nie zgadzając się z powyższemi wywodami, objaśnia sprawę kolonizowaniem doliny Uralu i miejscowości przyległych z dwuch stron dwoma formami, mianowicie przez *R. caspia* od południa, a przez *R. pendulina* od górnego biegu Uja i wogóle z zauralskiej Baszkiryi. To ostatnie przypuszczenie wydaje mi się możliwem z tym jednak zastrzeżeniem, iż z za Uralu nasunęła się tu inna forma, a nie *pendulina*, do której też należą wspomniane przez Menzbira i Zarudnego egzemplarze; rzecz w tem, iż przynależność remizów, zamieszkujących kraje na wschód od Uralu położonych, do formy *pendulina* nie wydaje mi się prawdopodobną. Co do poglądu Zarudnego, to jest zbyt mało opracowany, by się nad nim można było poważniej zastanowić.

Saratowskie remizy należą do formy *caspia* i ostatecznie przeczą pierwotnemu przypuszczeniu Menzbira, jakoby w średnim biegu Wołgi miał się gnieździć *pendulina*. Przypuszczenie to było oparte na danych Eversmanna (patrz wyżej), które przez późniejszych badaczy nie zostały potwierdzone. Według mnie wszystkie remizy zarówno doliny Wołgi, jak też przestrzeni kraju, położonego między Wołgą i Uralem, należą do *R. p. caspia*.

Remiz należy do bardzo pospolitych, gnieżdżących się ptaków doliny Wołgi. Pojawiają się remizy bardzo wcześnie, jakkolwiek zdaje się później, aniżeli w okolicach Orenburga; wiosną 1915 roku pierwszego remiza słyszałem i obserwowałem 28 kwietnia. Masowego przelotu nie obserwowałem, w pierwszych jednak dniach maja ilość remizów dochodzi do normalnej, to jest przy starannem poszukiwaniu można spotkać te ptaki prawie we wszystkich griwach wierzbowych i topolowych, gdzie nawołują się one swymi charakterystycznymi cienkimi głosami. Podczas żerowania opuszczają griwy i wtenczas można spotkać remiza nawet na niewielkich krzakach, rozrzuconych tu i owdzie na łąkach lub też zarastających brzegi jakiegoś wyspowego jeziorka. Nad takim jeziorkiem obserwowałem raz remiza, żerującego na ziemi i korzeniach wymytych przez wodę. Są one naogół bardzo dowierzające, a jeśli się człowiek spokojnie zachowuje, to

http://rcin.org.pl

nie zwracają na niego prawie zupełnie uwagi; szczególniej da się to zauważyć u młodych ptaków, które pojawiają się około połowy lipca. Jakkolwiek tak mało ostrożny, jest jednak remiz dość trudny do zdobycia, mianowicie kręcącego się i nawołującego gdzieś w wierzchołkach topolowej lub wierzbowej griwy zauważyć jest niezmiernie trudno, tak jasny spód jego ciała jest podobny do jasnych dolnych powierzchni liści tych drzew. Z interesującym faktem ciekawości i dowierzania remiza miałem raz do czynienia w jednej z wierzbowych griw w okolicach Sazaniego jerika, gdym wypatrywał, nawołujące się w wierzchołkach remizy, nagle jeden z nich (młody) zleciał na dół i siadł na krzaku w odległości 10—12 kroków odemnie i zanim zdążyłem strzelić, podfrunął jeszcze bliżej i siadł na gałązce tak blizko mnie, że ręką mógłbym go dosięgnąć. Przyglądał mi się przez krótką chwilę, poczem podfrunął nad moją głowę takim ruchem, jakby chciał mi siąść na głowie, przez chwilę zawahał się i znikł znów w gąszczu liści.

Czas, w którym przystępują remizy do gniazdowania, jest najwidoczniej bardzo rozciągnięty. Tak np. 19 czerwca obserwowałem parkę, która najwidoczniej zabierała się dopiero do słania gniazda, a jednocześnie w innem miejscu tego samego dnia zabiłem samicę z zupełnie gotowym do zniesienia jajem. Czas odlotu remizów nie jest mi dokładnie znany, pojedyńcze osobniki spotykałem do połowy października.

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 25 ♂. 11. VI. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 48 ♂. 10. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 72 juv. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 296 ♀. 19. VI. 1915. Ostrów Kotłubań.
Nr. 297 ♂. 19. VI. 1915. Ostrów Riabiszyn.
* ♂. X. 1914.. Gorodskije pieski coll. W. Fofonow.

Panurus Koch.

Panurus biarmicus russicus (Brehm).

Eversmann (38) pisze o niej: „водится по обросшимъ камышемъ берегамъ южной Волги и Урала". Bogdanow (5) sam obserwował ją tylko w delcie Wołgi, prócz tego podaje jeszcze, opierając się na słowach Rickbey l'a, iż gnieździ się ona

http://rcin.org.pl

pod Sareptą i jest tam ptakiem osiadłym. Dane te potwierdza Arcybaszew (4) następującemi słowami: „Assez commune dans les roseaux de la Sarpa ou elle se tient toujurs en petites bandes, excepté le temps de la couvée". W dolinie Uralu nie posuwa się wąsatka tak daleko i, sądząc ze słów Bostanżogły, (2) nie gnieździ się po za ujściem tej rzeki. W okolicach Saratowa wąsatki niema zupełnie; pomimo starannych specyalnych poszukiwań nie znalazłem jej nigdzie, ani powyżej tego miasta, ani też w dół, w tym ostatnim kierunku mogę ręczyć za jakie 50 wiorst. Staranne wypytywania pokazały, że nikt tego ptaka tu nie zna.

Regulidae.

Regulus Vieill.

Regulus regulus regulus (Linn.).

Bogdanow (5) spotykał mysikrólika jesienią w lasach powiatu Syzrańskiego oraz gub. Kazańskiej. Latem zarówno jak i zimą, nie spotykał go zupełnie. Wiosną pojawia się on w początkach kwietnia pod Kazaniem.

Eversmann (38) pisze o nim: „Королекъ живетъ лѣтомъ въ большихъ лѣсахъ, какъ чернолѣсьи, такъ и красныхъ, въ губерніяхъ: Вятской, Казанской, Оренбургской и по Уральскому хребту; и въ это время рѣдко его видишь. Чаще его видишь осенью, въ сентябрѣ, когда онъ оставляетъ большіе лѣса и перелетаетъ маленькими стаями въ свѣтлыя небольшія рощи, въ опушки лѣсовъ, въ мѣста обросшія кустарниками, а также и въ сады ежели тамъ растутъ кустарники и деревья. Позже онъ оставляетъ нашъ край совсѣмъ". Dane te są, naturalnie częściowo, oparte na zbyt pochopnym wnioskowaniu i, co się tyczy gniazdowania tego ptaka, to nie zostały potwierdzone.

Zarudnyj (1) w okolicach Orenburga obserwował mysikróliki podczas jesiennego przelotu, zaczynając od ostatnich dni września, masowy przelot zaczyna się w końcu października i dosięga największego natężenia w połowie listopada, poczem ilość ptaków

http://rcin.org.pl

się zmniejsza, a z końcem grudnia znikają zupełnie. Na uwagę zasługuje, iż Suszkin (19) w Ufimskiej guberni obserwował tego ptaka wszystkiego dwa razy, według Suszkina, jest to jeden z najbardziej rzadkich ptaków gub. Ufimskiej. W gub. Samarskiej ani Karamzin (12), ani Ispołatow (18) nie znaleźli go zupełnie. Według Sabaniejewa (29), pospolitym jest on w powiecie Krasnoufimskim. Riezcow (9) nie znalazł go jednak w północnych częściach gub. Permskiej ani po wschodniej, ani po zachodniej stronie Uralu. Według Ruzskiego (7), gnieździ się w północno-zachodniej części guberni Kazańskiej, w innych okolicach tej guberni bywa tylko podczas swych koczowań, które zaczynają się w pierwszej dekadzie września, z początkiem zimy ilość mysikrólików zmniejsza się, by się znów powiększyć w marcu; w każdym razie przebywają one tu przez całą zimę. Krulikowski (60) w gub. Wiatskiej nie spotykał go. W Penzeńskiej, według Artobolewskiego (8) bywa tylko przelotem. Riezcow (11) podaje, iż gnieździ się w północnych częściach guberni Tambowskiej. Jak z powyższych danych widać, granica gniazdowania tego ptaka we wschodniej Europie wygląda nieco inaczej, niż to próbował przedstawić Menzbir (26), a mówiąc ściślej, nie da się nawet wcale przeprowadzić. Jasnem jest dla mnie, iż dane Eversmanna są fałszywe (lub też należałoby przypuścić, iż mysikrólik ten gnieździł się dawniej we wspomnianych miejscowościach, a obecnie z nich zniknął), a z przytoczonych powyżej źródeł wynika, iż wschodnia granica gniazdowania mysikrólika w Europie przechodzi przez północno-zachodnie części gub. Kazańskiej, prawdopodobnie przez gub. Niżegorodzką do północnych części gub. Tambowskiej i że poza tą granicą na wschód ptak ten w Europie się nie gnieździ. Jedyną wiarogodną wiadomość, jaką mamy o gniazdowaniu tego ptaszka na zachodniej stronie Uralu jest wiadomość, podana przez Sabaniejewa (l. c.) dla pow. Krasnoufimskiego. Stanowisko to jednak należy, według mnie, traktować, jako wchodzące w zasięg drugiej krainy mysikrólika, mianowicie krainy azyatyckiej, która z europejską obecnie nie komunikuje zupełnie. Co do dróg, jakiemi koczują mysikróliki, to po za wspomnianemi mamy jeszcze następujące dane. Jakowlew (6) pisze, iż spotyka się jesienią i zimą pod Astrachaniem, Arcybaszew (4) wspomina o kilku skórkach Rieckbeil'a z okolic Sarepty. Bostanżogło (2) twierdzi, iż ptak ten jest rzadki na

http://rcin.org.pl

pobrzeżach morza Kaspijskiego, częstszy jest pod Astrachaniem, zaś pod Gurjewem raz go tylko obserwował Karelin.

Z tego więc wynika, iż te mysikróliki, które ciągną przez Orenburg, są to po części ptaki, pochodzące z pow. Krasnoufimskiego, po części zaś ptaki azyatyckie, oraz, iż ptaki te poza Orenburgiem nie trzymają się Uralu, a nawracają znów na wschód. Z tymi zaś nie mają nic wspólnego ptaki, ciągnące doliną Wołgi, które rekrutują się ze wschodnich okolic europejskiej krainy mysikrólika. Pomiędzy temi dwiema drogami istnieje cała ogromna połać kraju, w której ptaszek ten nie pokazuje się zupełnie, lub też tylko przypadkowo.

W okolicach Saratowa bywa mysikrólik naturalnie tylko podczas koczowań. Pierwsze okazy obserwowałem w pierwszej dekadzie października, to jest o cały miesiąc później, niż Ruzski w gub. Kazańskiej, co świadczy o bardzo powolnem posuwaniu się tego ptaka ku południowi. Pojawia się mysikrólik względnie odrazu w dość dużych ilościach, to jest widzi się stadka, złożone z kilku lub kilkunastu sztuk dość często. Żerują one razem z sikorami i pełzaczami w griwach, na wyspach i w zajmiszczach, zarówno też jak i w lasach.

W trzeciej dekadzie października obserwowałem je kilkakrotnie w parku miejskim. Były tak niebojaźliwe, że na przechodniów, przyglądających się im z odległosci 3—4 kroków nie zwracały najmniejszej uwagi. Znikają z nastąpieniem pierwszych dni zimowych.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 164 ♀. 19. X. 1914. Ostrów Dubiażyj.

* ♂. 11. X. 1914. Las około Kumysnoj polany coll. W. Fofonow.

Laniidae.

Lanius Linn.

Lanius minor Gm.

Eversmann (38) pisze o dzierzbie, iż jest ona pospolita we wszystkich okolicach stepowych, zaś na północy kraju, mianowicie w gub Kazańskiej i północnej części Orenburskiej spotyka się rzadziej.

http://rcin.org.pl

Bogdanow (5) do danych Eversmanna dodaje następujące: „Вопреки мнѣнію Эверсманна (l. cit. стр. 237) чернолобый сорокопутъ и на сѣверѣ, за предѣлами степей, въ Казанской и зап. ч. Уфимской губ. гораздо обыкновеннѣе предъидущаго вида. Весьма обыкновененъ чернолобый сорокопутъ во всей Симбирской губ. — Я часто встрѣчалъ его по лѣсамъ и лѣсочкамъ Саратовской губ. Арцыбашевъ видѣлъ его лишь очень рѣдко на Ергеняхъ (l. cit. p. 57). По словамъ В. И. Рикбейля онъ однакоже гнѣздится подъ Сарептой. Это послѣднее подтверждается и тѣмъ, что я встрѣтилъ чернолобаго сорокопута въ дельтѣ Волги, ниже Астрахани, въ коблахъ на островахъ 11 іюня 70 г. Выше по Волгѣ, въ долинѣ средняго теченія рѣки по лѣсамъ всѣхъ террасъ это очень обыкновенная птица“. Według Bostanżogły (2) dzierzba pospolita jest w stepach kirgizkich zarówno w dolinie Wołgi jak i w dolinie Uralu. To samo pisze Zarudnyj (1) odnośnie do średniego biegu Uralu. Poza południowe części gub. Ufimskiej dzierzba na północ nie idzie, gdyż Suszkin pod Ufą spotkał ją tylko, jako wyjątkowo gnieżdżącego się ptaka. W północnych częściach gub. Samarskiej i przyległych Ufimskiej jest to według Karamzina (12) ptak bardzo pospolity. W gub. Kazańskiej Ruzski (7) ani razu jej nie spotkał, zaś dla północno-zachodniej części gub. Symbirskiej uważa ją jako wypadkowo zalatującą (39). Według Artobolewskiego (8) gnieździ się dzierzba w południowo-wschodniej części gub. Ufimskiej, Riezcow (11) znalazł ją w południowych częściach Tambowskiej. Sądząc z danych Siłantjewa (75), gnieździ się w pow. Bałaszowskim. W okolicach Saratowa w samej dolinie Wołgi dzierzba nie gnieździ się zupełnie, a i po za doliną rzeki musi być bardzo rzadka, skoro raz tylko z nią się spotkałem. Mianowicie 22. V. 15. obserwowałem parkę tych ptaków niedaleko mostu na Gusiołce. Ptaki te zachowywały się bardzo niedowierzająco, zejść się na dobry strzał nie dały, a spłoszone strzałem przedwczesnym odleciały. Para ta w bezpośrednich okolicach wspomnianego miejsca widać się jednak nie gnieździła, gdyż później jej tam nie spotykałem.

http://rcin.org.pl

Lanius excubitor excubitor Linn.

Eversmann (38) pisze o nim: „Srokosz często spotyka się w podgórzach Uralu, na Obszczym Syrcie, w północnej części gub. Orenburskiej, w guberniach Kazańskiej, Symbirskiej i Saratowskiej,—w rzadkich lasach, na łąkach, w polach i nawet w stepach, o ile tylko znajdują się tam krzaki". Po Eversmannie najbardziej południowe stanowiska gniazdowania srokosza notuje Bogdanow (5) w południowej części Samarskiej Łuki, oraz w zachodniej części powiatu Syzrańskiego; pozatem Bogdanow, wyrażając przypuszczenie, że zaciąg lasów trzeciorzędowych stanowi granicę gniazdowania tego gatunku w kierunku południowym, dodaje że zarówno w gub. Kazańskiej jak i Symbirskiej srokosz nie należy do ptaków pospolitych. Co się tyczy gub. Saratowskiej, to Bogdanow nigdy go tu nie spotykał. Według Zarudnego (1) jest to rzadki ptak gniazdowy doliny średniego biegu Uralu. Bogdanow (61) znalazł go w Menzelińskim i Belebejskim powiatach gub. Ufimskiej. Ani Karamzin (12), ani Ispołatow (18) nie znajdowali go w północnych częściach gub. Samarskiej. Ruzski (7) stwierdził jego gniazdowanie tylko w północnych częściach gub. Kazańskiej oraz w północno-zachodnich Symbirskiej. Na południe od wskazanych stanowisk wszyscy badacze spotykali srokosza tylko na przelotach. Według Zarudnego (1) pod Orenburgiem trafia się i zimą.

Pod Saratowem srokosz ten naturalnie się nie gnieździ, spotyka się tylko podczas przelotów i to niezbyt często. Zimą nie widziałem go ani razu. Późną jesienią pojawiają się pojedyńcze egzemplarze, które przez jakiś czas utrzymują się po krzakach polnych, później z nastaniem zimy znikają. Wiosną pojawiają się bardzo wcześnie, mniej więcej w połowie marca i ciąg trwa dość długo, bo do połowy kwietnia.

Egzempl. kolekcyi:

* ♀ 10. IV. 1915. Gusielskoje zajmiszcze, coll. W. Fofonow.

Lanius excubitor homeyeri Cab.

Zarudnyj (1) wskazuje na tego srokosza jako na rzadkiego gniazdowego ptaka okolic Orenburga. Dane Möschler'a (62) o gniazdowaniu w okolicach Sarepty dotyczą najwyraźniej tej formy, co jest jasnem ze słów Bogdanowa (61): „изъ Сарепты

http://rcin.org.pl

были присланы въ Берлинъ шкурки и яйца, принадлежащіе, по Кабанису, L. Homeyeri“. W okolicach Saratowa nigdzie, pomimo starannych poszukiwań, gniazdowania srokosza stwierdzić nie mogłem i nigdy w lecie nawet nie obserwowałem żadnego. Podczas przelotów trafiają się okazy tej formy, jak o tem świadczy okaz zdobyty przez p. W. W. Fofonowa.

Egzempl. kolekcyi:

* ♂ 25. III. 1914. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

Enneoctonus Boie.

Enneoctonus collurio subsp?

Okazy moje porównywałem z okazami z Królestwa Polskiego. Samiec różni się od samców z Królestwa na pierwszy rzut oka daleko jaśniejszym wierzchem ciała. Głowa, szyja i kark są siwo białawe; kolor pleców, który u egzemplarzy z Królestwa jest bronzowy, u mego egzemplarza jest daleko jaśniejszy, tak że można go nazwać raczej kasztanowatym. Kuper jest również nieco jaśniejszy. U samicy pokrywy uszne są czarniawo bure (przypominają więc z tego *L. collurio velizhanini* Buturl. (62)) w przeciwstawieniu do bronzowawych u egzemplarzy z Królestwa. Wymiary ♂: skrzydło 93.5, ogon 80.0; wysokość dziobu 7.6; ♀ skrzydło 95.2, ogon 82,9, wys. dzioba 7.3. Na pewne różnice między egzemplarzami europejskimi i azjatyckimi zwrócił uwagę już Bogdanow (61); mianowicie pisze on „у азіатскихъ экземпляровъ *сѣдой цвѣтъ головы замѣтно свѣтлѣе*, чѣмъ у европейскихъ, *и на лбу сильно переходитъ въ бѣловатый*“. W jakim stosunku są moje okazy do opisywanych przez Buturlina (62, 63), nie mogę przesądzać. Z opisywanych przez niego ubarwieniem głowy zdają się zbliżać do *L. collurio loudoni* Buturlin, zastanawia mnie jednak, że Buturlin egzemplarze z gub. Symbirskiej uważa za typowe *E. c. collurio* (Linn). Według mnie, gdyby wszystkie wołżańskie okazy wykazywały podobne moim ubarwienie, należałoby je w każdym razie od *collurio* oddzielić.

W okolicach Saratowa gąsiorek jest ptakiem bardzo pospolitym. Trzyma się brzegów lasów i zarośli, porośniętych jarów, a nawet niewielkich zarośli stepowych. Na wyspach również należy do ptaków pospolitych. Trzyma się tu głównie łąk, zarośniętych krza-

http://rcin.org.pl

kami. Pierwsze okazy wiosną spotykałem z początkiem maja. Jesienią nieliczne już coprawda okazy spotykałem jeszcze około połowy września.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 81 ♀. 26. VII. 1914. Ostrów Riabiszyn.

Nr. 105 juv. 29. VIII. 1914. Dołgij Bujerak.

Nr. 298 ♂. 9. VI. 1915. Ostrów Dubiażyj.

Ampelidae.

Ampelis Linn.

Ampelis garrulus garrulus (Linn.).

Zimą 1914/15 nie spotkałem jemiołuszki ani razu. Podczas poprzedniego roku ukazały się w dość dużej liczbie. Świadczy to, że ptaki te nalatują tu nie każdego roku.

Egzempl. kolekcyi:

* ♂. 21. XII. 1913. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

* ♀. 21. XII. 1913. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

Silvidae.

Phylloscopus Boie.

Phylloscopus collybita abietina (Nills.).

Według Eversmanna (37) „Wójcik często spotyka się w gub. Kazańskiej, Symbirskiej, Samarskiej, Wiatskiej, w północnej części Orenburskiej i w podgórzach Uralu". Bogdanow (5) pisze o nim, iż jest on bardzo pospolity „по высокимъ уремамъ на гривахъ долины средней Волги, Камы и ихъ притоковъ". Bostanżogło (2) znalazł go, jako ptaka, gnieżdżącego się tylko w uroczysku Sary-Kul powiatu Gurjewskiego. Zarudnyj (13) skonstatował jego gniazdowanie w okolicach Orenburga, Uralska (rzadki), w dolinie dolnego biegu Ileka, średniego i dolnego biegu

http://rcin.org.pl

Sakmary, okolicach Wierchnie-Uralska, okolicach Samary oraz w dolinie górnego biegu Samary. „W każdym razie, dodaje Zarudnyj, *P. rufus* spotyka się w Orenburskim kraju bez porównania rzadziej aniżeli *P. trochilus*“. Według Suszkina (10) wójcik w północnych częściach gub. Ufimskiej jest pospolity; w południowych powiatach jak Belebejski i zachodnia część Sterlitamakskiego „эта пѣночка держится только въ болѣе обширныхъ лѣсныхъ участкахъ, а въ порѣчныхъ зарослях кустарника, лежащихъ среди открытой мѣстности, рѣдка даже на пролетѣ и повидимому попадается сюда лишь случайно, вмѣстѣ съ пролетными стайками *P. trochilus*“. Według Karamzina (12) jest to bardzo pospolity ptak gniazdowy północnych części gub. Samarskiej. Ruzski (39) znalazł go latem w północno-zachodniej części gub. Symbirskiej, Riezcow (11) w Temnikowskim powiecie Tambowskiej, Artobolewski (8) w południowo-wschodniej części gub. Penzeńskiej.

W okolicach Saratowa wójcik należy do rzadkich ptaków gniazdowych, w dolinie Wołgi nie gnieździ się zupełnie, jedyne miejsce gdzie udało mi się znaleźć gniazdo jest las około Kumysnej Polany. Gniazdo z trzema jajkami było znalezione 20. V. 15, usłane było na ziemi pod krzakiem dzikiej róży na zboczu porośniętego krzakami jaru, w odległości kilkunastu kroków od lasu. Tak więc wobec zestawienia powyższych danych południowa granica gniazdowania wójcika da się przeprowadzić we wschodniej Rosyi nieco dalej na południe, niż to robi Menzbir (26), opierając się na ówczesnych danych. Mianowicie po wschodniej stronie Wołgi granica ta idzie od ujścia Uralu wzdłuż tej rzeki do północnych części gub. Orenburskiej i następnie doliną Samary dochodzi do Wołgi, po wschodniej zaś da się przeprowadzić od szerokości Saratowa do gub. Charkowskiej. W jaki sposób granica ta przejdzie przez gub. Tambowską i Woroneżską, z powodu braku odpowiednich danych trudno obecnie przesądzać. Co się tyczy przelotów wójcika, to Bostanżogło pierwsze okazy notował około ujścia Uralu 25 kwietnia, przelot tam jest słaby, zarówno jak i w ujściach Wołgi. Tak samo nieliczny on jest pod Orenburgiem, gdzie Zarudnyj (13) obserwował go w pierwszej połowie maja, jesienią zaś przez sierpień, wrzesień i pierwsze dni drugiej połowy października. W gub. Ufimskiej (Suszkin 10) przelot idzie głównie wzdłuż podgórzy i samego Uralu; pierwsze okazy były obser-

http://rcin.org.pl

wowane pod Ufą 23 kwietnia, masowy przelot pod koniec kwietnia, jesienią obserwował Suszkin masowy przelot w pow. Sterlitamakskim w połowie września. W północnej części gub. Samarskiej (Karamzin 12) pokazuje się wójcik w drugiej połowie kwietnia, masowy przelot ma miejsce w pierwszej połowie maja.

W okolicach Saratowa pierwsze pojedyńcze osobniki pokazują się pod koniec drugiej dekady kwietnia, w trzeciej dekadzie kwietnia ma miejsce główny przelot, który z początkiem maja ustaje. Wiosenny przelot jakkolwiek liczny, nie da się jednak porównać z jesiennym, podczas którego niektóre griwy i większe krzaki są formalnie obsypane temi ptaszkami. Zaczyna się on w początkach trzeciej dekady września, a w pierwszej dekadzie października dochodzi do maximum pod względem ilości ciągnących ptaków, z początkiem drugiej dekady tego miesiąca ilość ich maleje, a z końcem tej dekady znikają zupełnie. Podczas ciągu spotyka się wójciki na wyspach formalnie wszędzie, w griwach, krzakach, a nawet na rozległych zaroślach wiklinowych; trzymają się w tym czasie razem z piecuszkami, sikorami i innymi drobnymi ptakami. Żerują głównie na wyższych gałązkach krzaków, a charakterystyczne ich nawoływanie razem z głosami sikor nadaje wówczas główny ton głosom doliny Wołgi. Są naogół niebojaźliwe, a trudność w zdobywaniu okazów polega głównie na tem, że strzela się zwykle do zbyt blizko kręcącego się ptaka.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 20 ♀. 17. IV. 1914. Ostrów Dubiażyj.

Długość skrzydła 65.0 *mm.*; wzór skrzydła: $2<3=4>5>6>7>8$; $2=7$.

Nr. 21 ♂. 25. IV. 1915. Ostrów Kozaczy.

Dług. skrzydła 65.0 *mm.*; wzór skrzydła: $2<3=4>5>6>7>8$; $7-2-8$.

Nr. 22 ♂. 24. IV. 1914. Ostrów Kozaczy.

Dług. skrzydła 64.0 *mm.*; wzór skrzydła: $2<3=4>5>6>7>8$; $6-2-7$.

Nr. 23 ♀. 25. IV. 1914. Ostrów Kozaczy.

Dług. skrzydła 61.0 *mm.*; wzór skrzydła: $2<3>4>5>6>7>8$; $6-2-7$.

Nr. 130 ♀. 20. IX. 1914. Ostrów Szarłatowski.

Dług. skrzydła 64.0 *mm.*; wzór skrzydła: $2<3=4>5>6>7>7$; $7-2-8$.

http://rcin.org.pl

Nr. 131 ♀. 20. IX. 1914. Ostrów Szarłatowski.

Dług. skrzydła 66.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3 <4> 5 <6> 7 > 8; 2 = 7.

Nr. 147 ♂. 27. IX. 1914. Ostrów Riabiszyn.

Dług. skrzydła 66.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4 > 5 > 6 > 7 > 8; 7 — 2 — 8.

Nr. 152 ⊖. 7. X. 1914. Ostrów Ponomarewski.

Dług. skrzydła 65.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 < 3 > 4 > 5 > 6 > 7 > 8; 6 — 2 — 7.

Nr. 153 ♂. 7. X. 1914. Ostrów Ponomarewski.

Dług. skrzydła 64.5 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4 > 5 > 6 > 7 > 8; 7 — 2 — 8.

Nr. 158 ♂. 7. X. 1914. Ostrów Ponomarewski.

Dług. skrzydła 65.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3 = 4 > 5 > 6 > 7 > 8; 7 — 2 — 8.

* ♂. 29. V. 1915. Łysa góra, coll. W. Fofonow.

Dług. skrzydła 63.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4 > 5 > 7 > 8; 6 — 2 — 7.

* ♀. 29. V. 1904. Kumysna polana.

Dług. skrzydła 63.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4 > 5 > 6 > 7 > 8; 6 — 2 — 7.

Phylloscopus collybita tristis Blyth.

Według Zarudnego (13) spotyka się ten wójcik w okolicach Orenburga na ciągu wiosennym i jesiennym bardzo licznie. Sadząc ze słów Suszkina (10), musi się on nawet zrzadka gnieździć w płaskiej części gub. Ufimskiej (na Uralu jest pospolity), na przelocie jest tam pospolity. W Bugurusłańskim powiecie jesienią i wiosną na przelocie notował go Karamzin (12). Bostanżogło (2) obserwował go na przelocie w dolnym biegu Uralu. Co się tyczy okolic Saratowa, to między ciągnącemi ptakami trafia się dość dużo form przejściowych pomiędzy *Ph. c. abietina* i *Ph. c. tristis*. Typowe *tristis* spotykają się rzadziej. Między przejrzanemi przezemnie okazami znalazłem zaledwie dwa, które za typowe można uważać. (Porównywane z okazami Muzeum Branickich z Fergany i Kraju Zakaspijskiego, coll. T. Barey). Pierwszy z przytoczonych poniżej niczem się od nich nie różni, drugi ma trochę silniej na spodzie wyrażony kolor żółtawy.

http://rcin.org.pl

Egzempl. kolekcyi:

* ♀. 24. IX. 1914. Zajmiszcze naprzeciwko Uwieku około Sazanki, coll. W. Fofonow.

Dług. skrzydła 62.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3 <4> 5> 6> 7 > 8; 7 — 2 — 8.

* ♁ 26. IX. 1913. Gusielskoje zajmiszcze, coll. W. Fofonow.

Dług. skrzydła 60.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3 > 4> 5 > 6> 7 > 9; 7 — 2 — 8.

Phylloscopus trochilus trochilus (Linn).

Bogdanow (5) pisze o piecuszku: „Это безспорно самый обыкновенный видъ пѣночекъ въ Поволжьѣ. Я ее встрѣчалъ въ уремахъ рѣчныхъ долинъ всюду въ черноземной полосѣ Поволжья, также какъ въ глинистой области Казанской губ. и въ предѣлахъ области ели. Появляется она подъ Казанью около половины апрѣля". Słowa te zostały potwierdzone przez późniejszych badaczy, albowiem piecuszek został znaleziony w całej połaci kraju po lewej stronie Wołgi, aż do wybrzeży morskich. W dolinie Wołgi najbardziej na południe wysuniętym stanowiskiem jego gniazdowania jest Sarepta, Bostanżogło (2) przypuszcza jednak, że z czasem będzie piecuszek wykryty nawet w delcie tej rzeki. Co się tyczy strony prawej, to wiadomości mamy dotychczas bardzo skąpe. Awerin (24) nie podaje go w spisie ptaków notowanych w okolicach stanicy Mitiakinskoj. Somow (25) jednak znalazł go już w gub. Charkowskiej jako ptaka, gnieżdżącego się głównie w zachodniej części tej gubernii. Jeżeli do tego dodamy dane Walcha (64), który jedynie co do północno-zachodniej części gub. Jekaterinosławskiej ma pewne wątpliwości, w pozostałych zaś częściach tej gubernii nie znalazł go zupełnie podczas gniazdowania, otrzymamy wrażenie, że na zachód od Wołgi piecuszek w każdym razie nie sięga tak daleko na południe jak po wschodniej. W okolicach Saratowa piecuszek należy do rzadkich gnieżdżących się ptaków. Gnieździ się on jednak wyłącznie po prawej wysokiej stronie rzeki. W dolinie Wołgi nie gnieździ się zupełnie i nawet latem go tam nie spotykałem. Wiosną pojawia się równie jak poprzedni wcześnie, mianowicie pojedyńcze, bardzo nieliczne okazy widzi się w ostatnich dniach kwietnia i początkach maja, również tylko po lasach prawego brzegu Woł-

http://rcin.org.pl

gi. Właściwego przelotu wiosennego nie obserwowałem i jakkolwiek *P. c. abietina* ciągnie wiosną nielicznie, ilość jego jest jednak olbrzymio większa w porównaniu z *P. t. trochilus*. Natomiast jesienny ciąg szczególniej w dolinie rzeki jest bardzo liczny. Zaczyna się on w pierwszych dniach września i trwa mniej więcej do połowy października. Podczas ciągu spotykają się piecuszki w tych samych miejscowościach co i wójciki.

Jakkolwiek właściwy ciąg jesienny zaczyna się z początkiem września, jednak już około połowy sierpnia spotyka się te ptaszki w stadkach, włóczące się w laskach i zarośniętych jarach prawego brzegu Wołgi, są to jednak według mnie tylko ptaki miejscowe, które po skończonym gniazdowaniu zbierają się w stadka. Zasługują na uwagę nierównomierne ilości tych ptaków, ciągnące tędy wiosną i jesienią. Porównywując moje dane z danymi Zarudnego (13) przychodzę do przekonania, że ptaki lecące na północ kierują się głównie doliną Uralu, powracające zaś na południe, rozpraszają się i ciągną bardziej rozproszoną kolumną, która między innymi pokrywa sobą i dolinę Wołgi.

Ptaki moje porównywałem z okazami z Królestwa Polskiego i żadnych wyraźnych różnic ani w wielkości, ani w ubarwieniu między nimi nie zauważyłem. Co się tyczy pierwszej lotki, to wydaje mi się, że nie może ona w żaden sposób służyć za cechę charakterystyczną dla wyodrębnienia *Ph. tr. eversmanni*, ze względu na dużą jej zmienność w szerokości i długości, co wychodzi na jaw przy przeglądaniu nawet niewielkich seryi.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 104 ♀. 29. VIII. 1914. Dołgij Bujerak.

Długość skrzydła 70.5 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4> 5> 6> 7; 5—2—6.

Nr. 114 ♂. 2. IX. 1914. Szumiejka.

Dług. skrzydła 67.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4> 5> 6> 7; 5—2—6.

Nr. 115 juv. 2. IX. 1914. Szumiejka.

Dług. skrzydła 67.5 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4> 5> 6> 7; 5—2—6.

Nr. 116 ♂. 2. IX. 1914. Szumiejka.

http://rcin.org.pl

Dług. skrzydła 70.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4> 5> 6> 7; 5—2—6.

Nr. 139 juv. 22. IX. 1914. Ostrów Ponomarewski.

Dług. skrzydła 65.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4> 5> 6> 7; 5—2—6.

Nr. 144 ⊖. 24. IX. 1914. Sazanij jerik.

Dług. skrzydła 68.5 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4> 5> 6> 7; 5—2—6.

Nr. 145 ♂. 24. IX. 1914. Sazanij jerik.

Dług. skrzydła 68.5 *mm.*; wzór skrzydła: 5—2—6.

* ♂. 29. V. 1904. Kumysnaja Polana.

Dług. skrzydła 68.0 *mm.*; wzór skrzydła: 2 <3> 4> 5> 6> 7; 5—2—6.

Phylloscopus sibilatrix sibilatrix (Bechst.).

Eversmann (38) pisze o świstunce: „Лѣсная пѣночка встрѣчается рѣже прочихъ; она водится въ Казанской губерніи и въ сѣверной части Оренбургской, также въ югозападныхъ предгоріяхъ Урала; именно въ такихъ лѣсистыхъ мѣстахъ, гдѣ вешлы, березы и сосны растутъ вмѣстѣ; въ свѣтлыхъ рѣдкихъ лѣсахъ, а также по берегамъ рѣкъ и рѣчекъ". Bogdanow (5) spotykał ją „довольно рѣдко въ густой высокой уремѣ долины Волги (Казан. губ.)". Zarudnyj w swych pracach odnoszących się do kraju Orenburskiego podaje o niej następujące: „Встрѣчается только на пролетѣ, 25. IX. 85 г. въ рощѣ за Ураломъ замѣчена стайка въ 5 экземпляровъ. Добытый экземпляръ былъ совершенно разбитъ выстрѣломъ" [1] (1). „Въ послѣдніе два года эта пѣночка и на пролетахъ подъ Оренбургомъ вовсе не наблюдалась. Не подлежитъ сомнѣнію, что главная пролетная дорога ея для лѣсистой Башкиріи, Оренбургской, Уфимской, Пермской и Вятской губерніи лежитъ по Камѣ и Волгѣ" (45). „17. IV. 89 г. добытъ мною одинъ экземпляръ этой абсолютно рѣдкой подъ Оренбургомъ пѣ-

[1] Pleske w swoich dopiskach do powyższej pracy dodaje do cytowanych słów następujące: „Мною эта пѣночка найдена въ іюнѣ, слѣдовательно вѣроятно на гнѣздовьѣ, въ роще за Ураломъ". Później zaś to samo: „Подъ Оренбургомъ я добылъ эту пѣночку въ іюнѣ, т. е. несомненно во время гнѣзднованья" (66).

http://rcin.org.pl

ночки, въ „Рощѣ за Ураломъ“ (13). Według Suszkina (10) w gub. Ufimskiej jest to najrzadszy ptak całego tego rodzaju. Badacz ten słyszał ją tylko dwa razy, mianowicie raz pod Ufą w maju i drugi raz w tym samym miesiącu w powiecie Belebejskim. Opierając się na słowach Molleson'a, Suszkin podaje, iż świstunka gnieździ się w powiecie Złatoustskim. Karamzin (12) raz tylko zdobył parkę tych ptaków około wsi Polibino (pow. Bugurusłański); samica miała w organach płciowych zupełnie gotowe do zniesienia jajko. Według Ruzskiego (7) świstunka należy do rzadkich gnieżdżących się ptaków gub. Kazańskiej. Gnieździ się mianowicie w pow. Czystopolskim, Kazańskim i Łaiszewskim. Autor ten spotykał świstunkę tylko w drzewach wysokich, ani w zagajnikach, ani w krzakach nie była ona przez niego obserwowana. Co się tyczy gub. Symbirskiej, to Ruzski (39) podaje świstunkę w spisie ptaków, spotkanych w lasach północno-zachodnich części tej gubernii. Według Artobolewskiego (8) gnieździ się świstunka w południowo-wschodnich częściach gub. Penzeńskiej. Riezcow (11) odnośnie gub. Tambowskiej i Woroneżskiej pisze: „Въ лѣсахъ Моршанскаго уѣзда среди остальныхъ пѣночекъ пѣночка желтобровка найболѣе обыкновенна. Къ сѣверу она мною прослежена до границъ Нижегородской губерніи. Распространена эта птичка на гнѣздовьи и во всей островной лѣсной полосѣ отъ Липецка до Воронежа; здѣсь въ окрестностяхъ перваго и втораго я наблюдалъ поющихъ самцовъ въ концѣ мая и началѣ іюня“. Według Somowa (25) jest to pospolity ptak gniazdowy gub. Charkowskiej, tak samo licznie występuje według Walcha (64) w północno-zachodniej części gub. Jekaterinosławskiej. Odnośnie doliny Wołgi i Uralu poniżej Saratowa i Orenburga nie mamy żadnych danych. Jak z powyższego widać świstunka, pospolita w całej połaci kraju, leżącego między Dnieprem i Donem, nawet w tak bardzo na południe wysuniętych miejscowościach, jak gub. Charkowska i Jekaterinosławska, z przejściem tej ostatniej usuwa się ku północy, tak że jej granica dochodzi do Wołgi zapewne gdzieś w gub. Symbirskiej. Za Wołgą zaś gnieździ się świstunka rzadko, sporadycznie w miejscowościach tu i owdzie rozrzuconych.

Co się tyczy okolic Saratowa, to podczas lata świstunki tu nie spotkałem i jedyny okaz, który w zbiorze posiadam, został zdobyty przezemnie w pierwszych dniach września. Obserwowałem

http://rcin.org.pl

wtenczas kilka sztuk tych ptaszków, żerujących na drzewach razem z *Ph. trochilus* i *Ph. abietina*.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 117 ♂. 2. IX. 1914. Szumiejka.

Sylvia Scop.

Sylvia nisoria nisoria (Bechst.).

Kilkakrotnie spotykałem tę pokrzewkę latem w jarach po prawym brzegu Wołgi. Jakkolwiek bezpośrednio o jej gniazdowaniu nie mogłem się przekonać, jednak obecność jej w powyższych miejscowościach świadczy o tem, że musi się ona tutaj gnieździć. W samej dolinie Wołgi nie spotyka się zupełnie. O czasie przylotu i odlotu tej pokrzewki nie posiadam żadnych wiadomości.

Sylvia communis volgensis Doman.

Ta niedawno przezemnie opisana pokrzewka odznacza się następującymi cechami charakterystycznemi: „Wierzch ciała jest szaro-siwy, bez lub z bardzo słabą domieszką koloru bronzowego. Zewnętrzne i wewnętrzne obrzeżenia lotek pierwszego rzędu są czysto białe. Szerokie obrzeżenia lotek ramieniowych i pokryw skrzydłowych są koloru ciemno-piaskowego. Pierwsza sterówka wewnętrzna biała, brudno-szarym kolorem powleczona; druga czarniawo-bronzowa z białym dość szerokim końcem, białem wewewnętrznem obrzeżeniem i białem brudnawem obrzeżeniem zewnętrznem, trzecia takaż, lecz koniec i obrzeżenie są daleko węższe, brudno-białego koloru". Wymiary: długość skrzydła 75.0—71.0; długość ogona 68.0—65.2; długość dzioba od nozdrzy 7.3—7.0; długość skoku 23.3—20.5".

Pokrzewka ta jest dość pospolita w okolicach Saratowa, występuje jednak nielicznie. Jej ulubionym terenem są poręby leśne, zrzadka porośnięte krzakami i trawą. Na wyspach trzyma się również poręb pozostałych po wycięciu griw, ewentualnie suchych piaszczystych miejscowości, zarośniętych nizkiemi krzakami. Samiec w porze godowej śpiewa przez cały dzień, nie ustając nawet podczas najgorętszych godzin południa. Koncert swój daje zwykle, siedząc na najwyższej gałązce jakiego nizkiego krzaka. Za zbliżeniem się człowieka opuszcza się zupełnie nizko na ziemię i śpiewa w dalszym ciągu zwykle dość długo na tem samem miejscu. Od

http://rcin.org.pl

czasu do czasu zrywa się, podlatuje w górę i, kontynując śpiew w powietrzu, przelatuje na krzak sąsiedni. Za wyjątkiem tych chwil, kiedy usadowiony ponad gęstwiną krzaka oddaje się całkowicie swym trelom miłosnym, do dostrzeżenia jest bardzo trudny, gdyż jakkolwiek blizka obecność człowieka mu nie przeszkadza, jednak w obecności jego tak nizko i dokładnie się chowa, że wypatrując go nieraz kwadrans i dłużej, spostrzedz go jednak nie mogłem. Gdy podchodzić blizko do krzaka, śpiewać przestaje, lecz nie odlatuje, dopóki człowiek nie znajdzie się bezpośrednio koło krzaka; niektóre płoszyłem dopiero przez uderzenie nogą po krzaku. Dwa znalezione przezemnie gniazda 19 i 23 czerwca były usłane na najniższych gałązkach niewielkich krzaków bezpośrednio nad ziemią, zawierały oba po pięć jaj, znaczy się w tym czasie niesienie jaj było już zakończone. W jednym z powyższych wypadków samica zleciała z gniazda dopiero wtenczas, gdym się jej niemal ręką dotknął. Młode, już zupełnie samodzielne, spotykałem pod koniec lipca. Pod koniec sierpnia odlatuje. Pierwsze egzemplarze na wiosnę spotykałem w pierwszych dniach maja.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 51 ♂. 10. VII. 1914. Sazanij jerik.

Nr. 299 ♂. 19. VI. 1915. Ostrów Riabiszyn.

Sylvia borin pallida Johansen.

Przy porównaniu z okazami z Królestwa Polskiego otrzymuje się wrażenie, że ptaki, strzelane w okolicach Saratowa, mają brzuch bielszy. W rzeczywistości jest on czysto biały z zaledwie dającym się zauważyć odcieniem śmietankowym, podczas gdy u okazów z Królestwa Polskiego na brzuchu występuje odcień szarawy. Na grzbiecie ciała kolor oliwkowy jest daleko słabiej wyrażony aniżeli u ptaków z Królestwa, przez co kolor pleców wydaje się być jaśniejszym. Opierając się na powyższem, skłonny jestem do przyznania ptaków okolic Saratowa za *Sylvia borin pallida* opisanej przez Johansena z zachodniej Syberyi. Wymiary moich ptaków są następujące:

	skrzydło	*ogon*	*dziób od nozdrzy*	*skok*
Nr. 27.	79.3	—	7.0	20.4
Nr. 49.	80.0	60.0	7.2	20.5
Nr. 62.	80.0	60.1	7.7	20.1

http://rcin.org.pl

	skrzydło	*ogon*	*dziób od nozdrzy*	*skok*
Nr. 26.	85.5	60.5	7.8	20.1
Nr. 125.	77.0	58.5	6.9	20.9
Nr. 124.	75.0	56.5	—	19.3
Nr. 123.	80.0	62.0	7.1	21.2

Pokrzewka ogrodowa w okolicach Saratowa jest bardzo pospolita, a na wyspach należy do ptaków najliczniejszych. Trzyma się głównie griw z gęstym podszyciem, przekładając nad inne, miejsca wilgotne, leżące w pobliżu wody. W czasie pory godowej i później, nawet wtenczas gdy młode już są lotne, samiec śpiewa niezmordowanie przez cały dzień. W czasie najznojniejszych godzin dnia, gdy wszystko odpoczywa i milknie, z zacienionych wilgotnych griw zawsze dochodzi miły głos samca tej pokrzewki, śpiewającego bądź to nizko na krzaku, bądź też usadowionego gdzieś w koronie nadwodnej olszyny. W tej porze gatunek ten razem z poprzedzającym i z *A. palustris* śpiewającym zwykle w wiklinach, są to jedyne chyba ptaki, które usłyszeć można. Pokrzewka ta w przeciwstawieniu do poprzedniej jest dość ostrożna, tak że stare za zbliżeniem się człowieka uciekają już z odległości kilkunastu kroków; samiec przytem śpiewać nie przestaje i wodząc tak za sobą człowieka po całej griwie, wabi go jakby śpiewem za sobą, stając się tylko coraz ostrożniejszym. Jak wyżej wspomniałem, obserwowałem śpiewające samce nawet przy młodych, które latały. Młode latające już, trzymające się jeszcze stadkami przy starych, spotykałem w pierwszej dekadzie lipca. Przylatuje w pierwszych dniach maja, masowego ciągu wiosną nie obserwowałem; jesienią natomiast ciągnie ta pokrzewka wzdłuż Wołgi w dość znacznej liczbie. Zaczyna się jesienny ciąg pod koniec lipca i trwa przez cały sierpień, dochodząc pod koniec tego miesiąca, oraz z początkiem września do największego natężenia. W czasie ciągu trzyma się pokrzewka ogrodowa nieco innych miejsc, aniżeli podczas gniazdowania. Mianowicie najczęściej spotyka się rozproszone stadka tych ptaków w suchych piaszczystych griwach żerujące bądź to nad ziemią, bądź też nawet w wierzchołkach najwyższych topoli. Trzyma się chętnie wówczas w towarzystwie *M. grisola;* obserwowałem pokrzewki, łowiące, jak ta ostatnia, owady w locie.

http://rcin.org.pl

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 26 ♂. 16. VI. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 27 ♂. 11. VI. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 49 ♂. 10. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 62 ♂. 16. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 123 ♂. 2. IX. 1914. Szumiejka.
Nr. 124 ♂. 2. IX. 1914. Szumiejka.
Nr. 125 ♂. 2. IX. 1914. Szumiejka.

Sylvia curruca affinis Blyth.

Dane o rozmieszczeniu i występowaniu piegży we wschodniej Rosyi są bardzo sprzeczne i wskazują zdaje się na to, iż pokrzewka ta występuje tutaj w stanowiskach gęściej lub rzadziej po całym kraju rozproszonych. Eversmann (38) pisze o niej: „Она очень не рѣдка въ югозападныхъ предгоріяхъ Урала и въ сѣверной части Оренбургской губерніи; рѣже встрѣчается въ Казанской и Симбирской губерніяхъ“. Według Bogdanowa (5) „Она очень обыкновенна въ Волжскихъ и Камскихъ лѣсахъ; также всюду въ Симбирской губ. Видѣлъ я ее и въ сѣверной половинѣ Саратовской губ., но дальше на югъ прослѣдить не удалось“. Według Zarudnego (13) pospolita i liczna jest piegża w dolinie średniego biegu Uralu i Sakmary, pozatem w dolinach innych mniejszych tamtejszych rzeczek, a nawet w stepach, o ile znajdują się tam gęste zarośla krzaków z niedużemi polankami. Pleske (cytuję według Suszkina 10) znalazł ją jako zwykłego gniazdowego ptaka dolnego biegu rzeki Biełoj. Do tych danych Pleskego Suszkin dodaje: „Я напротивъ встрѣчалъ эту птичку лишь очень рѣдко; мною она наблюдалась въ концѣ мая 1891 г. въ окрестностяхъ Уфы и затѣмъ добытъ былъ птенецъ этой славки около дер. Питяковой, Бирскаго у.; Пименовъ затѣмъ прислалъ мнѣ экземпляръ этой птички, добытый въ концѣ мая въ окрестностяхъ Шунчакъ-куля. Н. Ѳ. Зарудный любезно сообщилъ мнѣ, что онъ видѣлъ экземпляры этой птички, собранные около Тастубы (равнинная часть Златоустскаго у.), въ коллекціи Молессона, и затѣмъ самъ наблюдалъ пересмѣшку у верховьевъ Бѣлой, на границѣ Уфимской и Оренбургской губерній; здѣсь эта птичка встрѣчалась нерѣдко“. Według Sabaniejewa (57) jest ona

http://rcin.org.pl

wszędzie na średnim Uralu pospolita. Riezcow (9) znalazł ją jako ptaka pospolitego w północnej części gub. Permskiej. Według Ruzskiego (7) jest to rzadki ptak gub. Kazańskiej. Autor ten spotkał ją tylko kilka razy „по кустарниковымъ гривамъ долинъ Волги, Казанки и Суры". Krulikowski (60) dla gub. Wiatskiej nie cytuje jej zupełnie. Według Artobolewskiego (8) gnieździ się w gub. Penzeńskiej. Ruzski (39) wymienia ją w spisie ptaków gub. Symbirskiej. Riezcow (11) w gub. Tambowskiej jej nie znalazł. Według Karamzina (12) gnieździ się w północnej części gub. Orenburskiej. Arcybaszew (4) pisze o niej: „On m'en apporta plusieurs, tués, disait-on, dans les buissons des ravins de l'Erghéni". Jakowlew (6) podaje, iż gnieździ się ona w stepach kałmyckich, pod Astrachaniem zaś bywa tylko przelotem. Potwierdza gniazdowanie piegży w stepach Astrachańskich Bostanżogło, który spotykał ją tam w wielkiej ilości; w dolnym biegu Uralu według tego autora piegża się nie gnieździ. W Donieckim okręgu według Awerina (24) gnieździ się.

W okolicach Saratowa piegża należy do zwykłych jakkolwiek nielicznie gnieżdżących się ptaków. Dane te podane są jednak dla dwu form, których poszczególne rozmieszczenie oświetlí do pewnego stopnia następujące zestawienie: *S. curruca curruca* znalezioną została w gub. Penzeńskiej, Kazańskiej, Ufimskiej jako ptak gnieżdżący się, oraz na przelocie w dolnym biegu Wołgi i Uralu. *S. curruca affinis* gnieździ się w stepach kirgizkich oraz w kraju Orenburskim. Egzemplarze Saratowskie również do niej należą. To ostatnie potwierdza przypuszczenie Pleskego (66), iż dane Arcybaszewa (4) i Jakowlewa (6) muszą się odnosić do tej formy.

Okazy moje porównywane były z ptakami z Królestwa Polskiego i Kraju Zakaspijskiego. Od jesiennych okazów z Kraju Zakaspijskiego niczem się one nie różnią, od ptaków z Królestwa Polskiego różnią się wyraźnie jaśniejszym wierzchem ciała, oraz daleko silniej wyrażonym białym kolorem na skrajnych sterówkach. Wymiary dziobu moich egzemplarzy jakkolwiek są małe (6.5 *mm*, 5 *mm*, od nozdrzy), jednak i u okazów zakaspijskich trafiają się tejże wielkości. U obu okazów lotka druga krótsza jest od szóstej mniej więcej na jeden milimetr.

Na wyspach pokrzewki tej nie obserwowałem nawet podczas ciągu. Charakterystycznym jej stanowiskiem są głębokie

http://rcin.org.pl

jary prawego brzegu rzeki, porośnięte zrzadka nizkiemi krzakami. Gnieździ się ona w nich parami pojedyńczo tu i owdzie rozrzuconymi. Określenie przelotów jest trudne ze względu na małą ilość ciągnących ptaków, odnośnie wiosny brak mi jakichkolwiek danych; co się tyczy jesieni, to zdaje się, że ciąg zaczyna się w połowie sierpnia. Ptaki ciągną pojedyńczo. Zasługuje na uwagę, że na kilka sztuk w drugiej połowie tego miesiąca przezemnie bitych, wszystkie należały do formy *affinis*.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 103 ♂. 29. VIII. 1914. Dołgij Bujerak.

Nr. 112 ⊖. 4. VIII. 1914. Gorodskoje zajmiszcze.

Sylvia atricapilla atricapilla (Linn.).

Najbardziej południowe stanowiska gniazdowania pokrzewki czarnołbistej znalezione zostały w okolicach Orenburga (Zarudnyj 13), „północnej części gub. Orenburskiej i południowo-zachodnich podgórzach Uralu“ (Eversmann 38), północnej części gub. Samarskiej (Karamzin 12), „въ Сызранскомъ уѣздѣ, по сырымъ лощинамъ, въ чащѣ ольховаго лѣса, среди смѣшанныхъ боровъ; а также въ густомъ лѣсу въ долинѣ Волги (Симбир. г.)“ (Bogdanow 5), południowo-wschodnich częściach gub. Penzeńskiej (Artobolewski 8), oraz w gub. Woroneżskiej, gdzie według Siewiercowa (56) ma się ona gnieździć.

W bezpośrednich okolicach Saratowa nie gnieździ się, według ptaszników saratowskich ma się gnieździć w powiecie Pietrowskim. Na przelocie również musi być rzadka, skoro raz tylko ją obserwowałem ♀ 29. VIII. 1914 r.

Hippolais Brehm.

Eversmann (38) cytuje zaganiacza *Hippolais icterina* (Vieill.) dla gub. Kazańskiej, Symbirskiej, Samarskiej i Orenburskiej. Zarudnyj (1) pisze, iż jest to rzadki ptak przelotny okolic Orenburga i wogóle doliny Uralu, gnieździ się tam tylko wyjątkowo. W gub. Ufimskiej według Suszkina (10) spotyka się sporadycznie i rzadko. Mniej więcej to samo pisze Karamzin (12) odnośnie pow. Bugurusłańskiego, w powiecie Buzułukskim autor ten nie spotykał zaganiacza zupełnie. Według Ruzskiego (7) w gub. Kazańskiej jest to pospolity ptak gniazdowy, a w niektórych powiatach (Kazański,

http://rcin.org.pl

Czystopolski, Jadryński, Swiażski i Czeboksarski) gnieździ się w dużej ilości. Tenże autor (39) spotykał zaganiacza i w Symbirskiej guberni. Według Artobolewskiego (8) w gub. Penzeńskiej zaganiacz gnieździ się. W Tambowskiej Riezcow (11) znalazł go jako ptaka gniazdowego zarówno w północnych, jak i południowych częściach. Według Somowa (25) jest to pospolity gniazdowy ptak gub. Charkowskiej. Co się tyczy części kraju położonego między Saratowem i Orenburgiem dane są nieco sprzeczne. Seebohm (53) podaje go jako ptaka spotykanego latem w stepach Kirgizkich. Karelin (19, 54) zalicza go do ptaków „Obłasti Uralskiego Kozackiego wojska", natomiast Jakowlew (6) nic o nim nie wspomina, tak samo Nazarow (17) przypuszcza, że ptak ten nie gnieździ się w sferze lasów wyspowych Kraju Orenburskiego. Bostanżogło (2) pisze, iż ptak ten w stepach uralo-kaspijskich spotyka się tylko przelotem, a słowa te bodaj najbardziej odpowiadają rzeczywistości.

W okolicach Saratowa zaganiacz się nie gnieździ, co się tyczy samej Wołgi, twierdzę to z całą stanowczością. Niejakie wątpliwości mógłbym mieć co do lasów położonych na prawym brzegu rzeki, gdzie go jednak nie spotkałem. Wogóle nie spotkałem tego ptaka tutaj nawet podczas przelotów. Komunikowano mi natomiast o gniazdowaniu tego ptaka w powiecie Pietrowskim.

Hippolais caligata (Licht.)

Gnieździ się w lasach na prawym brzegu Wołgi. Na wyspach i w zajmiszczach nie spotykałem go zupełnie. Danych o przylocie i odlocie tego gatunku nie posiadam. Wogóle zaganiacz ten nie należy tutaj do ptaków pospolitych, trzyma się gęstych zarośli liściastych.

Acrocephalus Naum.

Rodzaj ten w faunie okolic Saratowa reprezentowany jest bardzo ubogo. Objaśnia się to po części położeniem geograficznym miejscowości, po części zaś brakiem odpowiednich terenów. To samo dotyczy rodzaju *Locustella* Kaup, który ani jednym gatunkiem nie jest tu reprezentowany. Kilka gatunków z tych rodzajów ze względu na to, że granice ich gniazdowania przejdą w pobliżu Saratowa, zasługuje na omówienie. Przedewszystkiem więc odnośnie

http://rcin.org.pl

Acrocephalus arundinaceus arundinaceus (Linn.), to u autorów, piszących o faunie południowo-wschodniej Rosji, znajdujemy o nim następujące dane: Według Eversmanna (38) „обитаетъ обросшіе камышемъ берега Каспійскаго моря, устьевъ Урала и Волги и большія камышевыя поляны Камышъ-Самарскихъ озеръ". Bogdanow (5) pisze o nim: „Сѣвернѣе Сарепты я пока не встрѣчалъ тростянаго дрозда, но весьма вѣроятно, что онъ поднимается по Волгѣ нѣсколько выше. Въ долинѣ нижней Волги онъ очень обыкновененъ." Zarudnyj (1) w dolinie środkowego biegu Uralu nie spotykał tego trzciniaka zupełnie, natomiast znalazł go na dopływach tej rzeki Ileku i Chobdach. Bostanżogło (2) znalazł go w dolnym biegu Uralu i Wołgi. Według Riezcowa (11) w gub. Tambowskiej jest on wszędzie pospolity. Artobolewski (8) cytuje go jako ptaka gniazdowego południowo-wschodniej części gub. Penzeńskiej. Ruzski jednak nie znalazł go ani w gub. Kazańskiej ani w Symbirskiej. Przypuszczenia Bogdanowa i dane Bostanżogły o gniazdowaniu tego ptaka na północ od Sarepty nie potwierdzają się, a przynajmniej nie sięga on daleko na północ od tego miasta, albowiem w okolicach Saratowa w dolinie Wołgi, mogę twierdzić z największą pewnością, nie gnieździ się on. Być może, że występuje on gdzieś na jeziorkach położonych na pewnym oddaleniu od prawego brzegu tej rzeki i stamtąd zapewne pochodzi jeden okaz tego ptaka niewiadomego pochodzenia, znajdujący się w muzeum Saratowskim. Opierając się na obecnych dostępnych nam danych, północną granicę gniazdowania tego ptaka wypadnie przeprowadzić od północnej części gub. Tambowskiej i południowej części Penzeńskiej, prawdopodobnie przez gub. Saratowską ale na zachód od Wołgi (być może wzdłuż Miedwiedicy i Iłowli) do szerokości Sarepty. Przeciąwszy Wołgę na tej szerokości, granica ta dojdzie do Uralu gdzieś na granicy dolnego i środkowego biegu tej rzeki, i dalej przez stanowiska położone na Ileku i jego dopływach wzniesie się znów na północ do powiatu Jekaterinburskiego. Co się tyczy *Acrocephalus dumetorum* Blyth, to południowa granica jego w Europie przechodzi bardziej na północ od Saratowa; nie gnieździ się tu również występujący w dolnym biegu Wołgi oraz w dolinie Uralu *Acrocephalus agricola agricola* Jerd., ani też *Ac. st. streperus* Vieill.) (względnie *A. str. intermedius* Stant. 67). Na północy od Saratowa przejdzie również południowa granica

http://rcin.org.pl

Locustella fluviatilis (Wolf), w okolicach Saratowa nie gnieżdżącej się. Nie znalazłem tu również i *Locustella luscinioides luscinioides* (Savi), którą Artobolewski (8) cytuje z południowowschodniej części gub. Penzeńskiej.

Acrocephalus schoenobaenus (Linn.).

Eversmann (38) znajdował ją w środkowym biegu Wołgi w gub. Kazańskiej i Orenburskiej „повсюду въ болотистыхъ мѣстахъ, обросшихъ кустарникомъ". Bogdanow (5) spotykał ją w gub. Kazańskiej i Symbirskiej. Według Zarudnego (1) pospolita jest w kraju Orenburskim. Suszkin (10) na odpowiednich terenach znajdował ją w całej gub. Ufimskiej. Karamzin (12) w północnej części Samarskiej. Ruzski (7, 39) w Kazańskiej i Symbirskiej. Artobolewski (8) w Penzeńskiej. Riezcow (11) w Tambowskiej. Według Bostanżogły (5) w dolinie dolnego biegu Wołgi i Uralu pospolita.

W okolicach Saratowa rokitniczka najwidoczniej się gnieździ, należy jednak do bardzo rzadkich ptaków. Raz tylko (26. VII. 1914 r.) widziałem parkę tych ptaków na Ostrowiu Kozaczym (25 wiorst powyżej Saratowa) nad błotnistym jeziorkiem. Jakkolwiek żadnego z tych ptaków nie udało mi się zdobyć, jednak identyczności gatunku jestem prawie pewny.

Acrocephalus palustris (Bechst.).

W dolinie Wołgi pod Saratowem łozówka należy do bardzo licznie gnieżdżących się ptaków. Przylatuje pod koniec pierwszej dekady maja i zaraz po przylocie daje się słyszeć melodyjny i urozmaicony śpiew samca. Trzyma się przez cały czas pobytu rzadkich zarośli wiklinowych. Ulubionym jej stanowiskiem są takie właśnie miejsca, gdzie rzeka po spadku wód pozostawia grubą warstwę szlamu, oraz gdzieniegdzie rozrzucone, wysychające później w ciągu lata kałuże. Wybiera jednak zwykle te wikliny, które położone są w pobliżu wyższych miejsc, porośniętych większymi drzewami i krzakami. Samiec śpiewa zarówno nizko w łozinie, jak też i na wysokich drzewach, pod które dopuszcza z największą ufnością. Inaczej rzecz się ma z osobnikami, które kręcą się nizko. Te nie dopuszczają tak blizko, ale, nieustannie przelatując z krzaka na krzak, są w stanie wyprowadzić z cierpliwości najbardziej spokoj-

http://rcin.org.pl

nego człowieka, tak zręcznie się ukrywają. Samiec szczególniej, o ile się go napotka w pobliżu samicy, siedzącej na jajach, zupełnie wyraźnie stara się od gniazda odprowadzić. Przytem, przelatując coraz dalej, śpiewa prawie bezustanku. O ile śpiew *Sylvia borin* jest charakterystyczny dla griw, a *Sylvia communis* dla suchych łąk i poręb, o tyle śpiew *A. palustris* jest bodaj jedynym, który się rozlega na wzmiankowanych powyżej terenach. Tak jak i tamte jest łozówka niestrudzonym śpiewakiem, niemilknącym w czasie najbardziej upalnych południ. Karamzin (12) pisze, iż łozówka śpiewa tylko do połowy czerwca, to samo pisze i Menzbir (26), który określa mniej więcej ten sam termin. Ja ze swej strony mogę powiedzieć, że, przynajmniej w dolinie Wołgi, łozówka śpiewa daleko dłużej; w połowie lipca byłem poprostu oszołomiony ilością śpiewających samców, a dopiero pod koniec tego miesiąca śpiew ich zaczął słabnąć, a z początkiem sierpnia zamilkł zupełnie. W połowie września odlatują. Gniazda z pięcioma jajami znajdowałem w drugiej połowie czerwca; wyjątkowo aż do pierwszych dni lipca, to jest w czasie, kiedy zaczęły już wylatywać młode z innych gniazd.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 25 ♂. 16. V. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 50 ♂. 10. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 53 ♂. 12. VII. 1914. Ostrów Szarłatowski.
Nr. 54 ♂. 12. VII. 1914. Ostrów Szarłatowski.
Nr. 63 ♂. 16. VII. 1914. Ostrów Kotłubań.
Nr. 64 ♂. 19. VII. 1914. Sazanij jerik.
Nr. 65 ♀. 19. VII. 1914. Ostrów Szarłatowski.

Turdidae.

Saxicola Bechst.

Saxicola oenanthe oenanthe (Linn.).

Gnieździ się w okolicach Saratowa, jednak w bardzo ograniczonej liczbie, można powiedzieć nawet, iż jest dość rzadka. Spotkałem przez cały czas pobytu wszystkiego dwie lub trzy pary na

http://rcin.org.pl

prawym brzegu Wołgi, nad brzegami porośniętych krzakami jarów. Okaz Muzeum Sarat. Tow. Miłośników Przyrody niczem się nie różni od osobników z Królestwa.

Egzempl. kolekcyi:

* ♀ 29. V. 1904. Okolice Saratowa, coll. W. Komar.

Saxicola isabellina Cretzsch.

Według Eversmanna (38) opocznik ten „обитаетъ по глинистымъ и каменистымъ холмамъ, берегамъ и оврагамъ южныхъ степей между Волгою и Ураломъ и въ киргизскихъ степяхъ отъ Каспійскаго моря далеко на востокъ". Bogdanow (5) pisze o niej: „Я ни разу не наблюдалъ эту каменку въ области чернозема, но по словамъ Арцыбашева она довольно обыкновенна на Ергеняхъ (l. cit. p. 62), что подтверждаетъ и Рикбейль, у котораго я видѣлъ экземпляры изъ окрестностей Сарепты". Według Zarudnego (1) w Kraju Orenburskim spotyka się rzadko i raz był tylko przez niego odnaleziony w górnym biegu Czingurlau i Czimbendy. W dolinie Uralu Bostanżogło (2) znalazł go jako ptaka gniazdowego do 50,5° szer. półn. Do danych poprzednich autorów odnośnie do doliny Wołgi Bostanżogło nic nie dodaje, wypowiada jedynie przypuszczenie, iż opocznik ten musi się gnieździć i nieco dalej na północ od Sarepty. Obecnie przypuszczenie to potwierdza się i to w dość dużym stopniu, albowiem *S. isabellina* została skonstatowana przezemnie i w okolicach Saratowa. Jest ona tutaj zarówno na prawym wysokim, jak i na lewym nizkim brzegu Wołgi bardzo pospolita. Pierwsze pojedyńcze osobniki pojawiają się wiosną w pierwszych dniach kwietnia, a z końcem pierwszej dekady tego miesiąca pojawia się ich większa ilość. W czasie przylotu żerują odrazu na stepie, w pobliżu tych miejsc, gdzie później zostanie założone gniazdo. Siadają chętnie na pojedyńczych kołkach, sterczących na stepie, na drutach telegraficznych, na grudkach ziemi i t. p. Czas niesienia jaj jest mi niewiadomy. Młode, zaczynające latać, spotykałem w początku trzeciej dekady maja, równomiernie około wszystkich gniazd, co świadczy o równoczesnym składaniu jaj. Pod koniec drugiej dekady tego miesiąca młode zaczynają wychodzić z gniazd, które otworami swemi zwrócone są zawsze na południe. Jamy gniazdowe ryte są wprost na gołym stepie, i jakiejś zależności ich

http://rcin.org.pl

od wzniesień, krzaczków i t. p. nie zauważyłem. Młode, wyłażąc z gniazd, obsiadają zwykle otwór gniazdowy, ewentualnie biegają w pobliżu niego po stepie, znikając momentalnie pod powierzchnią ziemi za zbliżeniem się nieprzyjaciela. Stare starają się początkowo odprowadzić zbliżającego się człowieka, gdy ten jest jednakże już bezpośrednio koło gniazda, biją nań dość natarczywie. Po strzale stają się jednak ostrożne i, przelatując na pewnej odległości od człowieka z miejsca na miejsce, pokrzykują żałośnie.

Przy porównaniu moich ptaków z ptakami z Aschabadu, Etawah, Erywani i Szashagaczy z łatwością daje się zauważyć pewna odmienność ubarwienia. Mianowicie ptaki z okolic Saratowa mają cały wierzch ciała ciemniejszy, z wyraźnym nalotem szarawo-popielatawym. Niestety dla porównania z moimi wiosennemi okazami miałem tylko ptaki w jesiennym upierzeniu tak, że możliwe jest, iż ta odmienność sprowadza się jedynie do sezonowych różnic. Należy jednak zauważyć, że egzemplarz z Erywani w upierzeniu wiosennem wykazuje te różnice. Ptak młody bity 22. V. 15. jeszcze niezupełnie wypierzony, ze sterówkami i lotkami w długich stosinach ma wierzch ciała jaśniejszy od starych (podobny właśnie do ptaków kaukazkich), obrzeżenia lotek drugiego rzędu są tu piaskowo-bronzowe i odpowiadają obrzeżeniom ptaków kaukazkich w jesiennem upierzeniu, jakkolwiek są od nich daleko ciemniejsze. Wzdłuż całej głowy, szyi, karku, pleców i kupra widać jaśniejsze owalne plamki; na gardzieli, szyi i piersiach końce piórek mają zakończenia czarniawe, co daje pozór słabej nieregularnej falistości.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 254 ♂ (jądra silnie rozwinięte) 10. IV. 1915. Step za Saratowem.

Nr. 293. IV. juv. V. 15. Gusiołka, step.

* ♂. 6. IV. 15. Droga za Sokołową góra, coll. W. Fofonow.

* ♂. 20. IV. 1904. Okolice Saratowa, coll. F. T.

* ♀ 1904. Okolice Saratowa, coll. W. Komar.

Saxicola pleschanka pleschanka (Lepech.).

Według Eversmanna (38) „Плѣшанка встрѣчается въ степяхъ южной Волги и Урала; въ западныхъ и восточныхъ киргизскихъ степяхъ, въ Мугоzарскихъ горахъ, по берегамъ

http://rcin.org.pl

рѣки Ори и дальше на востокъ; также, хотя рѣдко, водится въ безлѣсныхъ каменистыхъ предгоріяхъ южнаго Урала до 53° с. ш.". Bogdanow (5) wymienia jako najbardziej północne miejscowości, w których spotykał tego opocznika, powiat Syzrański oraz wieś Morkwarz, położoną na północnej stronie zakola Samarskiego. Spotykał ją i w powiecie Chwałyńskim. Zarudnyj (1) znalazł ją w kredowych górach kraju Orenburskiego, gdzie wogóle występuje w niewielkiej liczbie. Na południe od tych stanowisk opocznik ten według różnych autorów gnieździ się wszędzie w rzadziej lub gęściej rozrzuconych po kraju stanowiskach.

W okolicach Saratowa *S. pleschanka* należy do rzadszych, gnieżdżących się ptaków; spotykałem ją wyłącznie po prawym brzegu rzeki, około gliniastych stromych jarów.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 290 ♂. 22. V. 1915. Gusiołka.

* ♀ 2. V. 1904. Okolice Saratowa, coll. F. D.

* ♂. „lato 1904". Okolice Saratowa, coll. W. Komar.

Pratincola Koch.

Pomimo starannych poszukiwań *Pratincola t. maura* (Pall.) w okolicach Saratowa nie była przezemnie znaleziona. Według Eversmanna (38), „она не рѣдко встрѣчается по средней и южной Волгѣ и Уралу; еще чаще въ лугахъ и долинахъ южныхъ предгорій Уральскаго хребта и по Общему Сырту. Дальше 55 С. Ш. она не встрѣчается; такъ напр. въ Казанской губерніи доходитъ не дальше какъ до Камы". Słowa te odnośnie gub. Kazańskiej nie zostały potwierdzone, albowiem ani Ruzski (7), ani Bogdanow (5) jej tam nie znaleźli; natomiast ten ostatni badacz cytuje ją z zakola Samarskiego. Słowa Bogdanowa (5) „южнѣе она попадается чаще и подъ Сарептой по словамъ Рикбейля очень обыкновенна въ степи" muszą się właśnie do okolic Sarepty odnosić, ze względu na to, że ani pod Chwałyńskiem, ani pod Saratowem ptaka tego niema. Z innych autorów znajdowali *Pr. maura*: Zarudnyj (1) w gub. Orenburskiej, Suszkin (10) w Ufimskiej, Karamzin (12) w północnej części Samarskiej, Jakowlew (6) pod Astrachaniem, Bostanżogło (2) w dolnym biegu Uralu i w stepach Kirgizkich. O ile

http://rcin.org.pl

więc moje spostrzeżenia nie są błędne (to jest o ile *Pr. maura* gnieździ się pod Saratowem, w każdymbądź razie jako ptak bardzo rzadki), to *Pratincola maura*, której zachodnią granicę nieco dalej na północ i na południe stanowi Wołga, na przestrzeni mniej więcej od Sarepty do zakola Samarskiego, do Wołgi nie dochodzi.

Pratincola rubetra rubetra (Linn.).

Południowe granice pokląskwy w dolinie Uralu i Wołgi wskutek małej ilości danych określić jest trudno. Zarudnyj (1) znalazł ją w dolinie środkowego biegu Uralu, według Bostanżogły (2) w dolnym biegu tej rzeki się nie gnieździ; Menzbir (26) przypuszcza, że jej południowa granica przejdzie tu przez Kałmyków. Co się tyczy Wołgi, to dane są jeszcze bardziej nieokreślone. W delcie Bogdanow (5) jej nie znajdował, autor ten przytacza słowa Rückbeyla, według którego niema jej i pod Sareptą. Dane późniejszych autorów o znajdowaniu tego ptaka pod Sareptą są najwidoczniej oparte na słowach Arcybaszewa (4): „Je l'ai vu plusieurs fois dans les buissons des ravins et sur les pentes de l'Ergéni". Ze słów tych bynajmniej jednak nie wynika, by ptak ten miał się tam gnieździć, lecz przeciwnie Arcybaszew mógł go obserwować na przelocie. Ja też ze swej strony nie uważam stanowiska *Pratincola rubetra* pod Sareptą za stwierdzone. Co się tyczy okolic Saratowa, to w dolinie samej rzeki pokląskwa się nie gnieździ, nie mam pod tym względem pewności co do miejscowości, położonych opodal od Wołgi, w każdym razie nigdzie latem jej nie spotkałem. Być może, że obserwacye moje odnośnie doliny rzeki nie są miarodajne ze względu na to, że w oba lata, podczas których tu przebywałem, stan wód był niezwykle wysoki, tak że prawie wszystkie odpowiednie stacye tego ptaka były zalane. Nie zdaje mi się to jednak prawdopodobne ze względu na to, iż tem łatwiej byłoby mi ją znaleźć na punktach niezalanych. Podczas przelotów spotyka się najwidoczniej rzadko, gdyż raz tylko widziałem i zabiłem pojedyńczego ptaka. W muzeum Saratowskiem ptaka z okolic Saratowa niema, natomiast znajduje się samiec bity 9. IV. 1904 we wsi Koljeno powiatu Atkarskiego. Okaz mój porównywany był z ♂♂ z Kaukazu, Królestwa Polskiego i Litwy; od tych ostatnich w upierzeniu niczem się nie różni. Co do rozwoju upierzenia, to okaz ten nie ma jeszcze szaty godowej, jest on pod tym

http://rcin.org.pl

względem zupełnie podobny do okazu bitego w maju na Litwie (♂ Lubcz 6. V. 1885). Pod względem wielkości różni się on od okazów z Królestwa Polskiego i Pińszczyzny, mianowicie jest od nich większy. Zwracam na to uwagę, zważywszy, iż Johansen („Orn. Jahrb." 1903) opisał z zachodniej Syberyi (gub. Tomska) *Pr. r. margaretae*, stawiając między innymi w jej dyagnozie dziób krótszy niż u ptaka (jednego!) z Liflandyi.

	skrzydło	*ogon*	*skok*	*dziób od nozdrzy*	*dziób od kąta paszczy*
Okolice Saratowa ♂	76.5	53.0	23.2	8.3	17.0
Królestwo Polskie ♂	73.2	48.0	21.0	7.5	15.9
Powiat Piński ♂	76.0	48.0	21.0	7.5	15.9
Powiat Piński ♂	75.5	48.0	21.5	7.9	16.5
Powiat Piński ♂	73.5	48.0	21.0	8.0	16.5

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 278 ♂. 18. IV. 1915 Gusiołka.

Erithacus Cuvier.

Erithacus rubecula rubecula (Linn.).

Według Eversmanna (38) „Малиновка не рѣдка по средней Волгѣ, въ Казанской и Вятской губерніяхъ и въ сѣверной части Оренбургской, какъ и въ горахъ Уральскаго хребта". Dane Bogdanowa (5) są nieco niejasne, mianowicie pisze on: „Я встрѣчалъ малиновку въ различныхъ лѣсахъ черноземной полосы, начиная отъ смѣшаннаго бора до дубовыхъ кустовъ, покрывающихъ нагорный берегъ Волги и до лѣсовъ долины этой рѣки", dalej zaś dodaje: „По словамъ В. И. Рикбейля она бываетъ подъ Сарептой только на весеннемъ и осеннемъ пролетѣ и никогда не гнѣздится". Becker (23) podaje go w swoim spisie ptaków, obserwowanych w okolicach Sarepty. Arcybaszew (4) nic jednak o nim nie wspomina. Według Bostanżogły (2) nie gnieżdżą się ani w dolnym biegu Uralu, ani też Wołgi. Zarudnyj (1) znalazł go w liczbie ograniczonej w okolicach Orenburga i w dolinie Ileku. Suszkin (10) w gub. Ufimskiej znalazł go tylko w górzystych miejscowościach. Według Karamzina (12) w północnej części gub. Samarskiej nie gnieździ się. Ruzski (39) znalazł go w północno-zachodniej części

http://rcin.org.pl

gub. Symbirskiej jako ptaka rzadkiego. Według tegoż autora (7) w gub. Kazańskiej rudzik nie należy również do ptaków pospolitych. Artobolewski (8) znalazł go w południ.-wschodniej części gub. Penzeńskiej. Riezcow (11) w powiecie Tambowskim.

W okolicach Saratowa rudzik się nie gnieździ i bywa tylko na przelotach w dosyć ograniczonej liczbie. Wiosną pierwsze osobniki pojawiają się w pierwszych dniach kwietnia, spotykałem je głównie wzdłuż Wołgi do końca drugiej dekady tego miesiąca. Jesienią pojawiają się w połowie trzeciej dekady września, a widać je do połowy października. Ciągną bardzo nieliczne pojedyńcze osobniki, trzymają się wówczas najchętniej niewielkich dębowych lasków z podszyciem, jakkolwiek i w innych griwach dają się spotykać. Zimą nigdy ani jednego nie widziałem.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 154 ♂. 7. X. 1914. Ostrów Ponomarewski.

* ♀ 7. IV. 1915. Gusielskoje zajmiszcze.

Aëdon Forster.

Aëdon luscinia (Linn.).

Pospolity, jakkolwiek nieliczny ptak okolic Saratowa. W ogromnej ilości gnieżdżącego się znalazłem pod Chwałyńskiem, mianowicie na ostrowiu Wronim. Z jednego miejsca można tam było słyszeć kilkanaście tych ptaków śpiewających. Jak wytrwale te ptaki śpiewają, czy też może hałas grzmotów pobudza je do śpiewu, świadczy fakt, który ze zdumieniem obserwowałem na wspomnianej wyspie. Jednej z nocy wiosennych, mniej więcej około godziny 12-ej w nocy, zerwała się nagle niezwykle silna burza. Wicher i huk piorunów były tak silne, że obok krzyczącego człowieka z trudnością można było zrozumieć, gdym z ludźmi wypadł z namiotów, by czemprędzej je umocnić, gdyż zdawało się, że huragan lada chwila porwie je i uniesie gdzieś w przestrzeń, pomiędzy grzmoty, szalone poszumy wiatru i ryk, bijącej o brzegi fali, słychać było śpiew słowików, które, zdawało się, chcą te potężne głosy rozszalałej natury przekrzyczeć.

Słowik w dolinie Wołgi, jakkolwiek najwidoczniej gnieździ się aż do jej ujścia, nie wszędzie występuje jednakowo licznie, na co wskazują i dane Jakowlewa (6), według którego pod Astra-

http://rcin.org.pl

chaniem gnieżdżą się zaledwie nieliczne pary, gdy o 100 wiorst wyżej około Tiumienowki słowik występuje już „въ достаточномъ количествѣ“.

W okolicach Saratowa pojawiają się słowiki pod koniec kwietnia, śpiewać zaczynają w pierwszych dniach maja, a z końcem pierwszej dekady czerwca śpiewać przestają. Odlatują w pierwszej dekadzie września.

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 292. ♂. 22. V. 1915. Ostrów Kotłubań.

Phoenicurus Forster.

Phoenicurus phoenicurus phoenicurus (Linn.).

Najbardziej południowe stanowiska gniazdowania pleszki w dolinie Uralu, leżą, według Bostanżogły (2) około Uralska. Co się tyczy doliny Wołgi, to nie mamy pewnych danych. Arcybaszew (4) pisze: „Je l'ai trouvé dans les vergers des environs de Sarepta“, słowa te jednak nic właściwie nie mówią. Według Jakowlewa (6) pod Sareptą bywa pleszka tylko na przelocie. To samo pisze i Bogdanow (5), opierając się na słowach Rickbeila, według tego autora, pleszka gnieździ się w Symbirsku. Siewiercow (56) w gub. Woroneżskiej spotykał ją tylko na przelocie. Riezcow (11) znalazł ją w północnej części gub. Tambowskiej Artobolewski (8) w południowo-wschodniej części Penzeńskiej, według Karamzina (12) gnieździ się w północnych powiatach gub. Samarskiej.

W okolicach Saratowa pleszka należy do pospolitych, jakkolwiek nielicznie gnieżdżących się ptaków. Spotykałem ją w lasach prawego brzegu Wołgi. Na wyspach nie gnieździ się zupełnie. Pojawiają się pleszki w okolicach Saratowa w pierwszych dniach maja, widać wtenczas tylko pojedyńcze egzemplarze, masowego ciągu nie obserwowałem. Jesienny przelot, który jest bardzo liczny, zaczyna się w ostatnich dniach sierpnia i ciągnie się do pierwszych dni października. Ptaki podczas tego ciągu trzymają się krzaków i zarośli, żerując zarówno po gałązkach jak i na ziemi, liczniejszych stadek nie widziałem, spotyka się najczęściej 2—5 sztuk razem. Są dość ostrożne i za zbliżeniem się człowieka albo chowają się w gąszczu, albo, o ile krzaki są rzadsze, przelatują na dalsze,

http://rcin.org.pl

trzymając się uporczywie odległości nie bliższej nad 50 — 60 kroków. Ptaki z okolic Saratowa były porównywane z okazami z Królestwa Polskiego, od których niczem się nie różnią.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 146 ♂. 24. IX. 1914. Sazanij jerik.

* ♂ „lato 1904 r.". Okolice Saratowa coll. W. Komar.

* ♀. 29. V. 1904. Okolice Saratowa coll. W. Komar.

* ⊖ IX. 193. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

Tharrhaleus Kaup.

Tharrhaleus modularis modularis (Linn.).

Z doliny Uralu znane są tylko dwa egzemplarze tego płohacza, mianowicie raz widział go Zarudnyj (45) przy ujściu Sakmary, drugi egzemplarz dostarczono mu z Kałmykowa (13). Z pod Astrachania cytuje tego ptaka Bostanżogło (2), który go tam na wiosennym przelocie spotkał w wielkiej ilości. Eversmann (38) i Bogdanow (5) znają go jako ptaka przelotnego z pod Kazania. Według Ruzskiego (7) pokrzywnica gnieździ się w gub. Kazańskiej, a na przelocie nie należy do ptaków rzadkich.

W okolicach Saratowa pokazuje się pokrzywnica zarówno na wiosennym jak i jesiennym przelocie. Wiosenny ciąg trwa przez ostatnią dekadę marca i pierwszą kwietnia. Jesienią spotkałem ją kilka razy w końcu września. Jesienny ciąg wydaje mi się być tu słabiej wyrażony. Okazy zbioru p. W. Fofonowa były porównywane z kaukazkimi i środkowo-europejskimi, od tych ostatnich niczem się nie różnią.

Egzempl. kolekcyi:

* ♂. 28. III. 1915. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

♂. 2. IV. 1915. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

Hylocichla Baird.

Hylocichla musica (Linn.).

Hylocichla iliaca (Linn.). R. B. Sharpe „A. Hand-List..." Vol. IV. 1903.

Najbardziej południowe stanowiska gniazdowania tego drozda podali Zarudnyj (55, 1) z okolic Orenburga, Pleske (36)

http://rcin.org.pl

z powiatu Birskiego, Suszkin (10) z powiatów Birskiego, Ufimskiego i Złatoustskiego, Ruzski (7) w powiatach Carewokokrzyńskim, Czeboksarskim i Czystopolskim gub. Kazańskiej, w północno-zachodniej części gub. Symbirskiej. Do powyższych danych należy dodać dane Bogdanowa (5), który pisze, iż nie spotykał go już w drugiej połowie maja (st. stylu) w okręgu lasów dębowych, oraz, że latem drozda tego niema i w powiecie Syzrańskim. Dane Jakowlewa (6) o gniazdowaniu tego drozda pod Sareptą, są najwidoczniej oparte na pomyłce.

Pod Saratowem drozd rdzawoboczny bywa naturalnie tylko przelotem. Wiosną pojawia się około połowy kwietnia, ciąg wiosenny jest słabo wyrażony. Jesienią zaczynają się pojawiać w drugiej połowie września i ciągną licznie, zarówno wzdłuż Wołgi, to jest przez wyspy i zajmiszcza, jak też i przez lasy. Trzymają się razem z drozdem śpiewakiem w krzakach, griwach i po brzegach zarośli wiklinowych. Bawią dość długo, w 1914 roku widać je było do pierwszych mrozów i śniegów (pierwszy śnieg 30. X.).

Bostanżogło (2) pisze, iż ujścia Wołgi dosięgają tylko nieliczne ptaki, wyraża on przypuszczenie, że drozd ten, jak i większość ptaków „śpiewających" opuszcza dolinę tej rzeki, nie dosięgając jej ujścia i kieruje się na zachód. Musi to jednak mieć miejsce nietylko poniżej Saratowa, ale nawet, sądząc z danych Jakowlewa i Beckera, poniżej Sarepty.

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 168 ♂ juv. 19. X. 1914.
* ♀ 11. X. 1014. Kumysnaja Polana coll. W. Fofonow.

Hylocichla philomela philomela (Brehm.).

Gnieździ się w dolinie środkowego biegu Uralu (1), oraz w północnych częściach gub. Samarskiej (12). Odnośnie doliny Wołgi nie mamy o nim dokładnych wiadomości. Arcybaszew (4) pod Sareptą spotykał go tylko wiosną. Według Bogdanowa (5) gnieździ się w gub. Symbirskiej.

W okolicach Saratowa drozd śpiewak gnieździ się, rzadko w dolinie rzeki, częściej w lasach. Pojawia się wiosną w początkach drugiej dekady kwietnia. Jesienny przelot odbywa się równocześnie z przelotem *H. musica.*

http://rcin.org.pl

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 159 ⊖. 8. X. 1914. Ostrów Riabiszyn.
Nr. 259 ♀. 10. IV. 1915. Sokołowa góra.
* ♂. 11. IV. 1914. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

Turdus Linn.

Turdus pilaris Linn.

Według Zarudnego (1) gnieździ się w okolicach Orenburga, według Suszkina (10) pospolity w całej gub. Ufimskiej, jak również, według Karamzina (12) w północnej części Samarskiej. Bogdanow (5) znajdował go w dolinie Wołgi w kierunku południowym do zakola Samarskiego.

W okolicach Saratowa jest to pospolity ptak, gnieżdżący się zarówno w lasach jak i w samej dolinie rzeki. Na wyspach osiedla się w gajach i griwach, gniazda buduje wyłącznie na osikach i wierzbach średniej wysokości, gnieżdżącego się na wysokich topolach nigdy nie widziałem. Gnieździ się małemi koloniami, złożonemi z kilku gniazd, spotykałem jednak i pojedyńcze pary; niesie się podczas lata dwa razy, ptaki drugiego lęgu zaczynają latać w pierwszej połowie lipca, w tym też czasie zaczyna się linienie starych. Ruzski (7) wspomina o zimowaniu kwiczoła w gub. Kazańskiej; spotykali go też zimą Suszkin (10) w gub. Ufimskiej, Karamzin (12) w północnej części Samarskiej i Zarudnyj (1) w okolicach Orenburga. Według Karelina (19) pod Gurjewem kwiczoł zimuje. Ja pod Saratowem zimą kwiczoła ani razu nie spotkałem.

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 76 ♀ 19. VII 1914. Sazanij jerik.
Nr. 77 ♂ 19. VII. 1914. Sazanij jerik.
* ♂ 24. IV. 1914. Gusielskoje zajmiszcze coll. W. Fofonow.

Turdus viscivorus viscivorus Linn.

Według Zarudnego gnieździ się w okolicach Orenburga (1), oraz w górnym biegu rzeki Samary (w gub. Samarskiej) (13). Suszkin (10) znalazł paszkota gnieżdżącego się w gub. Ufimskiej, ale tylko w lasach iglastych. Karamzin (12) w północnej części gub. Samarskiej paszkota gnieżdżącego się nie znalazł, autor ten

http://rcin.org.pl

wyraża tylko przypuszczenie o gniazdowaniu tego drozda w lasach powiatu Bugulmińskiego. Bogdanow (5) pisze o nim: „очень обыкновенъ въ Симбирской и Казанской губ.“ Według Artobolewskiego (18) gnieździ się w południowo-zachodniej części gub. Penzeńskiej. Dalej gnieździ się w gub. Tambowskiej i Woroneżskiej (pow. Woroneżski) (11). Jakowlew (6) podaje, iż paszkot gnieździ się pod Sareptą, dane te zakwestyonował Bogdanow (68) i słusznie, gdyż mało jest prawdopodobne gniazdowanie tego ptaka tak daleko na południu.

W okolicach Saratowa paszkot gnieździ się nielicznemi parami w lasach prawego brzegu Wołgi. Na wyspach bywa tylko przelotem. Wiosną nieliczne ciągnące na północ paszkoty obserwowałem przez drugą połowę kwietnia, jesienią od połowy września do końca października, to jest do pierwszych dni zimy. Jesienią ciągną nieco liczniej, w każdnym jednak razie nie w takiej ilości, w jakiej je obserwował Bogdanow (5) w guberniach Symbirskiej i Kazańskiej. Podczas przelotów trzymają się głównie lasów prawego brzegu Wołgi, na wyspach i w zajmiszczach spotykałem je względnie rzadko.

Merula Leach.

Merula merula merula (Linn.).

W okolicach Orenburga (1) kos bywa tylko na przelocie, tak samo w północnej części gub. Samarskiej (12). W gub. Ufimskiej Suszkin (10) znalazł go w nizinach, jako ptaka zrzadka sporadycznie się gnieżdżącego. Według Bogdanowa (5) gnieździ się w gub. Kazańskiej i Symbirskiej, Artobolewski (8) znalazł go w gub. Penzeńskiej. Riezcow (11) w całej Tambowskiej oraz w powiecie Woroneżskim. Ispołatow (18) w pow. Bugurasłańskim gub. Samarskiej. Ja w lecie w okolicach Saratowa kosa nie spotykałem, na przelocie jest on dość pospolity zarówno w lasach, jak i w dolinie samej rzeki, dokładnych danych o jego przelocie nie posiadam. Jesienią spotykałem go od połowy września do końca października. Na wyspach trzyma się wówczas gęstych niskich zarośli.

Egzempl. kolekcyi:

*.♂. 29. IX. 1904. Okolice Saratowa coll. W. Komar.

http://rcin.org.pl

Troglodytidae.

Anorthura Rennie.

Anorthura troglodytes troglodytes (Linn).

O ptaku tym mamy bardzo skąpe wiadomości. Eversmann nic o nim nie wspomina. Bogdanow sam go nie spotykał, natomiast cytuje Rickbeila, który widywał go pod Sareptą w marcu. Nic o nim nie mówią ani Suszkin (10), ani Karamzin (12), ani Ruzski (7). Według Artobolewskiego (8) w gub. Penzeńskiej bywa przelotem. W gub. Tambowskiej Riezcow (11) najwidoczniej go nie znalazł. Natomiast Zarudnyj (1) znalazł go pod Orenburgiem, jako ptaka przelotnego i gniazdowego.

Według Jakowlewa (6) pod Astrachaniem trzyma się cały rok i zrzadka się gnieździ. Kazelin (54) pomieszcza go w opisie ptaków wojska uralskiego. Bostanżogło sam go nie spotykał.

W okolicach Saratowa spotkałem tylko dwa razy tego ptaszka, raz 29. XI. 1914 około wsi Popowki w pobliżu zabudowań w kupie gałęzi, drugi raz na Zielonym ostrowiu 10. III. 1915 r.

Muscicapidae.

Muscicapa Linn.

Muscicapa striata striata (Pall.).

W dolinie Uralu według Bostanżogły (2) muchołówka szara dochodzi do szerokości Kałmykowa. Pod Astrachaniem bywa tylko na przelocie; najbardziej wysuniętem jej stanowiskiem w dolinie Wołgi jest Sarepta, gdzie, według Arcybaszewa (4): „Il se voit assez communément dans les vergers de Sarepta et dans ceux des villages environnants".

W okolicach Saratowa jest to pospolity i liczny ptak gniazdowy. Trzyma się zarówno wysp i zajmiszcz, jak i gajów i lasów stepowych. Dość pospolita jest i w mieście. Wiosenny przylot ma

http://rcin.org.pl

miejsce w pierwszej dekadzie maja. Jesienny przelot jest bardzo liczny, zaczyna się on w pierwszych dniach tego miesiąca, oraz w pierwszych dniach września dosięga maximum swego natężenia. Wtenczas wszystkie krzaki i griwy wysp oraz zajmiszcz są formalnie nimi obsypane. Niektóre trzymają się w stadkach razem z rodzajem *Phylloscopus* oraz *Sylvia borin*. Ptaki te razem zachowują się podobnie, jak zachowują się stadka sikor na jesieni, to jest, żerując gromadnie, każdy gatunek we właściwy sobie sposób, wędrują w różnych kierunkach po griwach i gajach. Inne znów trzymają się oddzielnie w stadkach, złożonych z kilku okazów; niektóre trzymają się w wysokich griwach, w górnych częściach wysokich topoli, obserwowałem je, przelatujące z drzewa na drzewo, z gałęzi na gałąź, te są ostrożne i z trudnością dają się zejść na strzał.

Egzempl. kolekcyi:
Nr. 99 ⊖. 25. VIII. 1914. Ostrów Kotłubań.
Nr. 118 ♂. 2. IX. 1914. Ostrów Ponomarewski.
Nr. 119 ♂. 2. IX. 1914. Ostrów Ponomarewski.
Nr. 120 ♂. 2. IX. 1914. Ostrów Ponomarewski.
Nr. 121 ♂. 2. IX. 1914. Ostrów Ponomarewski.
Nr. 122 ♀. 2. IX. 1914. Szumiejka.
* ♀. 9. V. 1904. Okolice Saratowa.

Hedymela Sundev.

Hedymela collaris (Bechst.)

Eversmann (38) dwa razy tylko spotkał tę muchołówkę pod Kazaniem w maju. Bogdanow (5) zabił raz samicę pod Kazaniem w dn. 22 kwietnia (st. st.). Ruzski (7) stwierdził jej gniazdowanie w powiecie Czystopolskim, Artobolewski (8) w połudn.-wschodn. części gub. Penzeńskiej. Inni autorzy nic o niej nie wspominają.

Muchołówka ta najwidoczniej gnieździ się w okolicach Saratowa, jakkolwiek należy do ptaków rzadkich. Ładny okaz samca zdobył p. W. Fofonow „♂ dn. 24. IV. 1914. Gusielskoje zajmiszcze". Ptak trzymał się pojedyńczo w wysokich topolach. Zdobycz ta co prawda niewiele mówi o gniazdowaniu tej muchołówki, gdyż jej pora gniazdowa zaczyna się nieco później, a powyższa data, sądząc ze słów Menzbira (26), odpowiada zaledwie ciągowi

http://rcin.org.pl

samców. Natomiast na uwagę zasługuje fakt zabicia przezemnie samicy tego ptaka dn. 22. V. 1915 w Gusiołce. Ptak ten trzymał się nizko w gęstym podszyciu gaju, niestety był tak rozbity wystrzałem, że spreparować go nie było można. Określony został ze stosunku lotek.

Hedymela atricapilla atricapilla (Linn.)

Według Bogdanowa (5) spotyka się w gub. Kazańskiej i Symbirskiej. Zarudnyj (13) pisze o niej: „Гнѣздится въ борахъ за Общимъ Сыртомъ; гнѣздящеюся найдена во многихъ мѣстахъ по средней и верхней Сакмарѣ, по Ику и на верховьяхъ р. Бѣлой. Повидимому широко распространена въ лѣсахъ Оренбурской Башкиріи". Suszkin (10) znalazł ją w płaskiej części gub. Ufimskiej wszędzie jako ptaka pospolitego, w górach gnieździ się rzadko. W północnej części gub. Samarskiej według Karamzina (12) pospolita. W północno-zachodniej części gub. Symbirskiej według Ruzskiego (39) rzadka, natomiast w Kazańskiej (7) pospolita. Artobolewski (8) znalazł ją w południowo-wschodniej części gub. Penzeńskiej. Według Riezcowa (11) gnieździ się w powiecie Morszańskim gub. Tambowskiej. Bostanżogło (2) pisze o niej: „Въ качествѣ исключительно пролетной птицы пеструшка появляется въ низовьяхъ Волги въ концѣ апрѣля и въ это время неоднократно наблюдалась мною въ дельтѣ рѣки. Въ устьяхъ Урала пеструшка рѣдка и появляется также случайно, какъ и предыдущій видъ (*M. parva*). Карелинъ встрѣтилъ эту мухоловку подъ Гурьевомъ въ концѣ сентября". W okolicach Saratowa muchołówka ta się nie gnieździ. Sądząc ze słów Bostanżogły, powinna się jednak spotykać na przelocie. Ja nie spotykałem jej zupełnie, o ile się więc tu nawet pojawia, to musi być nadzwyczaj rzadka. Droga przelotu tej muchołówki musi częściowo iść przez Ural, częściowo zaś ulega odchyleniu w dolinie Wołgi na zachód znacznie wyżej Saratowa.

Siphia Hodgs.

Siphia parva parva (Bechst.)

Eversmann nic nie pisze o tej muchołówce. Bogdanow (5) również nigdzie jej nie spotkał. Według Zarudne-

http://rcin.org.pl

go (1, 13) gnieździ się w okolicach Orenburga, w dolinie Ika, górnego biegu Sakmary oraz w lasach za Obszczym Syrtem około źródłowisk Samary. W gub. Ufimskiej Suszkin (10) jej nie znalazł, przypuszcza jednak, że się tam gnieździ. Sądząc ze słów Ispołatowa (18), gnieździ się w pow. Bugurusłańskim gub. Samarskiej. Wedlug Ruzskiego (7) gnieździ się w niektórych powiatach gub. Kazańskiej, prócz tego autor ten znalazł ją w północnozachodniej części gub. Symbirskiej. Artobolewski (8) znalazł ją w południowo-wschodniej części gub. Penzeńskiej. Bostanżogło (2) obserwował jasno wyrażony przelot tych muchołówek pod Samarą w połowie września.

W okolicach Saratowa muchołówka ta gnieździ się. Spotykałem ją zarówno na wyspach, jak i w lasach położonych na prawym brzegu rzeki. Wiosennego przelotu nie obserwowałem, jesienny, słabo zresztą wyrażony, ma miejsce przez pierwsze dwie dekady września. W lecie muchołówka ta trzyma się griw z gęstym podszyciem. W przeciwieństwie do tych ptaków, które miałem sposobność obserwować w Królestwie Polskim, ptaki saratowskie trzymają się w nizkich zaroślach, gdzie najchętniej żerują. Kilkakrotnie śpiewających samców słyszałem na niewysokich gęstych krzakach. Dość ostrożna i z powodu gąszczów, w których się trzyma, trudna do zauważenia. Ciągle ruchliwy, ptak przez chwilę widoczny na nizkich gałązkach krzaku lub suchych pniach i gałęziach naniesionych przez wodę, znika z oczu, by się znów pokazać kilka kroków dalej, błysnąć białawym kolorem sterówek, znów zniknąć i wabić obserwatora gdzieś w gąszczu liści i traw.

Egzempl. kolekcyi:

Nr. 98 ♀. 25. VIII. 1914. Ostrów Kotlubań.

♀. ? Ostrów Szarłatowski, coll. W. Fofonow.

Hirundinidae.

Chelidonaria Reichenov.

Chelidonaria urbica urbica (Linn.).

Pospolita.

http://rcin.org.pl

Clivicola T. Forster.

Clivicola riparia riparia (Linn.).

Pospolita.

Hirundo Schaefer (ex Linn.).

Hirundo rustica rustica Linn.

Pospolita.

---

http://rcin.org.pl

LITERATURA.

1. Н. А. Зарудный. Орнитологическая фауна Оренбургскаго края *Записки Императорской Академіи Наукъ.* Т. 57. С. Петерб. 1888.
2. В. Н. Бостанжогло. Орнитологическая фауна Арало-Каспійскихъ степей. *Matér. faun. flor. Ross.* Т. 11. Москва 1911.
6. Naumann. Naturgeschichte der Vögel Mitteleuropas. Neu bearbeitet von Dr. G. Berg in Berlin, Prof. Dr. R. Blasius in Braunschweig u. s. w. Herausgegeben von Dr. Carl R. Hennicke in Gera. Gera-Untermhaus 1905.
4. N. Artzibascheff. Excursion et observation ornithologique sur les bords de la Sarpa en 1858. *Moskva, Bul. Soc. Nat* T. XXXII. 1859.
5. М. Богдановъ. Птицы и звѣри черноземной полосы Повольжья и долины средней и нижней Волги. Казань 1871.
6. В. Яковлевъ. Списокъ птицъ встрѣчающихся въ Астраханской губерніи. *Moskva, Bul. Soc. Nat.* 1872.
7. M. Ruzski. Beiträge zur Kenntniss der Vogelfauna des Kasanschen Gouvernement. *Kazań, Trd. Obšč. jest.* T. XXV, 6, 1893.
9. В. Артоболевскій. Обзоръ птицъ юго-восточной части Пензенской губерніи. *Kiev, Zap. Obšč. jest.* T. XIX. 1905.
9. С. А. Рѣзцовъ. Птицы Пермской губ. *Matér. faun. flor. Ross. Moskva* 1904.
10. П. П. Сушкинъ. Птицы Уфимской губерніи. *Matér. faun. flor. Ross. Moskva* 1897.
11. С. А. Рѣзцовъ. Матеріалы къ изученію орнитологической фауны Тамбовской губерніи. *Matér. faun. flor. Ross. Moskva* 1910.
12. А. Н. Карамзинъ. Птицы Бугурусланскаго и сопредѣльныхъ. съ нимъ частей Бугульминскаго, Бузулукскаго уѣздовъ, Самарской губ., и Белебейскаго уѣзда Уфимской губ. *Matér. faun. flor. Ross. Moskva* 1901.
13. Н. Зарудный. Дополненія къ „Орнитологической фаунѣ Оренбургскаго края". *Matér. faun. flor. Ross. Moskva* 1897.
14. P. Nazarow. Recherches zoologiques des steppes des Kirguiz. *Moskva, Bul. Soc. Nat.* 1886.

http://rcin.org.pl

15. С. Ѳ. Бутурлинъ. Птицы Приморской области. *Naša ochota, St. Peterburg* 1910.
16. G. J. Poljakow. Ein ornithologischer Ausflug nach den Seen Saissan-nor und Marka-kul (in West-Sibirien) in Jahre 1909. *Mess. ornith. Moskva* 1912–1914.
17. N. A. Zarudny. On the whintewinged Magpie (Pica pica bactriana Bonap.) as a distinct subspecies. *Mess. ornith. Moskva* 1915.
18. E. I. Ispolatoff. Observation faites sur les oiseaux du district Bougourouslane du gouvernement Samara durant trois années (1907–1910). *Mess. ornith. Moskva* 1911. 1912.
19. Р. С. Карелинъ. Путешествіе по Каспійскому морю.
20. С. А. Бутурлинъ. Скворцы. *Psov. i ružejn. ochota, Moskva* 1906.
21. Catalogue of the Birds in the British Museum. Vol. XIII.
22. E. Hartert. Die Vögel der paläarktischen Fauna. I Bd. Berlin 1910.
23. A. Becker. Verzeichniss der in Jahren 1949–1852 bei Sarepta beobachteten Vögel. *Moskva, Bul. Soc. Nat.* T. XXVI. 1858.
24. Averin V. Ornithologische Beobachtungen während der Sommermonaten 1909 und 1910 in der Umgegend der Stanitza Mitjakinskaja, Donez-Gebietes Gouvernement. *Charikov, Trav. Soc. nat.* T. XLIV. 1911.
25. N. Somow. Faune ornithologique du gouvernement de Kharkov Kharkov 1897.
26. М. А. Мензбиръ. Птицы Россіи. Москва 1895.
27. В. А. Хлѣбниковъ. Списокъ птицъ Астраханской губерніи. *Kazani, Prot. obšč. jest.* 1891. № 121.
28. P. Pallas. Zoographia Rosso-Asiatica. Petropol 1811.
29. Л. Сабанѣевъ. Позвоночныя средняго Урала и географическое распространеніе ихъ въ Пермской и Оренбургской губ. Москва 1874. Изданіе Имп. Моск. Общ. Люб. Ест.
30. S. J. Ognew. Eine neue geographische Form des Feldsperlings: Passer montanus volgensis subsp. nov. *Mess. ornith. Moskva* 1913.
31. J. Domaniewski. O wschodnich formach Passer montanus L. *Warszawa, Sprawozd. Tow. Nauk.* 1915. VIII, 7.
32. Dr. J. Gengler. Emberiza citrinella L. ♂ ad. Ein Versuch, den Goldammer nach der Färbung gewisser Gefiederpartien in geographische Gruppen einzuteilen. *J. Ornith., Lepzig* 1907.
33. J. Gengler. Der Formenkreis Emberiza citrinella L. 1758. *Ornith. Jahrb., Hallein* 1912.
34. W. Awerin. Eine neue Form des Steppengoldammers Emberiza citrinella Somovi n. subsp. *Charikov, Trav. Soc. nat.* T. XLV. 1912.
35. N. A. Sarudny. Ueber diverse Uebergangsformen zwischen Gold- und Weiss-Kopf-Ammern (Emberiza citrinella erythrogenys Brehm & Emberiza leucocephalos S. G. Gm.). *Mess. ornith. Moskva* 1913.

http://rcin.org.pl

36. Th. Pleske. Ornithologische Notizen aus Ost-Russland. *J. Ornith., Leipzig* 1878.
37. П. П. Сушкинъ. Птицы Средней Киргизской степи. *Matér. faun. flor. Ross. Moskva.* 1908.
38. Э. Эверсманъ. Естественная исторія птицъ Оренбургскаго края. Казань 1866.
39. M. Ruzsky. Ornithologische Beobachtungen im Gouv. Simbirsk. *Kazań, Prot. Obšč. jest.* 1894. XXV.
40. Bianchi V. Galerida cristata (Linn.) au gouv. de St.-Pétersbourg. *St. Peterburg, Ann. Mus. Zool.* 1905. IX.
41. V. Bianchi. Note préliminaire sur les formes paléarctiques orientale du genre Alauda Linn. *St. Peterburg, Ann. Mus. Zool.* 1905. IX.
42. V. Bianchi. Notices supplémentaires sur les alouettes paléarctiques (Alaudidae). *St. Peterburg, Bul. Ac. Sc.*, 1905. V S. T. XXIII.
43. Dr. E. Eversmann. Einige Beiträge zur Ornithologie Russlands. *J. Ornith. Cassel* 1853.
44. H. P. Moeschler. Verzeichniss der bis Juni 1853 bei Sarepta und in der weiteren Umgegend beobachteten Vögel. Naumannia 1853.
45. Н. Зарудный. Дополнительныя замѣтки къ познанію орнитологической фауны Оренбургскаго края. *Moskva, Bul. Soc. Nat.* 1888. Nouv. sér. T. II.
46. Dr. E. Eversmann. Kurze Bemerkungen über das Vorkommen und die Verbreitung einiger Säugethiere und Vögel in den Volgo-Uralischen Gegenden und den Steppen der Kirgisen jenseit des Uralflusses. *Moskva Nouv. Mém. Soc. Nat.* 1855. T. X.
47. Н. Зарудный. О гибридахъ между Budytes flava и B. campestris. *St. Peterburg, Trav. Soc. nat.* T. XXII. 1891.
48. C. E. Hellmayr. Paridae, Sittidae und Certhidae. *Das Tierreich.* Lief. 18. 1903.
49. J. Domaniewski. Przyczynek do rozmieszczenia geograficznego rodzaju Sitta L. *Warszawa, Spraw. Tow. Nauk.* 1913. VI, 9.
50. M. Ruzski. Zoologische Excursion in das Orenburger Gebiet. *Kazań, Trd. Obšč. jest.* XXVIII, 5. 1895.
51. J. Domaniewski. Quelques mots sur la distribution géographique de Cyanistes cyanus (Pall.) et sur l'origine de Cyanistes pleskei Cab. *Mess. ornith. Moskva* 1915, 1.
52. М. Мензбиръ. Орнитологическая географія Европейской Россіи. Москва 1882.
53. H. Seebohm. Notes on the birds of Astrachan. *Ibis, London.* 1882.
54. Р. С Карелинъ. Разборъ статьи г. А. Рябинина „Естественныя произведенія земель Уральскаго казачьяго войска", извлеченной изъ книги его: Матеріалы для географіи и статистики Россіи. Уральское казачье войско 2 части. С. Пб. 1886 г. *St. Peterburg, Trav. Soc. nat.* 1875. T. VI.
55. Н. А. Зарудный. Наблюденія надъ птицами въ окрестностяхъ Оренбурга. *Prir. i ochota, Moskva* 1881, VIII.

http://rcin.org.pl

OBJAŚNIENIE TABLIC.

Fot. 1. Przedstawia „jerik“, płynący między dwoma ostrowiami. Brzeg po prawej stronie jest wyniosły i urywa się stromą gliniastą ścianą do głębokiej wody; brzeg ten, dość stary, porośnięty jest krzewami i lasem, umacniającymi go przeciwko działaniu wody, która zaczyna go rozmywać. Brzeg drugi, mniej wysoki, porośnięty jest częściowo krzewami, częściowo „talnikiem“, rosnącym tu na suchym piasku.

Fot. 2. Przedstawia ten sam jerik. Na brzegu przeciwległym widać talnik, rosnący na podłożu piaszczystym i ilastym, podchodzący bezpośrednio do wody. W brzeg ten wrzynają się dwie zatoki.

Fot. 3. Przedstawia starą wysokopienną griwę, na ostrowiu, ciągnącą się wzdłuż długiego jeziorka, będącego pozostałością po jeriku. Brzegi jeziorka są suche i piaszczyste. Na brzegu prawym widać krzewiaste zarośla.

Fot. 4. Piaszczyste łachy, wśród których opadająca woda pozostawia płytkie kałuże.

Fot. 5. Łąki na ostrowiu urozmaicone tu i owdzie bądź pojedyńczemi drzewami, bądź też poprzeżynane (na ostatnim planie) „griwami“, lub większymi partyami krzaków. Na pierwszym planie widać suche charakterystyczne brzegi jeziorka.

Fot. 6. Jeziorka w „griwie“ na ostrowiu. Brzegi ich strome suche, zarośla podchodzą pod sam brzeg.

Fot. 7. Przedstawia łąki, zalane w czasie wiosennego wylewu. Wśród wód stoją na pierwszym planie pojedyńcze drzewa, na drugim widać czubki zatopionego „talnika“, na trzecim zalane „griwy“.

Fot. 8. Osinowa „griwa“ na ostrowiu, zalana w czasie wiosennej powodzi.

Fot. 9. Prawy górzysty brzeg Wołgi pożłobiony przez erozyę. Na drugim planie widać, jak brzeg ten przechodzi w krainę pagórkowatą, stepową, urozmaiconą tu i owdzie kępami lasów.

Fot. 10. Jar po prawym brzegu Wołgi; na drugim planie widać nadbrzeżną „griwę“, w oddali ostrowie, zalane przez powódź wiosenną.

Załączone fotografie pochodzą ze zbiorów p. W. Rauschenbacha, któremu za użyczenie mi klisz składam tutaj serdeczne podziękowanie.

http://rcin.org.pl

1.

2.

Janusz Domaniewski: *Passeriformes okolic Saratowa.*

http://rcin.org.pl

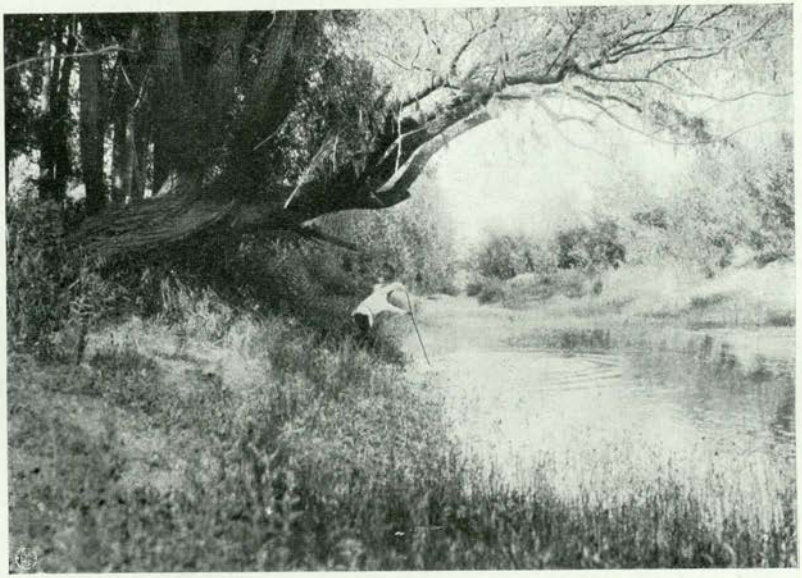

3.

4.

Janusz Domaniewski: *Passeriformes okolic Saratowa.*

http://rcin.org.pl

5.

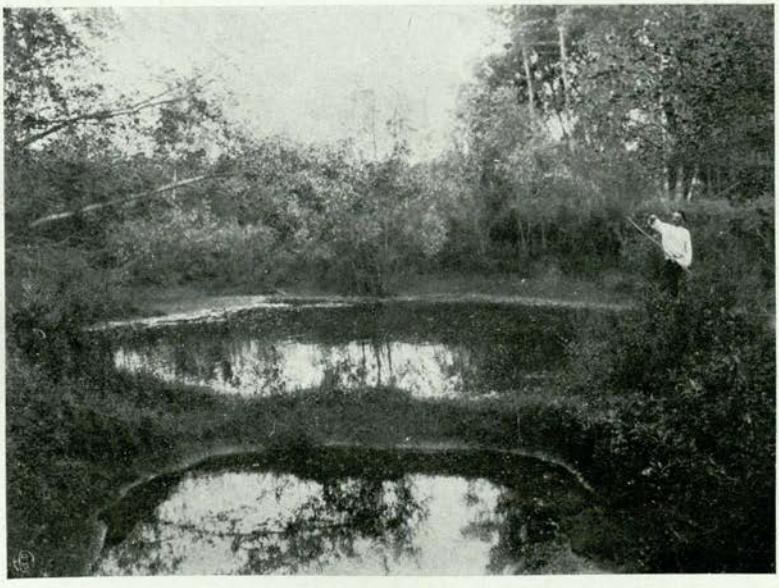

6.

http://rcin.org.pl

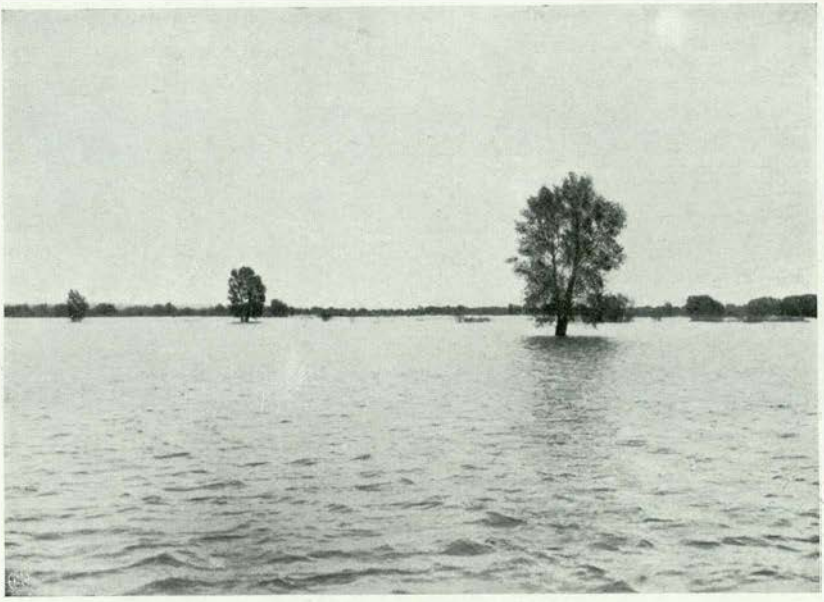

7.

8.

Janusz Domaniewski: *Passeriformes okolic Saratowa.*

http://rcin.org.pl

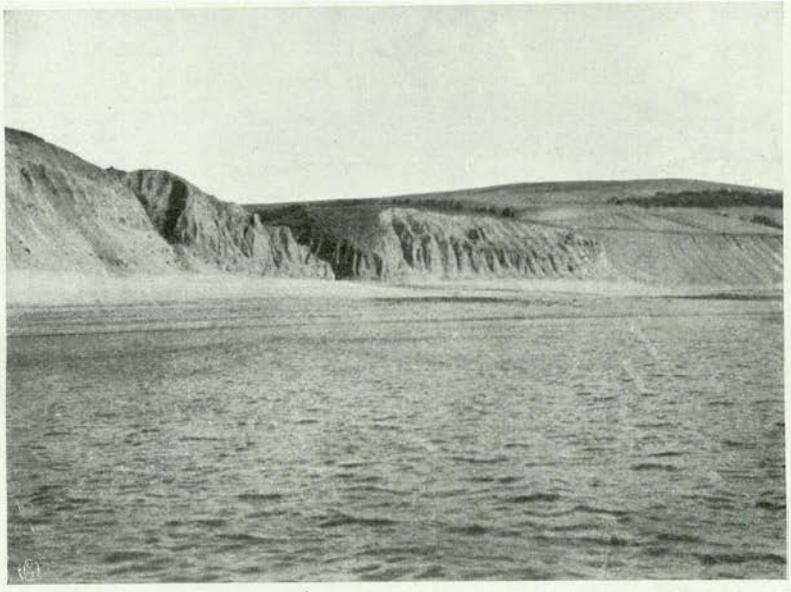

9.

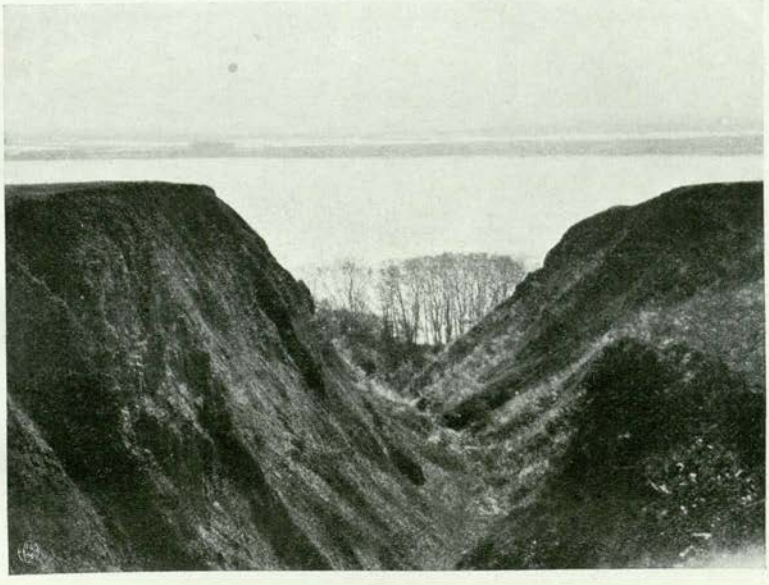

10.

Janusz Domaniewski: *Passeriformes okolic Saratowa.*

http://rcin.org.pl

VORWORT.

Die vorliegende Arbeit ist ein Resultat ornithologischer Forschungen, die ich in der Umgegend von Saratow seit dem Anfang des Jahres 1914 bis Mitte Juni 1915 gemacht habe. Ausser den, von mir selbst erbeuteten Exemplaren, befinden sich in meiner Sammlung Vögel, die ich auf dem Vogelmarkt von Saratow, welcher von den Vogelhändlern gut beschikt war, gekauft habe. Ich bediente mich ausserdem der Sammlungen der „Gesellschaft d. Naturforscher" und der des Asystenten der Uniwersität von Saratow Herrn W. W. Fofonow; es sei mir hier erlaubt ihm meinen herzlichsten Dank dafür zu gönnen. Einige Exemplare liefer ten mir die Herren St. Paszkiewicz, J. Warachsa und E. Nikiforow, denen ich auch dafür herzlich danke. Die Ausflüge auf die Wolga machte ich meisten Teils auf dem Schiff „Naturalist" der „Biologische Wolga-Station". Da ich ein Jahr lang als Stellvertreter von Dr. Behning, dem Verwalter dieser Station, dieses Schiff in Verfügung gehabt habe, konnte ich in solche Stellen gelangen, in welche ich in anderen Verhältnissen nie geraten wäre. Dem Herrn Dr. Behning und Herrn B. J. Dickson, dem Ichtyologen der Ackerbauverwaltung, mit welchem ich oft auf in seiner Verfügung stehenden Schiffen Ausflüge machte, danke ich hier auch herzlich. In dieser Arbeit gebe ich die Resultate von der Bearbeituug nur eines Teiles meiner Sammlung, namentlich der *Passeriformes*, die ich am besten erforschte, und welche in meiner Sammlung vorhältnissmässig am zahlreichsten vertreten sind. Mit dem Bearbeiten der

http://rcin.org.pl

anderen Ordnungen halte ich mich zur Zeit auf; ich habe die Absicht, wenn mir die Zeit und andere Bedingungen erlauben werden, meine Forschungen ergänzen. Was den allgemeinen Theil betrifft, in welchem ich einige geographische Verallgemeinerungen anführe, so benutze ich, wenn es nötig ist, die ganze Ornitofauna der betreffenden Gebiete.

http://rcin.org.pl

Passeriformes der Umgegend von Saratow.

Meine Forschungen wurden meistens in der nächsten Umgegend von Saratow gemacht. Ich richtete meine Aufmerksamkeit speziell auf die Ornitofauna des Flusstals der Wolga, in welche Gegend ich die zahlreichsten Ausflüge gemacht habe, und welche deshalb am besten erforscht ist. Die Grenzen meiner gewöhnlichen Ausflüge auf der Wolga reichten gegen Norden bis zum äussersten Rand der Flussinsel „Dubiazyj", gegen Süden dem der Flussinsel „Formozowskij". Auf diesem Gebiet habe ich solche Flussinsel wie Dubiazyj, Scharlatowskij, Kozatschyj, Ponomarew, Kotluban, Riabischyn und eine ganze Reihe geringerer erforscht. Auf diesem ganzen Gebiet, welches von mir erforscht wurde, und welches dem Strom entlang ungefähr 80 Werst sich ausdehnt, fliesst die Wolga nicht in einem gleichem, einformigem Bette, — sondern zerfällt in eine Anzahl von Nebenärmen (der hier sogenannten „Jeryki" und „Wołożki") welche in verrchiedenen Richtungen, vom Ufer eine ganze Reihe oben erwähnten Flussinseln abtrennen. Die Ufer dieser Nebenärme haben den verschiedensten Charakter (Siehe Phot. № 1 und 2). Von plötzlich und schroff in tiefes Wasser herabfallenden Wänden, kann man hier eine ganze Reihe von Abstufungen finden bis zu ganz platten, oft auf grösseren Strecken sich ausdehnenden, Sandbetten. Die Flussinseln stellen oft eine Fläche von einigen Zehntausend Diesiatinen dar. Teilweise haben sie die Gestalt von weiten Wiesen, stellenweise mit Sträuchen und einzelnen Bäumen bedeckt— anderswo sind sie mehr waldig, oder sie übergehen in Dickichte von Weidenbüschen. Die Wiesen bedecken gewöhnlich nicht alzu grosse, in der Richtung des Flussstroms mit langen „Griwa's" durchschnittene Gebiete Sie werden hier und da von kleineren oder grösseren Gruppen von

http://rcin.org.pl

Sträuchen und durch einzelne Bäume bestreut, welche stellenweise sich in Gruppen von ein Paar oder mehr als zehn Stück ansammeln, oder in mehr oder weniger weite Haine hinübergehen. Für diese Wiesen sind unter den Vögeln folgende Formen charakteristisch *Emberiza aureola*, *Emberiza hortulana*, *Emberiza schoeniclus*, *Enneoctonus collurio*, *Muscicapa striata*, *Acrocephalus schoenobaenus*, *Crex crex*, *Coturnix coturnix*. Wie zu ersehen ist, sind das Formen, welche eher in dem Gebüsch als auf den Wiesen selbst sich aufhalten. Die zwei letzten Formen trifft man hier eher nach der Brutzeit, wenn das Wasser niedersinkt und die weiten Wiesen entblöst, welche ihrer Existenz entsprechend sind. *Muscicapa striata* stellt hier auch solche Form dar, welche man eher als eine in die Wiesen verlaufende ansehen muss. Den obenerwähnten könnte man auch *Sylvia volgensis* hinzufügen. Zum charakterisieren der waldigen Stellen der Flussinseln übergehend muss ich vor allen Dingen das, was man auf der Wolga „Griwa" nennt beschreiben. Griwa (Siehe Phot. № 3 und 8) ist ein Wäldchen welches hauptsächlich aus Weiden oder Pappelbäumen, manchmal aus Erlen mit anderen Bäumen gemischt, besteht. Sie ziehen sich entweder auf den Inseln oder in den „Zajmistsche" dem Flussstrom entlang (daher ihr Nahme „Griwa" — Mähne), manchmal auf grosser Strecke bis zu einem Kilometer und mehr. Die „Griwa" sind oft nicht mehr als zehn biz zwanzig Schritte breit. Einige dieser Griwa bestehen aus grösseren Bäumen ohne Sträuchen, andere stellen dichtes Gebüsch vor. Stellenweise gehen diese „Griwa" in weite Wäldchen und Haine über, welche dazwischen grössere Waldwiesen bilden. Hier und da kommen kleine Seen oder Flussärme vor („Starica") und erwecken eher den Eindruck eines englischen Parks, als eines Wildnisses, wo der Mensch nur selten kommt. In diesen Wälden und auf deren Rändern nisten viel zahlreichere Vögel als auf den Wiesen. Wir treffen hier folgende Formen: *Corvus corax*, *Corvus cornix*, *Trypanocorax frugilegus*, *Oriolus oriolus*, *Carpodacus erythrina*, *Fringilla coelebs*, *Passer montanus*, *Parus major*, *Cyanistes coeruleus*, *Remiza pendulina caspia*, *Sylvia borin pallida*, *Aëdon luscinia*, *Muscicapa striata*, *Siphia parva*, *Pica pica*, *Emberiza citrinella*, *Milvus korschun*, *Picus major*, *Ryacophilus glareola*, *Anas boscas*. An den Ufern der alten Ärmen der Wolga nistet *Tringoides hypoleucus*, in den gebrochenen und mit Sträuchen

http://rcin.org.pl

bewachsenen Ufern *Alcedo ispida pallasi*, in dem von den Wellen angehäuften Reisig hält sich *Ardetta minuta* auf. Dem Wasser entlang, auf den weiten sandigen Ufern der Inseln oder den Flussufern selbst, ziehen sich weite Gebüsche des sog. „Talnik". Es sind das Dickichte von Weidensträuchen von Flussärmen, oder Sandflächen durchbrochen, auf welchen nach dem Frühlingsnidersinken des Wassers sich grössere und kleinere sandige Landseen und Pfützen bilden. An ihren Ufern sammeln sich die Vertreter der Familien *Laridae*, *Sternidae*, suchen Nahrung *Ardea cinerea* und wenige durchziehende *Totanidae* und *Tringidae; Motacillidae* fangen hier Insekten, die Krähen, Dohlen und Elstern suchen endlich tote Fische und verschiedene Abfälle. Diese Gesträuche der Weiden, da sie die niedrigsten Teile der Inseln bedecken, werden alljährlich völlig mit Wasser bedeckt, welches auf ihnen einen feinen, lehmigen Schlamm niederlässt, in welchen der Besucher dieser schwer zugänglichen Dickichten öfters bis zu den Knien und weiter einsinkt. Die Fauna des „Talnik" ist im allgemeinen sehr arm, sein einförmiges Pflanzenreich ist im Stande nur wenige Insektenarten anzulocken und ernähren. Von den Vögeln nisten hier gern nur die Bachstelzen. Dort wo der „Talnik" am Rande der Wiesen dünner wird, nistet gern *Acrocephalus turdoides*.

Sandbette, welche oft auf grossen Strecken das Flussthal bedecken, wenn sie nur irgendwo längere Zeit sich halten, d. h. wenn der Fluss längere Zeit den Strom nicht wechselt und die ganze Masse angehäuften Sandes in eine andere Stelle nicht gebracht wird, wird von dem erwähnten „Talnik" bewältigt. Wenn man den Fluss entlang fährt, sieht man solche grosse Sandbetten von mehreren Quadratkilometer Oberfläche ohne irgend einer Pflanze. Solche Sandbette neben welchen der Hauptstrom vorbeigeht, fallen manchmal schrof in einen mehr als 10 Meter tiefen Abgrund herab. Am öftesten ist das Wasser am Ufer ziemlich seicht und übergeht stufenweise in grösserer Entfernung in tieferes Wasser. Auf solchen Strecken wo der Strom, wie z. B. auf der „Lysa Kosa" bei der Flussinsel „Riabiszyn" schwach ist, rasten gerne die Vertreter der Gattungen *Anas*, *Dafila*, *Querquedula*, *Aythya*, *Fuligula*, *Clangula* und anderer.

Auf den Sandflächen aber während des Frühlings,- und besonders des Herbstzuges der Gänse, sieht man am Tage Scharen

http://rcin.org.pl

dieser Vögel, welche man auf mehrere Zehntausend zählen kann. Die Inseln sind gewöhnlich in verschiedenen Richtungen von den „Woloschka“ und „Jeryk“, d. h. den Armen des Hauptbettes durchschnitten. Diese Aerme trennen verschiedene Inseln von einander und vom Lande. Durch einige von ihnen fliesst das Wasser nur während der Überschwemmung, welche zufolge hat dass von manchen Inseln nur der Name geblieben ist, sie selbst tatsächlich aber schon längst den festen Lande einverleibt sind. In die Inseln hinein dringen oft s. g. „Starica“ d. h. alte Ärme des Bettes, welche einst auch von Wasser durchflossen wurden. Die Ärme, nachdem sie an einem Ende den Zusammenhang mit dem Hauptflusse verloren haben, sind gewöhnlich lange und schmale Buchten, die sich oft ein paar hundert Meter und mehr ziehen. Mit der Zeit verlieren sie ganz die Verbindung mit dem Flusse und bilden lange Landseen, welche dann in eine Reihe von kleineren Wasserreservoiren zerfallen. Die letzte Etape dieser Entwicklung ist die völlige Ausgleichung mit den benachbarten Wiesen. Die Ufer dieser Seen sind gewöhnlich ganz trocken. (Siehe Phot. № 5 und 6). Der Sand, welcher alljährlich durch die austretenden Gewässer angehäuft wird, erlaubt den Sumpfflanzen sich nicht entwickeln; Rohr fehlt auf ihren Ufern vollständig. Wenn diese Seen auf Wiesen auftreten werden die Pflanzen der Trockengebiete dem Wasser genähert, welches nur schwach von Schilf bedeckt wird. Falls aber die Seen in den „Griwa“ auftreten, kommen die Gebüsche unmittelbar an das Ufer. Der Mangel an Rohr ruft natürlich den Mangel einer ganzen Reihe von Vögelformen vor, deren Existenz mit diesem Medium verbunden ist. Diese Seen existiren nur zeitweise, wenn das Wasser zu ihrer normalen Flächenhöhe sinkt. Während Hochflut kommen sie mit dem Fluss in Verbindung entweder durch zahlreiche, sich augenblicklich in niedrigeren Stellen bildender Kanäle, oder sie kommen unmittelbar in die ausgetretenen Gewässern zu liegen, unter deren Oberfläche ihre Ufer verschwinden.

Das linke und rechte Ufer des Flusses sind völlig verschieden. Das linke, das s. g. Wiesenufer ist, wie es der Name zeigt, flach, grösstenteils mit Wiesen bedeckt. Diese Wiesen greifen in manchen Gegenden ziemlich weit ins Land hinein und mit Hainen und Griwa bedeckt, tragen sie denselben Charakter wie die Inseln. Mit alten Armen des Flusses, welcher hier einst Inseln bildete,

http://rcin.org.pl

durchkreutzt werden sie alljährlich mit Wasser bedeckt. Solche Ufer werden hier „Zajmistsche“ genannt. Es finden sich diese „Zajmistsche“ auch auf dem rechten Ufer des Flusses; aber wie sie auf dem Wiesenufer unmittelbar in Steppen übergehen, so stossen sie auf der gegenüberliegenden Seite auf das hohe und schroffe Ufer. Das rechte Ufer, welches stellenweise den Charakter von einem „Zajmistsche“ trägt, wie z. B. beim Dorfe Tscherdym bei der Mündung des Flusses Tiereschowka, fällt meistens gegen den Fluss zu in schroffen Kreidewänden, oder, wie bei Saratow in Oberjura. (Siehe Phot. № 9). Diese Ufer sind immerfort dem Wirken der Erosionskräfte und des Windes ausgesetzt und haben eine sehr arme Fauna. Sie sind mit tiefen Schluchten (Siehe Phot. № 10) durchschnitten, welche entweder nackte hier und da meistens bei der Mündung mit gruppierten Sträuchen bedeckte Wände haben—oder, wie es bei den älteren von ihnen vorkommt, sind diese Abstürze mit Laubwäldern bedeckt. Ufern welche gegen Osten zu mit schroffen Wänden zur Wolga hinabfallen, gehen gegen Westen zu in ein hügeliges Land über, welches von den oben erwähnten Schluchten (aus dem tatarischen „Bujeraki“ genannt) durchschnitten sind, die hier und da in kleinere oder grössere Laubwaldinseln übergehen. Diese Inseln alterieren mit Steppen und stellen ein typisches Land vor — die Zone der Waldinseln. Die erwähnten „Steppen“ haben jedoch hier nicht einen reinen Steppen-Charakter; es sind das eher weite Acker-Felder welche nur stellenweise ihren alten Charakter behalten haben.

Im allgemeinen ist die Zahl der Wälder im Gouvernement von Saratow ziemlich gross. Nach Hermann (76) im Kreise von Saratow giebt es 153000 Desiatinen von Wälder auf 7018 Quadratwersten, im Kreise Atkarsk 95000 Desiatinen auf 11000 Quadratwersten, im Kreise Balaschow 68000 Desiatinen auf 10441 Quadratwersten, im Kreise Kamyschyn 75000 auf 10912 Quadratwersten, im Kreise Carycyn 25000 Desiatinen auf 6795 Quadratwersten. Wie man daraus ersehen kann, je weiter nach Westen und Süden von Saratow, desto kleiner ist die Fläche der Wälder. Zum Vergleich gebe ich die nördlicheren Kreisen, wie Kuznieck, welcher auf 4628 Quadratwersten 183000 Desiatinen Wald besitzt, oder der Kreis Chwalynsk, wo auf 5526 Quadratwersten 136000 Desiatinen Wald vorkommen. Nach Hermann lässt sich die Grenzlinie, die das Gouvernement ins zwei teilt—die nördliche

http://rcin.org.pl

waldige und südliche mit kleinerer Zahl von Wäldern, — direkt von Balaschow nach Saratow ziehen. Das Verhältniss der Winterfauna zur Sommerfauna in der Umgegend von Saratow ist bemerkenswert. Schon die geographische Lage des Landes lässt vermuten, dass der rohe kontinentale Winter hier einen scharfen Einfluss ausüben muss. Die Temperatur-Differenz zwischen Juli und Januar steigt nach Herman bis 33° für das Gouvernement von Saratow. Der Unterschied für Saratow und seine nächste Umgebung muss aber unbedingt grösser sein, was auch sehr deutlich in den periodichen Erscheinungen des Vögellebens zum vorschein kommt. Der rohe Winter kommt hier für die Vogel-Fauna viel mehr in Betracht, als in den mehr westlich gelegenen Gegenden. Die Umgebung von Saratow ist einerseits den rohen Steppenwinden ausgestellt, anderseits zwingt der Wald-Mangel die Vögel in niedrigeren westlicher gelegenen Gegenden ihre Zuflucht zu suchen, wo auch kleinere Wälder ihr Leben sichern können.

Die daraus erfolgende Armut der Avifauna tritt besonders deutlich im Flussthal hervor. Man kann buchstäblich ganze Tage in diesen verfrorenen und mit Schnee bedeckten Ebenen, wo nur die leblosen „Griwa" vorkommen, verbringen ohne mehr als 6—7 Vögelarten zu treffen und dazu nur solche, wie *Corvus corax*, *Pica caudata*, *Picus major*, manchmal *Certhia familiaris* und *Parus major*.

An Anfang der Wärme-Saison ändert sich das Bild des Vögellebens und zwar so rapid, wie nur hier die Jahreszeiten aufeinander folgen. Schon vor der Eisschmälze, erscheint eine ganze Reihe von Vögelarten, meistens solcher, die in Winter das Thal der Wolga meiden: es ziehen also *Cyanistes caeruleus*, sehr zahlreich *Certhia familiaris*, *Pyrrhula vulgaris* der Gattung *Linaria* und eine ganze Reihe anderer.

Der 1 Mai (neuen Stils) ist die von Rykatschew (citiert bei Dickson) angeführte Mittelzeit in welcher in der Gegend von Saratow das Eis bricht. Das Wasser fängt plötzlich und stark anzunehmen, es überschwemmt anfangs die niedriger gelegenen Orte, bedeckt die Sandflächen, bedeckt die Wiesen, jeden Tag zunehmend (der Wassersteig beträgt manchmal während eines Tages 1 Arschin höhe) übershwemmt die Gebüsche und Weidendickichte, bis es endlich, nachdem zu den „Griwa" gelangt, die maximale Flächenhöhe erreicht, welche bei Saratow

http://rcin.org.pl

nach Dickson bis 7 Sazen über das normale Niveau steigt Dies findet gewöhnlich Mitte Juni statt. Nachdem es die Maximalflächenhöhe erreicht hat, bleibt das Wasser eine Zeit lang auf einer Höhe zu stehen. Zu dieser Zeit ist alles unter Wasser; das ganze Flussthal der Wolga stellt eine enorme Wasserfläche dar, aus welcher nur hier und da die höher gelegenen Erdinseln hervorragen. Hochwiesen haben die Ansicht wie auf Photographie 7, das heisst es ragen aus dem Wasser nur einzelne höhere Bäume und Strauchengruppen hervor.

Die „Griwa" sind fast völlig überschwemmt (siehe Phot. № 8) mit Ausnahme der höchsten die nur selten, in Jahren der grössten Überschwemmungen, wie 1914 oder 1915 unter dem Wasser verschwinden. Nach ein paar Tagen fängt das Wasser abzunehmen, bis es Ende September, oder in der ersten Hälfte Octobers wieder zur normalen Flächenhöhe zurückkommt. Es ist ganz verständlich, dass eine solche Höhe des Wassers im Flussthal auf das Nisten solcher Vögel, welche entweder unmittelbar auf der Erde, oder auf niedrigen Sträuchen nisten einen schädlichen Einfluss ausübt. Sie werden von den Inseln entweder ganz verdrängt, oder finden Zuflucht nur in den wenigen Orten welche vor dieser Frühlingsüberschwemmung sich bewahrten. Man kann also vermuten, dass die kleine Zahl der hier auf den Inseln nistenden Arten diesen jährlichen Überschwemmungen zuschreiben ist. Die kleine Manigfaltigkeit der Arten ist hier durch die grosse Zahl der Exemplare die hier brüten einigermassen ausgegleicht. Das sind natürlich solche Formen, welche auf Bäumen oder höheren Sträuchen nisten; teilweise solche, die das Brüten in solcher Zeit beginnen, wenn das Wasser schon abzufliesen beginnt. Viele Neste auf der Erde brütender Formen, welche ihre Eier noch vor der Maximalflächenhöhe des Wasser legen, werden vernichtet: so z. B. habe ich in „Griwa", welche ein paar Tage später völlig mit Wasser bedeckt war, Neste von *Anas boscas* gefunden—das kommt vorwiegend in solchen Jahren vor, wenn das Wasser ausserordentlich hoch emporsteigt. Die Fauna der *Passeriformes* der Umgegend von Saratow wird durch 92 Formen vertreten. Von ihnen sind 31 solcher, die weniger oder mehr standhaft nur während der Wanderungen erscheinen. Es sind das: *Ligurinus chloris chloris*, *Spinus spinus*, *Linaria linaria linaria*, *Linaria linaria holboelli*, *Linaria hornemanni exilipes*, *Pyrrhula pyrrhula pyrrhula*,

http://rcin.org.pl

Fringilla montifringilla, Emberiza schoeniclus schoeniclus, Plectrophenax n. nivalis, Saxilauda yeltonensis, Eremophila a. alpestris, Anthus tr. trivialis, Anthus pratensis, Anthus cervinus, Certhia familiaris scandulaca, Sitta europaea subsp.?, Cyanistes cyanus cyanus, Aegithalus caudatus caudatus, Regulus regulus regulus, Lanius minor, Lanius excubitor excubitor, Lanius excubitor homeyeri, Ampelis garrulus garrulus, Phylloscopus collybita tristis, Phylloscopus sibilatrix sibilatrix, Pratincola rubetra rubetra, Erithacus r. rubecula, Tharrhaleus modularis modularis, Hylocichla musica, Merula merula merula, Anorthura troglodytes troglodytes.

Es streifen nur ausnahmweise und kommen nur sehr selten vor sechs Arten: *Nucifraga caryocatactes macrochynchos, Garrulus glandarius glandarius, Pinicola enucleator enucleator, Loxia curvirostra curvirostra, Emberiza schoeniclus pallidior, Periparus ater ater.* Formen die hierher noch zu zählen sind werden natürlich zahlreicher, das steht aber mit längerer oder kürzerer Observationszeit in engem Zusammenhang. Ich gebe hier natürlich nur diejenigen an, die ich während meines verhältnissmässig kurzen Auffenthalts in Saratow selber notieren konnte, oder auf Grund der in hiesigen Gegenden geschosenen Exemplaren, die sich entweder im Museum der „Gesellschaft der Naturforscher von Saratow“ oder in Privatsammlungen befinden.

Es nisten hier stets 51 Formen: *Corvus corax corax, Corvus cornix cornix, Trypanocorax frugilegus frugilegus, Coloeus monedula collaris, Pica pica pica, Sturnus vulgaris sophiae, Sturnus vulgaris jitkowi, Carduelis carduelis volgensis, Linaria cannabina cannabina, Carpodacus erythrina erythrina, Fringilla coelebs spiza, Passer domesticus domesticus, Passer montanus volgensis, Emberiza citrinella erythrogenys, Emberiza aureola, Emberiza hortulana, Emberiza schoeniclus canneti, Galerida cristata cristata, Alauda arvensis, Motacilla flava boema, Motacilla campestris campestris, Parus major major, Cyanistes caeruleus orientalis, Remiza pendulina caspia, Enneoctonus collurio subsp?, Phylloscopus collybita abietina, Phylloscopas trochilus trochilus, Sylvia nisoria nisoria, Sylvia communis volgensis, Sylvia borin pallida, Sylvia curruca affinis, Hippolais calligata, Acrocephalus palustris, Saxicola oenanthe oenanthe, Saxicola isabellina, Saxicola pleschanka pleschanka, Aëdon luscinia,*

http://rcin.org.pl

Hylocichla philomela philomela, *Turdus pilaris*, *Turdus viscivorus*, *Muscicapa striata striata*, *Hedymela collaris*, *Siphia parva parva*, *Chelidonaria urbica urbica*, *Clivicola riparia riparia*, *Hirundo rustica rustica*, *Pterocorys sibirica*, *Lullula arborea arborea*, *Sylvia atricapilla atricapilla*, *Acrocephalus schoenobaenus*, *Poecile atricapillus borealis*, wobei das Brüten der 5 letzteren Formen nicht endgültig festgestellt werden kann.

Wenn man auch annimt, was ganz gerechtfertig ist, dass ausser der erwähnten Formen hier auch solche zu nisten kommen, die ich während meines Aufenthalts nicht gefunden habe, so erhält man eine ganz geringe Anzahl von Formen. Zum Vergleich zitire ich die Angaben von Artobolewski (8) der in seiner Beschreibung der Vögel des süd-östlichen Telles des Gouvernement Penza 76 brütende Formen von Passeriformes feststellen konnte. Wenn wir die kleine Zahl der hier nistenden Vögel berücksichtigen, unter welchen einige der Fauna der Mittel-Asiatischen Provinz gehören, andere aber die nördliche Formen darstellen, die hier die südlichsten Stellungen ihres Brütens finden—so erhalten wir das charakteristische Bild für ein Übergangsgebiet. Solchen vorwiegenden Übergangscharakter trägt auch die Fauna der Umgegend von Saratow, aber darüber kommen wir erst später zu sprechen. Die Fauna des Flussbettes der Wolga unterscheidet sich wesentlich von der Fauna der weiteren Gebiete. Der Unterschied ist hauptsächlich durch das Medium an welche die Formen gebunden sind verursacht. Im Wolga-Thal kommen also Steppen-Formen nicht vor; in anderen Gebieten dagegen fehlen diejenigen Formen, welche in seiner Existenz an das Wasser und die Ufergebüsche gebunden sind. Ausserdem, wie ich erwähnte, kommen im Flussthal der Wolga Bodennistende Formen nicht. Das Auftreten solcher Formen kann von grösseren oder kleinerem Frühlingsüberschwemmung abhängen und Formen, die in einem Jahre aus dem Flussbette verdrängt wurden, kehren dort im nächsten Jahre bei niedrigerem Wasserstande zurück.

Es giebt natürlich eine ganze Reihe von gemeinsamen Formen, welche sogut im Wolga-Thal wie auch im Innern des Landes nisten — und solche stellen sogar die Mehrzahl dar. Ich möchte z. B. nur folgende Arten erwähnen wie *Corvus corax corax*, *Trypanocorax frugilegus frugilegus*, *Pica pica pica*, *Oriolus oriolus oriolus*, *Fringilla coelebs spiza*, *Passer montanus volgensis*, *Em-*

http://rcin.org.pl

beriza citrinella erythrogenys, *Motacilla alba intermedia*, *Enneoctonus collurio subsp.*, *Sylvia communis volgensis*, *Sylvia borin pallida*, *Aëdon luscinia.*

Im Wolga-Thal brüten folgende Formen überhaupt nicht: *Coloeus monedula collarus*, *Sturnus vulgaris sophiae*, *Carduelis carduelis volgensis*, *Linnaria cannabina cannabina*, *Passer domesticus domesticus*, *Pterocorys sibirica*, *Galerida cristata cristata*, *Lullula arborea arborea*, *Alauda arvensis*, *Poecile atricapillus borealis*, *Phylloscopus collybita abietina*, *Phylloscopus trochilus trochilus*, *Sylvia nisoria nisoria*, *Sylvia curruca affinis*, *Hippolais calligata*, *Saxicola oenanthe*, *Saxicola isabellina*, *Saxicola pleschanka pleschanka*, *Phoenicurus phoenicurus phoenicurus*, *Chelidonaria urbica urbica*, *Hirundo rustica rustica.* Nur wenige Passeriformes sind an das Wolga-Thal gebunden. Es sind das 2 Arten: *Remiza pendulina caspia* und *Acrocephalus turdoides.*

Menzbier (52) teilt das Paläarktische Gebiet in 6 Zonen: die Zone der Tundra, der Tajga, die Zone der inselartigen Wälder, die Zone der Küsten und Inseln und endlich die Zone der Wüsten. Er teilt diese Zonen in Provinzen, Provinzen in Bezirke.

Es interessieren uns vorwiegend folgende Bezirke, welche an die zoogeographischen Einheiten zu denen die Fauna des Gouv. Saratow gehört, sich anschliessen. Es sind das: *Ural-Bezirk*, *Wolga-Kama-Bezirk*, *Wolga-Dniepr-Bezirk*, *Ural-Barabinsk-* und *Kuban-Terek-Bezirke.*

Die südlichen Grenzen des *Ural-Bezirkes* erstrecken sich nach Menzbier bis 52° nördl. Breite, die nördlichen kommen bei 63° n. Br. zu liegen. Nach Westen überschreitet die Grenze nicht die Quellen der Petschora und Wytschegda, den Oberlauf und ein kleinen Teil des Mittellaufes der Kama.

Der *Wolga-Kama-Bezirk* wird von Menzbier folgendermassen geschrieben: „Er beginnt mit dem Uebergangsgebiete entlang der Wytschegda, wodurch es mit dem Bezirk Mezen verbunden wird. Südlich grenzt er an die Wolga und den Unterlauf der Kama an, wo er sich ziemlich scharf von *Wolga-Dniepr Bezirk* und *Baschkiren-Bezirk* absetzt.“ Diese zwei *Bezirke* liegen in der *Tajga-Zone.* Unter den folgenden die schon in der Zone der inselartiger Wälder liegen, kommen hier in Betracht das *Wolga-Dniepr-* und das *Baschkiren Bezirk.* Ueber die Grenzen des *Wolga-*

http://rcin.org.pl

Dniepr Bezirks schreibt Menzbir folgendes: „Er fängt an der Wolga an, wo er verhältnissmässig scharf von den *Baschkiren-* und *Ural-Barabinsk Bezirke* abgegrenzt ist; dann zieht er zur Oka und durch die Quellen des Don bis zur Mündung der Desna in den Dniepr. Auf rechtem Ufer der Oka grenzt der *Wolga-Dniepr Bezirk* mit dem *Azow-Don Bezirk;* im Süden legt er sich durch einen breiten Übergangsstreifen an den *Kuban-Terek-* und *Azow-Schwarzmeer Bezirke.*

Der *Baschkiren-Bezirk* fängt „im Westen, wo die Flüsse Tschubym und Ob zusammenfliessen an und übergeht, sich immer mehr verbreitend, auf den mittleren Irtysch (wo er westlich vom Irtysch weit in das Gebiet der Steppen hineingreift), den Ischym und Tobol. Nachdem er sich am Fusse der östlichen Uralseite, wo er sich ziemlich scharf vom *Ural-Bezirk* abgrenzt, ungefähr bis zum 58° nördl. Breite erhebt, umringt er mit einem schmalen Gürtel den *Ural-Bezirk* den Ärmen des Uralgebirges entlang, wo er nach Süden ungefähr bis zum mittleren in der Richtung Osten-Westen fliesenden Ural abfällt. Westlich vom Uralkamm nimmt der *Baschkiren-Bezirk* die ganze Strecke zwischen den Flüssen Bielaja, Kama, Wolga, Irgiz und Ural ein. Die charakteristischen Kreise aus dem *Baschkiren-Bezirk* sind zweifellos Schadrynsk, Tschelabinsk und Troitsk und die von Osten sich anschliessenden Ortschaften am mittleren Tobol, Ischym und Irtysch. Die Ecke westlich vom Uralkamm, besonders in seinem südlichen Teil, welcher an den *Ural-Barabinsk-Bezirke* angrenzt, stellt eher eine Übergangszone dar, wo die südlichen Formen sich gegen Norden verbreiten".

Der *Uralo-Barabinsk-Bezirk* „fängt ungefähr beim Tschulym an, indem er vom Norden das Vorgebirge des Altai umringt. Von hier aus zieht er als ein langer und schmaler Streifen gegen Westen zur Wolga. Die südliche Grenze dieses Bezirkes geht gerade von Nor-Saisan-See westlich gegen Sary-Su. Als eine Übergangszone verbindet sie sich mit dem Wüstengebiet. Von hier an hebt sie sich ein wenig gegen Norden, kehrt alsdann wieder nach Süd-Westen, biegt sich um das Gebirge Mugodzary um und, nachdem sie den Ural-Fluss in Unterlaufe überschritten hat, neigt sie zu der Wolga-Mündung. Im Norden kommt der *Ural-Barabinsk-Bezirk* durch ein Uebergangsgebiet mit dem *Baschkiren-Bezirk* in Verbindung; der *Ural-Barabinsk-Bezirk* dringt dort in den

http://rcin.org.pl

Baschkiren-Bezirk hinein. Im Westen grenzt der *Ural-Barabinsk Bezirk* mit dem *Wolga-Dniepr-Bezirk* der Wolga entlang bis zum Zarizyn und mit dem *Kuban-Terek-Bezirk* dem Jergeni entlang. Hier aber, am rechten Ufer der Wolga, zwischen der Wolga und dem Jergeni bildet er eine weite Übergangsfläche zwischen dem *Ural-Barabinsk* und *Aral-Kaspischem-Bezirke*, an welche sich von Süden auf einer kleinen Strecke auch der *Kuban-Terek-Bezirk* anschliesst". Dieser letzte Bezirk hat die Form eines Dreiecks, dessen Basis an die Nordseite des Kaukasus stützt, und dessen Spitze bis Zarizyn reicht.

Viel eingehender untersuchte Bostanzoglo (2) die Fauna des Landes zwischen der Wolga und dem Ural. Die Bezirke Menzbier's teilt er weiter in Distrikte. Das von Suschkin gebildete *Ilezk-Distrikt* wird von Bostanzoglo nach gründlicher Untersuchung der südlichen Grenze mit den Namen *Syrtowoj* belegt. Diese Grenze, wie es aus der Karte von Bostanzoglo folgt, fängt südlich von Wolsk an, zieht in östlicher Richtung etwas südlicher vom Fluss Irgiz und Kamelik, überschreitet im Mittellauf den Fluss Derkul, dann den Ural bei Uralsk, geht weiter etwas südlicher der Flüsse Ural und Ilek, umringt das Flussthal dieses letzten, überschreitet im mittelen Lauf den Or und gelangt, Orsk umbiegend, bis zum *Kustanajsk-Distrikt*. Den *Ural-Barabinsk-Bezirk* teilt Bostanzoglo in drei Distrikte ein: den *Kustanajsk-*, *Steppen-* und *Wüsten-Distrikt*. Der erste ist von Saratow durch den *Syrtowoj* getrennt, und kommt hier deswegen nicht in Betracht; die zwei folgenden erreichen im Westen die Wolga und ihre Grenze im Wolga-Tal befindet sich bei Kamyschin; am Ural grenzen sie südlich von Kalmykow. Wie man daraus ersieht, fand die Geographie der Fauna der Gebiete östlich von Wolga schon einige Syntetiker, während sich mit dem westlichen Gebiete bis jetzt nur Menzbier beschäftigt hat; und selbst Menzbier hat den *Wolga-Dniepr-Bezirk* weniger gründlich als die andern charakterisiert, besonders was die Verhältnisse zwischen diesem Bezirke und dem südlich von ihm gelegenen anbelangt. Die Fauna des *Wolga-Dniepr-Bezirkes*, wie man das schon bei oberflächiger Übersicht bemerkt, besteht aus mehreren, ganz deutlich von einander unterscheidbaren Faunen. Besonders deutlich lassen sich diese Unterschiede im östlichen Teil dieses Bezirkes ersehen, wo dieser Bezirk nach den Menzbier'schen Grenzen die grösste Meridian-Ausdehnung erreicht.

http://rcin.org.pl

Der Vergleich der Fauna seines nördlichen Teiles, nähmlich der Gebiete des Gouv. Symbirsk, der nördlichen Teile des gouv. Saratow, des Gouv. Penza[1]) und der nördlichen Teilen des Gouv. Tambow, Woronez mit den südlichen Teilen des Gouv. Saratow, giebt uns einen völlig ausreichenden Grund zur Einteilung dieses Bezirks in zwei Distrikte.

Ich schlage vor den nördlichen Distrikt, als *Symbirsk-Tambow*, den südlichen, als *Wolga-Don* zu bezeichnen. Diese beiden Distrikte überlasse ich einstweilen im *Wolga-Dniepr-Bezirk*, den man aber vermutlich in zwei ebenbürtige Bezirke wird teilen müssen: den östlichen mit einem scharf ausgeprägten Charakter der Mittel-Asiatischen Subregion und den westlichen typisch Sibirsch-Europeischen. Diese Frage überschreitet aber die Ramen dieser Arbeit.

Im Gegensatz zum *Wolga-Don-Distrikt* wird der *Symbirsk-Tambow-Distrikt* durch folgende Formen charakterisiert: *Garrulus glandarius, Coccothraustes coccothraustes, Ligurinus chloris, Chrysomitris spinus, Emberiza schoeniclus schoeniclus, Lullula arborea, Anthus trivialis, Motacilla alba alba, Certhia familiaris, Sitta europaea, Periparus ater, Lophophanes cristatus, Aegithalus caudatus, Lanius excubitor, Phylloscopus sibilatrix, Sylvia borin borin, Phylloscopus trochilus, Phylloscopus collybita, Sylvia borin borin, Sylvia curruca curruca, Sylvia atricapilla, Pratincola rubetra, Erithacus rubecula, Hedymela atricapilla, Totanus stagnatilis, Terekia cinerea, Tetrao urogallus, Tetrastes bonasia, Mareca penelope, Picus martius, Dendrocopus leuconotus, Gecinus viridis.* Einige dieser Arten, wie z. B. *Phylloscopus trochilus* oder *Phylloscopus collybita* erstrecken sich weiter nach Süden als die übrigen und beim gemeinsamen Auftreten mit *Saxicola pleschanka, Saxicola isabellina* und *Glareola melanoptera* charakterisieren die Übergangszone, die zwischen diesen beiden Distrikten gelegen ist.

Für *Wolga-Don-Distrikt* haben wir wenigere charakteristische Formen. Die typischsten sind: *Emberiza schoeniclus*

[1]) Einen Teil des Gouv. Penza, welchen Menzbier dem *Wolga-Oka-Bezirk* zurechnet müssen wir natürlich ausschliessen, denn darüber schreibt Menzbier selbst: „Dieser Bezirk bildet zwischen Murom und Jałatma eine waldige Landstrecke, die sich dann gabelartig spaltet. Der eine Teil dieser Strecke endigt an dem Flusse Tescha, der andere am mittleren Lauf der Mokscha".

http://rcin.org.pl

canneti, *Pterocorys sibirica*, *Remiza pendulina caspia*, *Panurus biarmicus* (er greift hier eigentlich von Süden ein) *Anthus campestris*, *Saxicola isabellina*, *Saxicola pleschanka*, *Glareola melanoptera*, *Phalacrocorax carbo*.

Die Übergangszone, die diese zwei Faunen von einander trennt, beginnt in Flussthal der Wolga bei der Stadt Saratow und liegt im Gouv. Saratow zwischen 51°—52° Nördl. Breite. Was die eigenartige Fauna der *Symbirsk-Tambow-Distrikte* betrifft, so fällt jetzt ihr Wohngebiet mit dem Wohngebiete der inseligen Überreste der Fichte zusammen, so ungefähr, wie es auf der Karte von Keppen (81) bezeichnet ist.

Die sehr typische Fauna dieses Distriktes tritt unter andern im süd-ostlichen Teil des Gouv. Penza hervor. Was den Bestand der Fauna des nordöstlichen Teiles des Gouv. Saratow und des süd-östlichen Teiles des Gouv. Symbirsk und ihren Zusammenhang mit den Grenzgebieten anbelangt, bleiben ihre Verhältnisse für mich unklar. In diesem stepischen Gebiet kommen weit gegen Norden zu solche Formen, wie *Saxicola pleschanka* vor, die noch bei Chwalynsk vorkommt. Es scheint möglich zu sein, dass man auch dieses Gebiet zu der Übergangszone, welche zwischen den *Symbirsk-Tambow-* und *Wolga-Don-Distrikte* gelegen ist, zurechnen wird. Jedenfalls ist der Übergangscharakter hier viel schwächer ausgeprägt, als z. B. in der Umgegend von Saratow, oder in anderen, westlich von dieser Stadt gelegenen Ortschaften in gleicher geographischen Breite. Gegen Norden zu grenzt *Symbirsk-Tambow-Distrikt* mit dem *Wolga-Kama-Distrikt*, im Westen im Tal der Wolga mit dem *Ilezk-* oder *Syrtowoj-Distrikt*, wie ihn Bostanzoglo genannt hat. Der *Wolga-Don-Distrikt* grenzt gegen Osten mit dem *Steppen-Distrikt* des *Uralo-Barabinsk-Bezirk's*. Die Grenze geht der Wolga entlang, und überschreitet sogar das östliche Ufer dieses Flusses.

Der *Wolga-Don-Distrikt* im Vergleich zum *Steppen-Distrikt* zeichnet sich vor allen Dingen durch Dürftigkeit der Formen aus. Im letzten Distrikt nisten also folgende Formen: *Limicola platyrhyncha*, *Limonites minuta*, *Caliaris arenaria*, *Arenaria interpres*, *Limosa limosa*, *Phalaropus hyperboreus*, *Recurvirostra avocetta*, *Chaetusia gregaria*, *Ochthodromus asiaticus*, *Eudromias morinellus*, *Anthropoides virgo*, *Houbara macqueeni*, *Syrrhaptes paradoxus*, *Platalea leucorodia*, *Melanocorypha yelto-*

http://rcin.org.pl

nensis, *Emberiza buchanani*, *Lanius eleagni*, *Petronia petronia* u. s. w.

Von den im *Wolga-Don-Distrikte* brütenden Formen kommen folgende Formen im *Steppen-Distrikt* gar nicht vor: *Columba palumbus*, *Columba oenas*, *Accipiter nisus*, *Astur palumbarius*, *Athene noctua*, *Scops scops*, *Oriolus galbula*. Bostanzoglo gliedert diese Formen der Fauna des *Steppen-Distrikt* nur deswegen ein, weil sie im Flussthal der Wolga nisten; gleichzeitig aber kommt nach ihn das Flussthal der Wolga in diesem Distrikte zu liegen, was meiner Meinung nach irrtümlich zu sein scheint. Wenn wir den Register (Seiten 344—373) von Bostanzoglo (2) durchschauen, so ersehen wir daraus, dass eine Reihe von Formen seines *Steppen-Distriktes* nur von Einwohnern des Wolga-Tales vertreten wird, dagegen fehlen im Wolga-Tal viele charakteristischen Formen dieses Distriktes. Anderseits, wenn wir die Fauna des Wolga-Tales mit der Landes-Fauna ihres rechten Ufers vergleichen, so ersehen wir, dass alle diejenigen Formen, die im Tal nisten, auch auf dem Lande des rechten Ufers zu brüten kommen. Es scheint mir daher die Vereinigung des Wolga-Tales mit dem *Steppen-Distrikt* ganz unmöglich, daher halte ich seine Vereinigung mit dem *Wolga-Don-Distrikt* für berechtigt. Die Grenze zwischen diesen beiden Distrikten geht in einiger Entfernung vom linken Flussufer. Gegen Süden grenzt dieser Distrikt mit dem Menzbier'schen *Kuban-Terek-*, *Aral-Kaspischen-* und *Azow-Schwarzmeer-Bezirken*.

Systematischer Register der Passeriformes der Umgegend von Saratow.

S bedeutet — Standvogel.
n „ „ — Brutvogel.
t „ „ — Durchzugsvogel.
h „ „ — Wintergast.
e „ „ — Irrgast.
C „ „ — gewöhnlich.
CC „ „ — häufig.
CCC „ „ — gemein.
R „ „ — selten.
RR „ „ — recht selten.
RRR „ „ — ausserordentlich selten.
Sp „ „ — sporadisch.
a „ „ — dass die betreffenden Vögel hier nur Nahrung suchen

http://rcin.org.pl

	Die Wälder des linken oder des rechten Ufer der Wolga	Steppen und Felder	Flusstal der Wolga	Bemerkungen
Corvus corax corax Linn.	Rs	a	Rs	
Corvus cornix cornix L.	CCCs	a	CCCs	
Trypanocorax frugileus frugileus (Linn.) [1]	CCCn	a	CCCn	[1]) Brütet in Kolonien; einzelne Ex. überwintern in der Stadt.
Coloeus monedula collaris (Drumm) [2]	a	a	a	
Pica pica pica. (Linn.)	CCCs	a	CCCs	[2]) Brütet zahlreich in der Stadt, wo er auch überwintert.
Nucifraga caryocatactes macrorhynchos Brehm [3]				[3]) Zeigt sich zufällig.
Gurrulus g. glandarius (Linn.) [3]				
Sturnus vulgaris sopiae Bianchi [4]	CCCn	a	a	
Sturnus vulgaris jitkowi Buturl. [4]				[4]) Siehe syst. Bemerk.
Oriolus oriolus oriolus (Linn.)	CCCn	a	CCCn	
Coccothraustes coccothraustes coccothraustes (Linn.) [5]				[5]) Zeigt sich zufällig.
Ligurinus chloris chloris (Linn.)	tC	a	tR	
Carduelis c. volgensis Buturl.	tCC; RRn; hC	a	tC	
Spinus spinus (Linn.) [6]				
Linaria cannabina cannabina (Linn.)	CCCn	a	Ct	[6]) Ich habe nur einmal im Winter eine Schaar von ihnen getroffen.

http://rcin.org.pl

	Die Wälder des linken oder des rechten Ufer der Wolga	Steppen und Felder	Flusstal der Wolga	Bemerkungen
Linaria linaria linaria (Linn.)	CCCh	a	Ch	
Linaria linaria holboelli Brehm.	Rh	a	Rh	
Linaria hornemanni exilipes (Coues)	Rh	a	Rh	
Pyrrhula pyrrhula pyrrhula (Linn.)	CCh	a	CCh	
Carpodacus erythrina erythrina (Pall).	Rn	a	Rn	
Pinicola enucleator enucleator (Linn.) [7].				[7]) Er zeigte sich in grosser Menge mi Herbst 1913.
Loxia curvirostra curvirostra Linn. [8])				[8]) Zeigt sich zufällig.
Fringilla coelebs spiza (Pall.) [9])	CCn	a	Cn	[9]) Siehe syst. Bemerk.
Fringilla montifringilla Linn.	tC	a	tC	
Passer domesticus domesticus (Linn.)	CCCs	a		
Passer montanus volgensis Ogn.	CCCs	a	cccn	
Emberiza citrinella erythrogenys Brehm.	Cs; CCCt; CCh	a	Rn; Rt	
Emberiza aureola Pall.			CCCn	
Emberiza hortulana Linn.	CCn	a	Cn	

http://rcin.org.pl

	Die Wälder des linken oder des rechten Ufer des Wolga	Steppen und Felder	Flusstal der Wolga	Bemerkungen
Emberiza schoeniclus canneti (Brehm) [10]			CCCn	
Emberiza schoeniclus pallidior Hart [10]				
Emberiza schoeniclus schoeniclus (Linn.) [10]			CCt	[10]) Siehe syst. Bemerk.
Plectrophenax nivalis nivalis (Linn.)		h		
Saxilauda yeltonensis (Forst.)		h		
Pterocorys sibirica (Gm) [11]				[11]) Allem Anschein nach brütet er hier; selbst habe ich ihn nicht getroffen.
Galerida cristata cristata (Linn.)		Cn		
Lullula arborea arborea (Linn.) [12]				[12]) Durchzugsvogel, soll hier brüten, was ich aber nicht festgestellt habe.
Alauda arvensis arvensis Linn.		CCCn		
Eremophila alpestris alpestris (Linn.)		CCt; Ch		
Anthus trivialis trivialis (Linn.)	CCt	a	CCt	
Anthus cervinus (Pall).	Ct	a	Ct	
Motacilla flava beema Sykes [13]				[13]) Siehe Syst. Bemerk.
Motacilla flava campestris Pall. [14]	CCCn		CCCn	[14]) Siehe Syst. Bemerk.
Motacilla alba intermedia Doman	CCCn	CCCn	CCCn	

http://rcin.org.pl

	Die Wälder des linken oder des rechten Ufer der Wolga	Steppen und Felder	Flusstal der Wolga	Bemerkungen
Certhia familiaris scandulaca Pall.	CCt; Rh		CCt; Rh	
Sitta europaea subsp.	RRt		RRt	
Parus major major Linn. [15])	Cn; CCCt; ch		RRn; CCCt; Rh	[15]) Siehe syst. Bemerk.
Cyanistes caeruleus orientalis Sarudn. et Loud.	RRn;CCCt; RRh		RRn; CCCt.	
Cyanistes cyanus cyanus (Pall) [16])				[16]) Ich habe ihn nur einmal am 19. X. 1914 auf Dubiazyj-Insel gesehen.
Periparus ater ater (Linn.) [17])				
Poecile atricapillus borealis (Selys).	Rh; RRRn			[17]) Zeigt sich zufällig.
Aegithalus caudatus caudatus (Linn.)	CCt		CCt	
Remiza pendulina caspia (Poelzam).			CCn	
Regulus regulus regulus (Linn.)	CCt		CCt	
Lanius minor Gm. [18])				[18]) Ich habe nur einmal ein Pärchen dieser Vögel in der Umgegend von Saratow am 12. V. bemerkt.
Lanius excubitor excubitor Linn.	Rt	a	Rt	
Lanius excubitor homeyeri Cab.	Rt	a	Rt	
Enneoctonus collurio subsp. [19])	CCn		CCn	[19]) Siehe syst. Bemerk.
Ampelis garrulus garrulus (Linn.)[20])				[20]) Zeigt sich nicht jeden Winter.

http://rcin.org.pl

	Die Wälder des linken oder des rechten Ufer der Wolga	Steppen und Felder	Flusstal der Wolga	Bemerkungen
Phylloscopus collybita abietina (Nills).	RRRn; CCCt		CCCt	
Phylloscopus collybita tristis Blyth.	CCt		CBt	
Phylloscopus trochilus trohilus (Linn).	RRRn; CCCt		CCCt	
Phylloscopus sibilatrix sibilatrix (Bechst.)[21]				[21]) Nur einmal eine Schaar am 2. IX. 1914 gesehen.
Sylvia nisoria nisoria (Bechst.)	RRn			
Sylvia communis volgensis Doman.	CCn		CCn.	
Sylvia borin pallida Johansen[22]	CCCn		CCCn	[22]) Siehe syst. Bemerk.
Sylvia curruca affinis Blyth.	Cn			
Sylvia atricapilla atricapilla (Linn).	RRt			
Hippolais caligata (Licht).	Rn			
Acrocephalus schoenobaenus (Linn.)			RRn	
Acrocephalus palustris (Bechst.)			CCCn	
Saxicola oenanthe oenanthe (Linn.)		Cn		
Saxicola isabellina Cretschm.		CCn		
Saxicola pleschanka pleschanka (Lepech).		Rn		

http://rcin.org.pl

	Die Wälder des linken oder des rechten Ufer der Wolga	Steppen und Felder	Flusstal der Wolga	Bemerkungen
Pratincola rubetra rubetra (Linn.) [24]				[24]) Siehe syst. Bemerk.
Erithacus rubecula rubecula (Linn.)	Ct		Ct	
Aëdon luscinia (Linn.)	CCn		CCn	
Phoenicurus phoenicurus phoenicurus (Linn.)	Cn; CCCt		CCCt	
Tharraleus modularis modularis (Linn.)	Ct		Ct	
Hylocichla musica (Linn.)	CCt		CCt	
Hylocichla philomela philomela (Brehm).	Rn; CCCt		RRn; CCCt	
Turdus pilaris Linn.	Cn; CCCt		Cn; CCCt	
Turdus viscivorus viscivorus Linn.	Rn; CCCt		CCCt	
Merula merula merula (Linn.)	Ct		Ct	
Anorthura troglodytes troglodytes (Linn.)	RRh		RRh	
Muscicapa striata striata (Pall).	CCCn; CCCt		CCCn; CCCt	
Hedymela collaris (Bechst).	Rn		Rn.	
Siphia parva parva (Bechst).	Cn		Cn	
Chelidonaria urbica urbica (Linn.)[25]				[25]) Gemein.
Clivicola riparia riparia (Linn.)[25]				
Hirundo rustica rustica Linn. [25]				

http://rcin.org.pl

Systematische Bemerkungen.

Sturnus vulgaris sophiae Bianchi.

Nachdem ich letztens ungefähr 100 Staaren aus dem Museum des Grafen Branicki und des Zoologischen Museums der Warschauer Universität besichtigt habe, bin ich der Meinung, dass es völlig unmöglich ist jetzt die Vögel zu bestimmen mit der Berücksichtigung der neu beschriebenen Formen. Von den drei Schlüsseln, nach welchen man jetzt die Staaren bestimmt, berücksichtigt der Schlüssel von Sharpe (21) viele später beschriebenen Formen nicht, Hartert (22) hat seine Bestimmungstabelle annuliert und selbst Buturlin in einem Brief an mich vom 21. VII. 15 sagt über seine Monographie, dass sie schon jetzt „ziemlich veraltet ist". Es ist daher klar, dass ohne der gründlichen Revision der Staaren, die Bestimmung dieser Vögel sehr erschwert und oft unmöglich sein muss. Von den drei von mir aus der Umgegend von Saratow gebrachten Vögeln sind zwei (namentlich №№ 66 und 258[1]) typische *Sturnus vulgaris sophiae* und ein (№ 262) *Sturnus vulgaris jitkovi*. Ich muss jedoch hervorheben, dass ich diese Determinierung als nicht alzu sicher zu sein glaube.

Emberiza schoeniclus canneti (Brehm).

Die von mir gesammelten Exemplare der Rohrammern lassen sich gut in drei Gruppen teilen, nach der Färbung des Körpers und nach der Form des Schnabels. Die meisten Vögeln gehören zu der dunkelsten Form mit verhältnissmässig langem Schnabel, welche ich als *E. sch. canneti* ansehe.

Die Dimensionen dieser Vögel sind folgende:

	Flügel	*Schwanz*	*Lauf*	*Culmen*	*Schnabel v. Nasenloch*	*Schnabel v. Schnabelwinkel*	*Die Höhe des Schnabels*	*Die Breite des Schnabels*
Nr. 70 ♂.	83.0	75.0	21.0	10.3	7.5	11.8	5.8	5.0
Nr. 45 ♂.	80.0	69.0	19.9	10.5	8.0	11.4	5.8	5.8
Nr. 69 ♂.	82.0	71.5	21.5	11.0	8.0	11.2	5.8	5.0
Nr. 71 ♂.	82.0	74.3	21.0	11.0	8.0	12.0	5.8	5.6
Nr. 47 ♂.	80.0	72.0	21.5	11.0	7.9	11.8	5.8	5.1

[1]) S. den polnischen Text.

http://rcin.org.pl

Erwähnungswert sind ♂♂ № 279 und № 14, die ich in keinem Fall zu den *E. sch. canneti* zählen kann. Diese Vögel (№ 279 Flügel 81.0; Schwanz 74.0; Lauf 20.0; Culmen 10.8; Schnabel vom Nasenloch 7.0; Schnabel vom Schnabelwinkel 11.0; die Höhe der Schnäbel 6.0; die Breite der Schnäbel 5.6. № 14 Flügel 81.0; Schwanz 71.0; Culmen 10.5; Schnabel vom Nasenloch 7.3; Schnabel vom Schnabelwinkel 10.5; die Höhe des Schnabels 6.0; die Breite des Schnabels 5.1; Lauf 20.0) unterscheiden sich von den *E. sch. canneti* durch die Form des Schnabels. Diese Form kommt zwischen *Emb. sch. canneti* und *Emb. sch. tschussi* Reiser & Almàsy zu liegen. Der Schnabel namentlich ist höher und kürzer als bei *E. canneti* und nähert sich der Form des Schnabels der *E. tschussi*. Der Rückenbogen, der Oberkiefer ist hier mehr als bei *canneti* gewölbt und ist im Profil der *tschussi* ähnlich. Die Schneideränder der Oberkiefer sind nicht so gebogen wie bei *canneti* und nähern sich der Linie nach der *tschusii*. Die Befiederung des Rückens bei № 14 (ein Männchen in voller Frühlingsbefiederung) ist heller als die Befiederung von *E. canneti;* wie es aber von den Beschreibungen von Hartert und Suschkin (37), die *E. tschusii* mit *E. p. pyrhuloides* vergleichen, folgt, erreicht diese Befiederung im weiten Grade nicht die Befiederung des *tschusii*. № 279—ein Männchen noch theilweise in Winterbefiederung (am Kopfe viel rostige Feder und der weisse Ring über dem Genick nicht sichtbar) ist noch viel heller, was meistens im breiterem und hellerem Rand der Rückenfedern hervortritt. Ich halte diese Exemplare als Bastarden von *E. sch. canneti* und *E. sch. tschusii*. Was meine Exemplare von typischen *E. canneti* betrifft, so entsprechen sie der Befiederung nach, völlig den Beschreibungen von Hartert und Suschkin; die Dimmensionen stimmen mit denen von Hartert ein. Die Höhe des Schnabels an der Basis, die bei den Exemplaren von Suschkin aus den Mittel-Kirgizen-Steppen bei den Männchen 6.5—6.7 *mm* beträgt, erreicht bei meinen kaum 5.8—6.0. Die Ursache der Nichtübereinstimmung wäre hier wahrscheinlich in der Mess-Methode zu suchen.

Emberiza schoeniclus pallidior Hart.

№ 151 Männchen in Herbstbefiederung. Dimmensionen: Flügel 80.5; Schwanz 74.5; Culmen 10.0; der Schnabel vom Nasen-

http://rcin.org.pl

loch 6.5; der Schnabel vom Schnabelwinkel 10.2; die Höhe des Schnabels 4.9; die Breite des Schnabels 4.16. Dieser Vogel, dessen Angehörigkeit an *E. pallidior* ich nicht als sicher betrachten kann, zeichnet sich mit breiten hell-rostbraunen Rändern der Armschwingen und mit hellem Oberteil des Körpers aus. Der Oberkörper, wenn auch hell, unterscheidet sich sehr von der Befiederung des *E. pyrrhuloides pyrrhuloides* Pall.; die Flecken in der Mitte der Federn sind etwas grösser und dunkeler, die Ränder anstatt sandfarbig (vergleicht mit dem Exemplar aus Ferghana coll. T. Barey ♂. 15. II. 1894 Margellan) sind rostbraun-sandfärbig. *Die ganze Unterseite, mit Ausnahme des Bauches, der rein weiss ist, ist mit rostbraunsandiger Farbe bedeckt, die heller als auf dem Rücken erscheint.* Dieser Vogel ist seiner Befiederung und Form des Schnabels nach dem Exemplar ähnlich, der sich im Museum-Branicki befindet (№ 18° Siberia).

Emberiza schoeniclus schoeniclus (Linn.).

Von dieser Form habe ich vier Exemplare; alle während des Frühlingszuges erbeutet. Dimmensionen wie folgt:

	Flügel	*Schwanz*	*Culmen*	*Schnabel v. Nasenloch*	*Schnabel v. Schnabenwinkel*	*Die Höhe des Schnabels*	*Die Breite des Schnabels*
* ♂.	77.0	65.0	10.0	6.7	10.1	5.0	4.5
* ♂.	82.0	72.1	10.5	7.0	11.0	5.0	4.3
Nr. 15 ♀.	77.0	68.9	10.0	5.5	10.9	5.0	5.0
Nr. 13 ♀.	72.0	64.5	8.1	6.5	10.1	5.2	5.1

Ueber geographische Verbreitung der Rohrammern im Südöstlichen Russland ist zur Zeit schwer etwas bestimmtes zu sagen; die älteren Autoren erwähnen hier nur eine einzige Art — *Emberiza schoeniclus*. Nur in zwei Arbeiten, nähmlich von Suschkin (37) und Bostanzoglo (2) finden wir nähere Data. Wie man aus Bostanzoglo's Worten schliessen kann, wird die Küste des Kaspischen Meeres von *Emberiza pyrrhuloides* Pall. bevölkert. Suschkin giebt für *E. tschusii* als Brutgebiet das ganze Süd-Russland an; diesem Autor nach gelangt diese Form der Wolga entlang gegen Norden bis Sarepta. *E. canneti* wurde von Suschkin im Oberlauf der Emba bei dem Kok-Dzyda gefunden. Was die Umgegend von Saratow betrifft, so halte ich die hier nistenden Rohrammern für *E. canneti*. Zwei Exemplare die ich oben

http://rcin.org.pl

erwähnte und welche Übergangsmerkmale zwischen *E. canneti* und *E.tschusii* äussern, bestätigen die Tatsache, dass das Brutgebiet von *E. tschusii* nicht weit südlich von Saratow sich befindet, jedenfalls aber viel nördlicher von Sarepta. *Emberiza schoeniclus* habe ich hier brütend nicht gefunden; alle in der Umgegend von Saratow getöteten Exemplare von *E. schoeniclus* müssen als Durchzugsvogel angesehen werden.

Motacilla flava beema Sykes.

In der Sammlung des Museum von Saratow befindet sich ein Exemplar dieser Form, der im Dorfe Koljeno, Kreis Atkars am 9. VI. 1904 von Herrn W. W. Fofonow getötet wurde. Ausserdem befinden sich in diesem Museum ein Paar Exemplare gelber Bachstelzen aus der Umgegend von Saratow, meistens in solcher Befiederung, die eine genauere Bestimmung nicht erlaubt.

Motacilla campestris campestris Pall.

Im Vergleich mit den Exemplaren vom Kaukasus und Transkaspien zeichnen sich die Wolga-Vögel mit einem längerem Schnabel aus.

Motacilla alba intermedia subsp. nov.

Meine Vögel wurden mit denen vom Königreich Polen (*Motacilla alba alba* Linn.) von Kaukasus, Transkaspien und Turkestan (*Motacilla alba dukhunensis* Sykes) vergleicht. *Motacilla alba intermedia* mihi unterscheidet sich von *M. alba alba* durch eine etwas andere Farbe des Rückens; man sieht nähmlich bei ihr keinen schwachen braunen Anflug, den die Vögel aus Königreich Polen aufweisen. Im Bezug auf die Rückenfarbe nähert sie sich der *M. alba dukhunensis*, obwohl sie im allgemeinen einen dunkleren Oberkörper besitzt. Die Ränder der Oberflügeldecken bei *intermedia* haben das Weiss viel mehr ausgedehnt, als bei *alba*, was leicht zu ersehen ist. Das Weiss der Armdecken, welche bei den Vögeln aus Königreich Polen wie geräuchert erscheint, ist bei den Wolga-Vögeln rein weiss und scharf von den dunkelen Farben abgegrenzt. In dieser Beziehung nähert sich die *intermedia* der *dukhunensis*, obwohl die weisse Farbe in den erwähnten Stellen

http://rcin.org.pl

schwächer ausgeprägt ist. Den Dimmensionen nach scheint sie auch zwischen diesen beiden Formen zu stehen.

Diese Bachstelze besetzt ein ziemlich weit nach Norden sich erstreckendes Gebiet; die von mir in der Gegend von Chwalynsk getöteten Exemplare müssen zu derselben Form gezählt werden. Ich meine, dass man die Exemplare von Orenburg, die Zarudnyj (13) beschreibt, auch zu den *Motacilla alba intermedia* zurechnen wird.

Parus major major Linn.

Wenn man die Exemplare aus dem Königreich Polen in der Frühlingsbefiederung mit den Vögeln von Saratow vergleicht, so wird die hellere Farbe des Rückens bei den letzten bemerkbar. Die inneren Ränder der Flügeldecken sind auch etwas heller; die weisse Farbe ist hier viel besser ausgeprägt als die gelbgrüne. Beim Vergleich derselben Vögel in der Herbstbefiederung ist bei den Vögeln von Saratow auch ein hellerer Rücken sichtbar. Die Ränder der Schwingen zeigen jedoch keinen Farbenunterschied. An allen meinen Vögeln aus der Umgegend von Saratow ist von oben, wie auch von unten ein deutlicher Fleck zu sehen, der sich am Ende der zweiten Steuerfeder befindet. Zum Vergleich der Grösse gebe ich hier die Dimensionen der Vögel von Saratow und vom Königreich Polen an.

Die Vögel aus der Umgegend von Saratow.

	Flügel	*Schwanz*	*Schnabel vom Nasenloch*	*Lauf*
Nr. 289 ♂.	77.5	71.0	9.2	20.5
Nr. 19 ♂.	77.0	70.9	8.4	19.0
Nr. 133 ♂.	81.0	76.3	9.0	19.9
Nr. 169 ♂.	77.5	66.5	8.5	21.3
Nr. 126 ♂.	76.5	71.0	8.9	19.2
Nr. 179 ♀.	75.0	71.2	8.9	19.5

http://rcin.org.pl

	Flügel	*Schwanz*	*Schnabel vom Nasenloch*	*Lauf*
♂. IV. 1887. Kruszyna coll. J. Sztolcman.	73.5	66.9	8.2	19.2
♂. 4. V. 1887. Natolin coll. J. Sztolcman.	75.0	67.9	8.9	19.9
♂. 6. IV. 1886. Lubcz coll. J. Godlewski.	75.0	66.8	8.9	19.9
♂. 29. X. 1894. Warszawa coll. A. Bykow.	77.0	67.0	8.8	19.9

Wie man aus dieser Tabelle ersieht, scheinen die Vögel von Saratow etwas grösser von denen aus Königreich Polen zu sein.

Enneoctonus collurio subsp?

Ich habe meine Exemplare mit denen aus dem Königreich Polen verglichen. Das Männchen unterscheidet sich von denen aus Königreich Polen durch eine viel hellere Oberseite des Körpers. Der Kopf, der Hals und der Oberhals sind gräulich-weiss; die Färbung des Rückens, die bei den Exemplaren aus Königreich Polen braun ist, ist bei meinem Exemplar viel heller, so dass man ihn eher rost-braun nennen könnte. Der Rüssel ist auch etwas heller. Beim Weibchen sind die Ohrdecken russbraun (sie ähneln also *Lanius collurio velizhanini* Buturl. (62)), während die Exemplare aus Königreich Polen braunliche Ohrdecken besitzen.

Dimmensionen: ♂, Flügel 93.5; Schwanz 80.0; die Höhe des Schnabels 7.6; ♀, Flügel 95.2, Schwanz 82.9; die Höhe des Schnabels 7.3.

Auf einige Unterschiede zwischen den europäischen und asiatischen Vögeln hat schon Bogdanow (61) aufmerksam gemacht; er schreibt nähmlich: „bei den asiatischen Exemplaren ist die graue Farbe des Kopfes viel heller als bei den europeischen, und auf der Stirn übergeht sie stark in's Weisse". In welchem Verhältniss meine Exemplare zu denen von Buturlin (62, 63) beschriebenen sind, kann ich nicht entscheiden. Nach der Buturlinschen Beschreibung ähneln sie dem *Lanius collurio loudoni* durch die Farbe des Kopfes. Es ist jedoch bemerkenswert, dass Butur-

http://rcin.org.pl

lin die Exemplare aus dem Gouvernement Symbirsk für typische *L. c. collurio* Linn. hält. Meiner Meinung nach, wenn alle Exemplare der Wolga eine, den meinen ähnliche Färbung besitzen, muss man sie von den *collurio* trennen.

Sylvia borin pallida Johansen.

Wenn man die Exemplare der Gartengrasmücken von Saratow mit den Vögeln aus Königreich Polen vergleicht, erhält man den Eindruck, als ob die Vögel der Umgegend von Saratow einen weisseren Bauch hätten. Tatsächlich ist er rein weiss mit kaum sichtbarem sandfarbigem Schimmer, während die Vögel aus Königreich Polen auf dem Bauche einen grauen Schimmer besitzen. Auf der Oberseite ist die Olivenfärbung bei den Vögeln aus dem Königreich Polen viel schwächer ausgeprägt, wodurch die Farbe des Rückens heller zu sein scheint. Dem gesagten folgend möchte ich die Vögel aus der Umgegend von Saratow der *Sylvia borin pallida* zurechnen, die von Johansen aus West-Sibirien beschrieben wurde.

Die Dimensionen meiner Vögel sind:

	Flügel	*Schwanz*	*Schnabel v. Nasenloch*	*Lauf*
Nr. 27 ♂.	79.3	—	7.0	20.4
Nr. 49 ♂.	80.0	60.0	7.2	20.5
Nr. 62 ♂.	80.0	60.1	7.7	20.1
Nr. 26 ♂.	85.5	60.5	7.8	20.1
Nr. 125 ♂.	77.0	58.5	6.9	20.9
Nr. 124 ♂.	75.0	56.5	—	19.3
Nr. 123 ♂.	80.0	62.0	7.1	21.2

Sylvia curruca affinis Blyth.

Meine Exemplare wurden mit denen aus Königreich Polen und dem Transkaspischen Gebiet verglichen. Von den Herbstexemplaren aus dem Transkaspischen Gebiet unterscheiden sie sich gar nicht; von den Vögeln aus Königreich Polen dagegen unterscheiden sie sich durch hellere Oberseite des Körper und durch die viel schärfer ausgeprägte weisse Farbe der äussersten Steuerfedern. Die Schnabeldimensionen meiner Exemplare sind klein

http://rcin.org.pl

(6.5, 5.0 *mm.* vom Nasenloch), wir treffen jedoch solche auch bei den Exemplaren aus dem Transkaspischen Gebiet. Bei beiden Exemplaren ist die zweite Schwinge von der sechsten ungefähr um ein Milimeter kürzer.

Pratincola rubetra rubetra (Linn).

Im Flusstal der Umgegend von Saratow nistet das Braunkehlchen nicht; ich bin jedoch nicht sicher ob sie vielleicht in den Ortschaften ausserhalb der Wolga nicht nistet. Im Sommer habe ich sie aber nirgends getroffen. Es ist möglich, dass meine Beobachtungen im Flusstal nicht massgebend sind, da in beiden Sommern, in denen ich mich hier aufhielt, die Flächenhöhe des Wassers ausserordentlich gross war, sodass fast alle für diese Vögel charakteristischen Aufenthaltsorte überschwemmt waren. In diesem Falle aber müsste ich sie desto leichter in den nicht überschwemmten Orten finden, was jedoch nicht der Fall war. Während der Züge trifft man Braunkehlchen selten; ich habe sie nur ein einziges Mal gesehen und getötet (♂. 18. IV. 1915). Im Museum von Saratow findet sich kein Exemplar aus der Umgegend; es ist da nur ein Männchen, das im Dorfe Koljeno, Kreis Atkarsk am 9. VI. 1904 getötet wurde. Mein Exemplar wurde mit den ♂♂ aus dem Kaukasus, Königreich Polen und Lithuanien verglichen; es unterscheidet sich durch die Befiederung von den letzten nicht. Wass die Entwicklung der Befiederung betrifft, so hat dieses Exemplar noch nicht sein Prachtkleid und ist ganz dem Exemplar ähnlich, das in Lituanien im Monat Mai (Lubcz ♂. 6. V. 1885) getötet wurde. Durch seine Grösse unterscheidet es sich von den Exemplaren aus Königreich Polen und Lituanien (Kreis Pinsk); es ist nähmlich grösser. Ich hebe das hervor, weil Johansen (Orn. Jahrb. 1903) aus West-Sibirien (Gouv. Tomsk) eine *Pratincola r. margaretae* beschreibt und in seiner Beschreibung über einen kürzeren Schnabel berichtet, als er bei Vögeln aus Livland vorkommt. Der Vergleich basierte jedoch auf einem einzigem Exemplare!

Fringilla coelebs spiza (Pall.).

Meine Exemplare habe ich mit denen aus Königreich Polen und Frankreich verglichen; nähmlich mit dem Männchen in der

http://rcin.org.pl

Frühlingsbefiederung. Die Exemplare aus der Umgegend von Saratow unterscheiden sich von jenen durch die hellere Unterseite des Körpers; dieser Unterschied ist besonders deutlich am Bauche. Deswegen halte ich für notwendig die Finken aus Wolga-Thal von den mittel-europäischen Finken abzugrenzen; ich möchte auch für sie den Pallas'schen Namen *spiza*, welcher von diesem Autor für die Finke, die „per omnem Rossiam et Sibiriam occurit" benutzt wurde, wieder herstellen.

http://rcin.org.pl

Tafelerklärung.

Phot. 1. Sie stellt einen „Jerik", der zwischen zwei Inseln fliesst, dar. Das rechte Ufer ist hoch und fällt mit einer steilen Wand gegen tiefes Wasser herab. Dieses, ziemlich altes Ufer ist mit Sträuchen und Wald bedeckt, die ihn gegen die Wirkung des Wassers, welches ihn zu zerstören begann, schützen. Das andere Ufer ist niedriger, teilweise mit Sträuchen, teilweise mit dem hier auf trockenem Sande wachsendem Weidengebüsch („Talnik") bedeckt.

Phot. 2 Stellt denselben „Jerik" dar. Auf dem linken Ufer sieht man ein Weidengebüsch, welches den sandigen und schlammigen Grund bewächst und an das Wasser gelangt. In dieses Ufer greifen zwei Buchten ein.

Phot. 3. Stellt eine alte hochwüchsige „Griwa" auf einer Insel dar, welche einem langen See entlang zieht. Dieser See ist als Überrest eines „Jerik" aufzufassen. Die Ufer des Sees sind trocken und sandig. Am rechten Ufer sieht man dicke Gebüsche.

Phot. 4. Sandige Lachen, zwischen welchen das absinkende Wasser flache Pfützen hinterlässt.

Phot. 5. Wiesen auf einer Insel, hie und da mit Bäumen (man sieht es im Hintergrund), mit „Griwa" oder mit grösseren Sträuchenpartien bewachsen. Im Vordergrund sieht man trockene charakteristische Ufer des Sees.

Phot. 6. Seen in der „Griwa" auf einer Insel. Die Ufer sind schroff und trocken. Das Gebüsch tritt bis an das Ufer heran.

Phot. 7. Stellt überschwemmte Wiesen dar. Im Vordergrund stehen in den Gewässern einzelne Bäume, weiter sieht man die Spitzen eines überschwemmten Weidengebüsches; im Hintergrund eine überschwemmte „Griwa".

Phot. 8. Zitterpapel „Griwa" auf einer Insel, während der Frühlingsüberschwemmung.

Phot. 9. Das rechte hohe Ufer der Wolga, durch Erosien ausgehöhlt. Im Hintergrund sieht man, wie dieses Ufer in ein hügeliges Land übergeht, welches hie und da mit Waldgruppen bedeckt ist.

Phot. 10. Eine Schlucht am rechten Ufer der Wolga. Im Hintergrund sieht man eine „Griwa" am Ufer, ferner sind die Inseln, die durch Frühlingsüberschwemmung mit Wasser bedeckt sind, zu sehen.

Die Photographien stammen aus der Sammlung des Herrn W. Rauschenbach; ich fühle mich Ihm für die Abdrücke zum herzlichsten Dank verpflichtet.

http://rcin.org.pl

SPIS NAZW.

Accipiter nisus 18, 133.
Acrocephalus **91**.
Acrocephalus arundinaceus 92.
Acrocephalus agricola 92.
Acrocephalus dumetorum 92.
Acrocephalus intermedius 92.
Acrocephalus palustris 8, 10, 87, **93**, 126, 138.
Acrocephalus schoenobaenus 2, 9, **93**, 120, 127, 138.
Acrocephalus streperus 92.
Acrocephalus turdoides 3, 121, 128.
Aëdon **100**, 120.
Aëdon luscinia 2, 8, 10, **100**, 126, 128, 139.
Aegithalos **65**.
Aegithalos caudatus 8, 17, **65**, 126, 131, 137.
Alauda **49**.
Alauda arborea 30.
Alauda arvensis 8, 10, 30, **49**, 50, 126, 128, 136.
Alauda cantarella 50.
Alaudidae **46**.
Alcedo pallasi 2, 121.
Ampelidae **77**.
Ampelis **77**.
Ampelis garrulus 8, **77**, 126, 137.
Anas boscas 2, 7, 120, 125.
Anas 3, 121.
Anorthura troglodytes 8, **106**, 126, 139.
Anthropoides virgo 18, 132.
Anthus **51**.
Anthus campestris 18, **51**, 132.
Anthus cervinus 8, **53**, 126, 136.
Anthus pratensis 8, **53**, 126.
Anthus trivialis 8, 17, **52**, 126, 131, 136.
Ardea cinerea 3, 121.
Ardetta minuta 2, 121.
Arenaria interpres 18, 132.
Astur palumbarius 18, 133.
Athene noctua 18, 133.
Aythya 3, 121.

Calidris arenaria 18, 132.
Carduelis **27**.
Carduelis volgensis 8, 10, **27**, 126, 128, 134.
Carpodacus **31**.
Carpodacus erythrina 2, 8, **31**, 120, 126, 135.
Certhia **57**.
Certhia familiaris 6, 17, 57, 124, 131, 137.
Certhia scandulaca 8, **57**, 126.
Certhiidae **57**.
Chaetusia gregaria 18, 132.
Chelidonaria **109**.
Chelidonaria urbica 9, 10, **109**, 127, 128, 139.
Chrysomitris spinus 17, 131.
Clangula 3, 121.
Clivicola **110**.
Clivicola riparia 9, **110**, 127, 139.
Coccothraustes **26**.
Coccothraustes coccothraustes 17, **26**, 131, 134.
Coloeus **22**.
Coloeus collaris 8, 10, **22**, 126, 128, 134.
Columba oenas 18, 133.
Columba palumbus 18, 133.
Corvidae **20**.
Corvus **20**.
Corvus corax 2, 6, 8, 9, **20**, 120, 124, 126, 127, 134.
Corvus cornix 2, 7, **20**, 120, 126, 134.
Corvus capellanus 21.
Coturnix coturnix 2, 120.
Crex crex 2, 120.
Cyanistes **61**.
Cyanistes caeruleus 2, 6, **63**, 120, 124.
Cyanistes cyanus 8, **62**, 126, 137.
Cyanistes orientalis 8, **61**, 126, 137.

Dafila 3, 121.
Dendrocopus leuconotus 17, 131.

http://rcin.org.pl

Emberiza 38.
Emberiza aureola 2, 8, **40**, 41, 120, 126, 135.
Emberiza buchanani 18, 133.
Emberiza canneti 8, 17, **43**, 44, 45, 126, 132, 136, 140, 141, 142, 143.
Emberiza citrinella 2, 120.
Emberiza erythrogenys 8, 9, **38**, 39, 126, 128, 135.
Emberiza hortulana 2, 8, **42**, 120, 126, 135.
Emberiza leucocephala 39.
Emberiza pallidior 8, **44**, 126, 136, 141.
Emberiza pyrrhuloides 43, 44, 45, 141, 142.
Emberiza schoeniclus 2, 7, 17, **45**, 120, 126, 131, 136, 142, 143.
Emberiza tschusii 43, 45, 141, 142, 143.
Enneoctonus **76**.
Enneoctonus collurio 2, 10, **76**, 120, 126, 128, 137, 143.
Eremophila **50**.
Eremophila alpestris 8, **50**, 126, 136.
Erithacus **99**.
Erithacus rubecula 8, 17, **99**, 126, 131.
Eudromias morinellus 18, 132.

Fringilla **34**.
Fringilla coelebs 2, 30, 120.
Fringilla montifringilla 7, **35**, 126, 135.
Fringilla spiza 8, 9, **34**, 126, 127, 135, 147.
Fringillidae **26**.
Fuligula 3, 121.

Galerida **47**.
Galerida cristata 8, 10, **47**, 126, 128, 136.
Galerida magna 48.
Garrulus **25**.
Garrulus glandarius 8, 17, **25**, 126, 131, 134.
Gecinus viridis 17, 131.
Glareola melanoptera 17, 18, 131, 132.

Hedymela **107**.
Hedymela atricapilla 17, **108**, 131.
Hedymela collaris 9, **107**, 127, 139.
Hippolais **90**.
Hippolais calligata 8, 10, **91**, 126, 128, 138.
Hippolais icterina 90.
Hirundinidae **109**.
Hirundo **110**.
Hirundo rustica 9, 10, **110**, 127, 128, 139.
Houbara macqueeni 18, 132.
Hylocichla **102**.
Hylocichla iliaca **102**.
Hylocichla musica 8, **102**, 126, 139.
Hylocichla philomela 8, **103**, 127, 139.

Laniidae **73**.
Lanius **73**.
Lanius eleagni 18, 133.
Lanius excubitor 8, 17, **75**, 126, 131, 137.
Lanius homeyeri 8, **75**, 76, 126, 137.
Lanius loudoni 76, 145.
Lanius minor 8, **73**, 126, 137.
Lanius velizhanini 76, 145.
Laridae 3.
Ligurinus **27**.
Ligurinus chloris 7, 17, **27**, 125, 131, 134.
Limicola platyrhyncha 18, 132.
Limonites minuta 18, 132.
Limosa limosa 18, 132.
Linaria 6, **28**, 124.
Linaria cannabina 8, 10, **28**, 126, 128, 134.
Linaria exilipes 7, **30**, 125, 135.
Linaria holboelli 7, **30**, 125.
Linaria linaria 7, **29**, 125, 135.
Locustella 91.
Locustella fluviatilis 93.
Locustella luscinioides 93.
Lophophanes cristatus 17, 131.
Loxia **33**.
Loxia curvirostra 8, **33**, 126, 135.
Lullula **48**.
Lullula arborea 9, 10, 17, **48**, 127, 128, 131, 136.

Mareca penelope 17, 131.
Melanocorypha yeltonensis 18, 132.
Merula **105**.
Merula merula 8, **105**, 126.
Milvus korschun 2, 120.
Motacilla **54**.
Motacilla alba 17, 55, 56, 131, 143.
Motacilla beema 8, **54**, 126, 136, 143.
Motacilla campestris 8, **54**, 55, 126, 136, 143.
Motacilla citreola 54.
Motacilla dukhunensis 55, 56, 143.
Motacilla intermedia 10, **55**, 128, 136, 143.
Motacillidae 2, **51**, 121.
Muscicapidae **106**.
Muscicapa striata 2, 9, **106**, 120, 127.

http://rcin.org.pl

Nucifraga **24**.
Nucifraga macrorhynchos 8, **24**, 125, 134.

Ochthodromus asiaticus 18, 132.
Oriolidae **26**.
Oriolus **26**.
Oriolus galbula 19, 133.
Oriolus oriolus 2, 9, **26**, 120, 127, 134.

Panurus **70**.
Panurus biarmicus 18, 132.
Panurus russicus **70**.
Paridae **59**.
Parus **59**.
Parus major 2, 6, 8, **59**, 120, 124, 126, 137, 143.
Passer **36**.
Passer domesticus 8, 10, **36**, 37, 126, 128, 135.
Passer montanus 2, **36**, 120.
Passer volgensis 8, 9, **37**, 126, 127, 135.
Petronia petronia 18, 133.
Periparus 64.
Periparus ater 8, 17, **64**, 126, 131, 137.
Phalacrocorax carbo 18, 132.
Phalacrocorax hyperboreus 18, 132.
Phoenicurus **101**.
Phoenicurus phoenicurus 10, **101**, 128, 139.
Phylloscopus 77, **107**.
Phylloscopus abietina 8, 10, 75, 77, **82**, 126, 128, 138.
Phylloscopus collybita 17, 131.
Phylloscopus eversmanni 82.
Phylloscopus rufus 78.
Phylloscopus sibilatrix 8, 17, **83**, 126, 131, 138.
Phylloscopus tristis 8, **80**, 126, 138.
Phylloscopus trochilus 8, 10, 17, 78, **81**, 82, 85, 126, 128, 131, 148.
Pica 23.
Pica caudata 6, 124.
Pica leucoptera 23.
Pica pica 2, 8, 9, **23**, 120, 126, 127, 134.
Picus major 2, 6, 120, 124.
Picus martius 2, 17, 131.
Pinicola **32**.
Pinicola enucleator 8, **32**, 126, 135.
Platalea leucorodia 18, 132.
Plectrophenax **46**.
Plectrophenax nivalis 8, **46**, 126, 136.
Poecile **65**
Poecile borealis 10, **65**, 127, 128, 137.
Pratincola **97**.
Pratincola maura 97.
Pratincola margaretae 99, 147.
Pratincola rubetra 8, 17, **98**, 126, 131, 139, 147.
Pterocorys 47.
Pterocorys sibirica 9, 10, 17, **47**, 127, 128, 132, 136.
Pyrrhula **31**.
Pyrrhula pyrrhula 7, 31, 125, 135.
Pyrrhula vulgaris 6, 124.

Querquedula 3, 121.

Recurvirostra avocetta 18, 132.
Regulus **71**.
Regulus regulus 8, **71**, 126, 137.
Remiza **67**.
Remiza caspia 2, 8, 10, 17, **67**, 69, 120, 126, 128, 132, 137.
Remiza pendulina 68, 69.
Ryacophilus glareola 2, 120.

Saxicola **94**.
Saxicola oenanthe 8, 10, **94**, 126, 128, 138.
Saxicola isabellina 8, 10, 17, 18, **95**, 126, 128, 131, 132, 138.
Saxicola pleschanka 8, 10, 17, **96**, 126, 128, 131, 132, 138.
Saxilauda **46**.
Saxilauda yeltonensis 8, **46**, 126, 136.
Scops scops 19, 133.
Siphia **108**.
Siphia parva 2, 9, 108, 120, 127, 139.
Sitta **58**.
Sitta europaea 8, 17, 58, 99, 126, 131, 137.
Sitta sztolcmani 59.
Sitta uralensis 59.
Sittidae **58**.
Spinus **28**.
Spinus spinus 7, **28**, 125, 134.
Sternidae 3.
Sturnidae **25**.
Sturnus **25**.
Sturnus sophiae 8, 10, **25**, 126, 128, 134, 140.
Sturnus jitkovi 8, **26**, 126, 134, 140.
Sylvia **85**.
Sylvia affinis 8, 10, **88**, 89, 90, 126, 128, 138, 146.
Sylvia atricapilla 9, 17, **90**, 127, 131, 138.
Sylvia borin 17, 94, 107, 131.
Sylvia communis 94.
Sylvia curruca 17, 89, 131.

http://rcin.org.pl

Sylvia nisoria 8, 10, **85**, 126, 128, 138.
Sylvia pallida 2, 8, 10, **86**, 120, 126, 128, 138, 146.
Sylvia volgensis 2, 8, 10, **85**, 120, 126, 128, 138.
Sylvidae **77**.
Syrrhaptes paradoxus 18, 132.

Terekia cinerea 17, 131.
Tetrao urogallus 17, 131.
Tetrastes bonasia 17, 131.
Tharrhaleus **102**.
Tharrhaleus modularis 8, **102**, 126, 139.
Totanidae 2, 121.
Totanus stagnatilis 17, 131.
Tringidae 2, 121.
Tryngoides hypoleucos 2, 120.
Troglodytidae **106**.
Trypanocorax **21**.
Trypanocorax frugilegus 2, 8,9, **21**, 120, 126, 127, 134.
Turdidae **94**.
Turdus **104**.
Turdus pilaris 8, **104**, 127, 139.
Turdus viscivorus 9, **104**, 127, 139.

PAŃSTWOWE
MUZEUM ZOOLOGICZNE
BIBLIOTEKA

http://rcin.org.pl

Błędy dostrzeżone w czasie druku.

Str.	2	wiersz	8	z dołu	zamiast	*coeruleus*	winno być	*caeruleus.*
„	3	„	19	„	„	*turdoides*	„ „	*palustris.*
„	4	„	7	z góry	„	ostrowia	„ „	ostrowie.
„	4	„	11	z dołu	po słowie niższych opuszczono słowo: miejscach.			
„	7	„	1	„	zamiast	*Fringilla*	winno być	*Fringilla.*
„	8	„	7	„	„	*coeruleus*	„ „	*caeruleus.*
„	10	„	9	z góry	„	*nissria*	„ „	*nisoria.*
„	10	„	15	„	„	*turdoides*	„ „	*palustris.*
„	13	„	2	z dołu	po słowie prace opuszczono słowa: tego typu.			
„	14	„	9	z góry	zamiast	Manzbir	winno być	Menzbir.
„	28	„	7	z dołu	„	samarskiej	„ „	Samarskiej.
„	34	„	9	„	„	, griwie	„ „	griwie,
„	40	„	31	„	„	птича	„ „	птица.
„	47	„	2	„	„	kirgizskich	„ „	kirgizkich.
„	73	„	12	„	„	Silvidae	„ „	Sylvidae.
„	121	„	18	„	„	*turdoides*	„ „	*palustris.*
„	128	„	16	z góry	„	*turdoides*	„ „	*palustris.*

http://rcin.org.pl

SPIS WYDAWNICTW
Towarzystwa Naukowego Warszawskiego.

I. Sprawozdania z posiedzeń Tow. Nauk. Warsz. za lata:

r. I (1908), r. II (1909), r. III (1910), r. IV (1911), r. V (1912), r. VI (1913), r. VII (1914), r. VIII (1915), r. IX (1916).

II. Prace Wydziału I-go:

Nr. 1. Kazimierz Nitsch: Z historyi polskich rymów. 1912.
Nr. 2. Kazimierz Wóycicki: Wiersz „Barbary Radziwiłłówny" A. Felińskiego. 1912.
Nr. 3. Tytus Benni: Samogłoski polskie. 1912 r.
Nr. 4. Kazimierz Wóycicki: Historya literatury i poetyka. 1914.
Nr. 5. Kazimierz Wóycicki: Ośmiozgłoskowiec trocheiczny polski. 1916.

III. Prace Wydziału II-go:

Nr. 1. Henryk Konic: Materyały do dziejów Komisyi Rządzącej. 1910.
Nr. 2. Ig. Tad. Baranowski: Materyały do dziejów wsi polskiej. 1910.
Nr. 3. Ig. Tad. Baranowski: Księgi referendarskie. 1910.
Nr. 4. Witold Schreiber: Badania nad antropologią dzieci chrześcijańskich, Żydowskich i Karaimskich w Galicyi. 1910.
Nr. 5. Bronisław Bouffałł: Teorya odpowiedzialności organów władzy administracyjnej we współczesnem prawie politycznem. 1911.
Nr. 6. Stanisław Poniatowski: O wpływie błędów obserwacyjnych na wskaźniki antropologiczne. 1912.
Nr. 7. Jan Jakubowski: Studya nad stosunkami narodowościowemi na Litwie przed Unią Lubelską. 1912.
Nr. 8. Aleksander Kraushar: W sprawie fundacyi naukowej T-wa im. Józefa Aleksandra Jabłonowskiego, wojewody nowogrodzkiego w Lipsku. 1912.
Nr. 9. Edward Bogusławski: Dowody autochtonizmu Słowian na przestrzeni, zajmowanej przez nich w wiekach średnich. 1912.
Nr. 10. Ludomir Sawicki: Studya nad Abisynią. 1913.
Nr. 11. Kazimierz Wachowski: Jomsborg. 1914.
Nr. 12. Kazimierz Konarski: Polska przed odsieczą wiedeńską r. 1683. 1914.

http://rcin.org.pl

IV. Prace Wydziału III-go:

Nr. 1. Z. Weyberg: Syntezy pirogenetycznych glinokrzemianów zasadowych. 1908.

Nr, 2. Władysław Janowski: Współczesne metody badania serca. 1910.

Nr. 3. Maryan Eiger: Topografia zwojów nerwowych wewnątrzsercowych u świnki morskiej, myszy białej i człowieka. 1911.

Nr. 4. Edward Loth: Badania antropologiczne nad mięśniami murzynów. 1913.

Nr. 5. Jan Czekanowski: Zarys metod statystycznych w zastosowaniu do antropologii. 1913.

Nr. 6. Stanisław Poniatowski: Badania antropologiczne nad kością skokową. 1913.

Nr. 7. Jan Lewiński: Utwory dyluwialne i ukształtowanie powierzchni przedlodowcowej dorzecza Przemszy. 1914.

Nr. 8. Bronisław Rydzewski: Próba charakterystyki paleobotanicznej Dąbrowskiego Zagłębia węglowego. 1915.

Nr. 9. Wacław Roszkowski i Anzelma Żebrowska. O budowie pochewek prącia u błotniarek (Limnaea Lam.). 1915.

Nr. 10. Stanisław Pawłowski: Ze studyów nad zlodowaceniem Czarnohory. 1915.

Nr. 11. Jan Tur: Nowe badania nad rozwojem układu nerwowego potworów platyneurycznych. 1915.

Nr. 12. Jan Krassowski: O ruchu planetoid typu $^3/_4$ (Thule). 1916.

Nr. 13. January Kołodziejczyk: Stosunki florystyczne jeziora Świtezi. 1916.

Nr. 14. Jadwiga Loth-Niemirycz: Badania anatomiczne i antropologiczne nad kanałem wyrostków poprzecznych (canalis transversarius) kręgów szyjowych człowieka i małp. 1916.

Nr. 15. W. Pogorzelski: Badania teoretyczne ilości ciepła, otrzymywanych na kuli ziemskiej, z uwzględnieniem strat promieniowania w atmosferze. 1916.

Nr. 16. Jan Lewiński: Z morfologii i geologii stepów czarnomorskich. 1916.

Nr. 17. Jan Tur: Badania nad rozwojem Chalcides lineatus Leuck. 1916.

Nr. 18. Janusz Domaniewski: Fauna Passeriformes okolic Saratowa. (w druku).

V. Wydawnictwa Wydziału I-go:

Nr. 1. Aleksander Brückner: Jana hr. Potockiego prace i zasługi naukowe. 1911.

Nr. 2. Prace Komisyi do badań nad historyą literatury i oświaty. Tom I-szy. 1914.

Nr. 3. Kazimierz Wóycicki: Forma dźwiękowa prozy polskiej i wiersza polskiego. 1912.

http://rcin.org.pl

Nr. 4. Manfred Kridl: Listy Juljusza Słowackiego. 1915.
Nr. 5. Maurycy Mann: „Poganka“ Narcyzy Żmichowskiej. 1916.
Nr. 6. Stanisław Słoński: Psałterz Puławski. 1916.

VI. Wydawnictwa Wydziału II-go:

Nr. 1. Władysław Konopczyński: Dyaryusze sejmowe z w. XVIII-go i Dyaryusz sejmu z r. 1748. Tom I—II. T. I—1911. T. II—1912.
Nr. 2. Marceli Handelsman: Dyaryusze Sejmów Księstwa Warszawskiego. Zeszyt I. Dziennik posiedzeń izby poselskiej sejmu roku 1809. 1913.
Nr. 3. Teodor Wierzbowski: Przywileje królewskiego miasta stołecznego Starej Warszawy, 1376—1772. 1913.

VII. Wydawnictwa wydziału III-go:

Nr. 1. Władysław Gorczyński: Materyały do poznania opadów w Królestwie Polskiem. 1912.
Nr. 2. Edward Flatau: Migrena. 1912.
Nr. 3. Józef Siemiradzki: Gąbczaki jurajskie ziem polskich. 1913.
Nr. 4. Władysław Gorczyński: Materyały, zebrane w r. 1911 na stacyach Sieci Meteorologiczuej Warszawskiej. 1913.
Nr. 5. Zygmunt Wóycicki: Obrazy roślinności Królestwa Polskiego. — 1912—14 r.
Nr. 6. Henryk Dziedzicki: Atlas organów rozrodczych u Mycetophilidae. 1915 r.
Nr. 7. Edward Flatau: Prace z pracowni neurobiologicznej. T. I. 1916.

VIII. Roczniki Tow. Nauk. Warsz.

Rok VI (1913), rok VII (1914), rok VIII (1915).

---

http://rcin.org.pl

DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH

NASTĘPUJĄCE DZIEŁA,

WYDANE Z ZAPOMOGI

KASY POMOCY DLA OSÓB PRACUJĄCYCH NA POLU NAUKOWEM

imienia D-RA MED. JÓZEFA MIANOWSKIEGO,

LUB OFIAROWANE NA RZECZ KASY.

NAUKI PRZYRODNICZE.

	Rb.	k.
Chmielewski Z. Podręcznik analizy chemiczno-rolniczej, 1905, 169	1	—
Faraday M. Dzieje świecy, sześć wykładów popularnych w przekładzie Maryi i Stanisława Kalinowskich. 1914, XXIII+105, fig. 35	—	50
Filipowicz Kazimierz dr. Wiadomości początkowe z botaniki (podług dzieła d-ra Le Maout „Leçons élémentaires de botanique") z 194 drzew. w tekscie. 1884, III+224+II	—	25
Gorczyński Władysław, Kosińska Stanisława. O temperaturze powietrza w Polsce. Osobne odbicie z tomu XXIII Pamiętnika Fizyograficznego. 1916, 262+XXVIII tabl.	1	20
Holleman A. F. prof. Podręcznik chemii nieorganicznej, z 3 niem. wyd. przeł. i wedł. 7 niem. poprawił K. Jabłczyński, wyd. 2. 1910. X+410+1 nlb.	1	50
Jędrzejewicz J. Kosmografia. Wyd. 2 oprac. przez d-ra M. Ernsta. Z 246 fig. w tekście i 11-ma tabl. 1907, XVI+442	3	—
Joubert J. Zasady elektryczności. Z czwartego wydania francuskiego przełożył Maryan Grotowski. 1915, XV+507; z 354 rys. w tekście.	3	—
Klein P. Meteorologia ogólna. Przełożył R. Merecki. 1915, VII+437+7 str. spr.	1	80
Kontkiewicz S. Krótki podręcznik mineralogii, 1907, V+228+3 tabl. . . .	1	—
Kozłowski Wł. M. Zasady przyrodoznawstwa w świetle teoryi poznania, 1905, 311	1	—
Kulwieć Kazimierz. Chrząszcze polskie. Klucz do określania owadów tęgopokrywych, dla użytku młodzieży, amatorów i ogrodników, 1907, 227 . .	—	60
Malinowski Edmund dr. Świat roślin. O kształtach roślin, powstawanie gatunków, krążenie soków w roślinach, 1912, VI+2 nlb+145+2 nlb+108 rys.+2 tabl. barw.	—	30

http://rcin.org.pl

Rb. k.

Merczyng H. Teorya prądu elektrycznego. Zarys zasadniczych praw ustalonego i nieustalonego prądu elektr. i towarzyszących mu zakłóceń magnetycznych. Podstawy elektromagnetycznej teoryi światła. 1905, IX+92 . — 75

Męczkowska T. i Rychterówna St. Zbiór ćwiczeń i doświadczeń z przyrody martwej (202 doświadczenia z 112 rysunkami). 1915, 156 . . . . . — 75

Mendel Grzegorz. Badania nad mieszańcami roślin. Z wydania E. v. Tschermaka, przełożyła W. Wolska. 1915, 67. . . . . — 50

Merecki Romuald. Klimatologia ziem polskich. 1914, 313 . . . . . 1 80

Miłobędzki Tadeusz. Szkoła analizy jakościowej. 1910, VIII+271 . . . . . 1 20

Mohn H. Zasady meteorologii, przeł. St. Kramsztyk. 1888, XVI+318+VI z 46 drzewor. i 24 tabl. litograf. . . . . 1 —

Natanson Ludwik dr med. Teorya jestestw idyodynamicznych. 1883, 112+IV. — 25

Neumayr M. prof. Dzieje ziemi w opracowaniu prof. dra Wiktora Uhliga.

I. Geologia ogólna. Wyd. 2 pod red. J. Morozewicza, opracował K. Koziorowski, z dopełn. M. Limanowskiego. 1912, XX+837, mapa barwna, 16 tabl. 390 rys. w tekście. . . . . 4 —

II. Geologia opisowa, przeł. z 2 niem. wyd. J. Lewiński i K. Koziorowski; dopełnienia poczynili: K. Bohdanowicz i J. Grzybowski. Wydał J. Morozewicz, 1908, XIV + 671 + 343 rys. w tek., 2 mapy barw., 9 tabl. (1 kol.) (wyczerp.) . . . . . 4 —

Nusbaum Józef. dr prof. Zasady anatomii porównawczej.

I. Wiadom. wstępne i anatomia porów. zwierząt bezkręgowych; 212 rys. w tekście oraz 5 tabl. litograf. 1899, III+744+XXI.

II. Anatomia porów. zwierząt kręgowych ze 134 drzewor., 1903, X+552. 4 —

Nusbaum J. dr. Zootomia praktyczna. Wyd. staraniem d-ra Jana Tura, ze 100 drzeworyt. 1908, VIII+263 . . . . . 2 —

Nusbaum Hilarowicz Józef. Szlakami nauki ojczystej. Wydał Jan Tur. 1916, III+230+11 portretów 1 50

Pożaryski Mieczysław. Podstawy naukowe elektrotechniki łącznie z zasadami pomiarów. 1915, X+415, z 427 rysunkami w tekście 2 40

Routh E. J. Statyka teoretyczna z licznymi przykładami, z drugiego wydania angielskiego przełożył Zygmunt Straszewicz. 1916, X+453, rys. 59 . . 3 —

Szokalski W. T. Początek i rozwój umysłowości w przyrodzie. 1885, VIII+468 — 60

Tenenbaum Szymon. Fauna koleopterologiczna wysp Balearskich. 1915, 150+IV. — 75

INSTYTUT ZOOLOGICZNY
Polskiej Akademii Nauk
BIBLIOTEKA
http://rcin.org.pl

Rb. k.

Tombeck D. i Gouard E. Chemia przemysłowa. Z oryginału francuskiego przełożył i uzupełnił Jan Harabaszewski. 1915, VII+422, fig. 183 . . . . 1 80

Warming E. Zbiorowiska roślinne. Zarys ekologicznej geografii roślin. Z wyd. niem. E. Knoblaucha przełożyli z upow. autora E. Strumpf i J. Trzebiński. 1900, XV+450 . . . . . 1 50

Witkowski Aug. prof. Un. Jag. Zasady fizyki.

Tom I. 1892, X+469+205 fig. . . . . (wyczerp.) 2 —

„ I wyd. 2, 1904, XIII+542+1 nlb. +205 fig. . . . . 2 —

„ II zesz 1, 1897, 301+108 fig. . . . . „ 1 35

„ II zesz. 2, 1904, IX+571+285 fig.+2 tabl. kol. . . . „ 1 35

„ II wyd. 2. Ciepło. Fizyka cząsteczkowa. Promieniowanie. 1908. X+651+285 fig. +2 tabl. kol. 2 40

„ I wyd. 3. Fizyka ogólna. Dynamiczne własności materyi. Akustyka. 1908, XV+536+205 fig. (wyczerp.) . . . . . 2 —

„ I, wyd. 4, 1915, XX+535, rys. 205 . . . . . 2 40

„ III. Elektryczność i magnetyzm. 1912, IX+1 nlb +655+326 fig. 2 40

W. K. Rzeki i jeziora, tekst objaśniający do mapy hydrograficznej dawnej słowiańszczyzny, cz. półn.-zach. 1883, II+25+1 nlb. . . . . — 5

Wóycicki Zygmunt. Obrazy roślinności Królestwa Polskiego. (Vegetationsbilder aus dem Koenigreich Polen).

Zeszyt I. Roślinność niziny Ciechocińskiej. (Flora der Niederung von Ciechocinek). 1911, 12 nlb.+tab. 10+20 str. nlb. objaśnień . 1 —

„ II. Roślinność wyżyny Kielecko-Sandomierskiej. (Flora der Kielce-Sandomierz'schen Gebirgskette). 1912, 36+10 tabl. . . 1 —

„ III. Roślinność wyżyny Kielecko-Sandomierskiej. (Flora der Kielce-Sandomierz'schen Gebirgskette). 1912, 22+10 tabl. . . 1 —

„ IV. Roślinność Ojcowa (Flora von Ojców). 1913, 31+10 tabl. . 1 —

„ V. Roślinność Ojcowa. (Flora von Ojców). 1913, 39+10 tabl. . 1 —

„ VI. Roślinność Ojcowa. (Flora von Ojców). 1913, 26+10 tabl. . 1 —

„ VII. Roślinność okolic Częstochowy i Olsztyna. 1914, 30+10 tabl. 1 —

http://rcin.org.pl

Redaktor i Wydawca

Jan Tur.

Adres Redakcyi: Kaliksta № 8 (w lokalu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego).

Cena kop. **50.**

http://rcin.org.pl

Inst. Zool. PAN
Biblioteka
R 1601